SONY INZONE H5 USŁYSZ WROGA

GRUDZIEŃ 2023

T3

OBIEKTY POŻĄDANIA

POJEDYNEK SMARTWATCHY NOWEJ GENERACJI

Stylowy dodatek dla zdrowego życia

PORSCHE 911 CARRERA 4S

Na zachodzie bez zmian

+

LISTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

THE BEATLES

Oni żyją!

W ZBLIŻENIU

iROBOT ROOMBA COMBO J9+

MOMENT LENS T-SERIES

FITBIT CHARGE 6

11,90 zł w tym 8% VAT
ISSN: 2080-7198
NR 12/2023
INDEKS: 256714
12 >
9 772080 719233

eea18f0e0

JBL by HARMAN

pl.jbl.com

MERRY XMAS

AUTHENTICS 500

Inteligentny głośnik domowy high fidelity w stylu retro, z łącznością Wi-Fi, Bluetooth i dwoma asystentami głosowymi jednocześnie (Google i Alexa). Doskonałe brzmienie Dolby Atmoś®! Intuicyjne sterowanie i aplikacja JBL One. Automatyczna kalibracja oraz wykonanie z materiałów z recyklingu.

LIVEPRO2 TWS

Prawdziwie bezprzewodowe słuchawki dokanałowe z funkcją True Adaptive Noise Cancelling i technologią Smart Ambient. Do 40 godz. pracy (10 godz. pracy słuchawek i 30 godz. zapasu w etui ładującym) oraz funkcja ładowania bezprzewodowego w standardzie Qi. Wodoodporność na poziomie IPX5. Aplikacja JBL Headphones.

BOOMBOX 3 Wi-Fi

Zaawansowany przenośny głośnik Wi-Fi i Bluetooth. Potężny dźwięk JBL Original Pro oraz 3D Dolby Atmos®. Ochrona przed wodą i kurzem (IP67). Do 24 godz. pracy i funkcja powerbanku dla urządzeń zewnętrznych. Aplikacja JBL One i funkcja strojenia - w pomieszczeniu lub na zewnątrz.

QUANTUM 910 WIRELESS

Bezprzewodowy wokółuszny zestaw słuchawkowy do gier z rozszerzoną funkcją śledzenia ruchu głowy, funkcją aktywnej redukcji szumów i łącznością Bluetooth. System bezprzewodowy o niskim opóźnieniu 2,4 GHz, do 39 godz. pracy akumulatora oraz możliwość jednoczesnego ładowania słuchawek bez przerywania gry. Mikrofon na pałąku wyciszany po odchyleniu.

eprasa.pl 7eea18f0e0

OD REDAKCJI

Każde z nas ma swoje własne tradycje wprowadzania się w atmosferę świąt. W Niemczech dzieci stawiają but na progu domu, aby Mikołaj mógł go wypełnić słodyczami. W Kolumbii ludzie ustawiają świece na ulicach i werandach, aby uczcić niepokalane poczęcie. Osobiście lubię nadrabiać zaległości w kończeniu gier, tworzyć podsumowania muzyczno-filmowe roku i… sprzątać. Ale każdy według własnego uznania.

„Magazyn T3" ma swoją własną tradycję: coroczny przewodnik po prezentach bożonarodzeniowych. Co roku gromadzimy swoje propozycje, które można skryć pod choinką lub w skarpecie i tym razem nie jest inaczej. Niezależnie od tego, czy chcesz udoskonalić swoją listę życzeń, czy też znaleźć pomysły na prezenty dla bliskich, ten artykuł pomoże ci w wyborze idealnych produktów.

I choć nasze mamy mogłyby mieć na ten temat inne zdanie, nie samymi świętami człowiek żyje, więc równie tradycyjnie znajdziecie w tym numerze wiele innych treści, które wypełnią wam czas do premiery ostatniego numeru w tym roku, opatrzonego już datą tego kolejnego.

Spokojnych i do przeczytania!

Marcin Kubicki
redaktor naczelny
@kubicki.w.odbiciu marcin.kubicki@magazynt3.pl

Z ŻYCIA REDAKCJI

Michał Lis
sekretarz redakcji / grafik

Drugi po naczelnym, dobry duch i woda na młyn naszej redakcji. Pilnuje terminów, buduje treść magazynu i tworzy jego layout. Czasami też znajduje czas na filiżankę kawy, bez której nie wyobraża sobie życia.

Czego słuchaliśmy podczas tworzenia tego numeru?

Aesop Rock
Integrated Tech Solutions
Koniecznie posłuchaj:
Mindful Solutionism, Living Curfew, Vititus

eprasa.pl 7eea18f0e0

SPIS TREŚCI

HORYZONT

009
PULS
Najciekawsze zdobycze świata technologii.

017
DOMOWE STUDIO NAGRAŃ
Creative Live! Audio A3.

018
WEGAŃSKIE TRIO ENERGETYCZNE
Nowa żywność z certyfikatem.

020
KRÓTKA HISTORIA O SPRZĄTANIU
Drużyna robotów odkurzających iRobot jest zawsze gotowa do pracy.

022
DOM ŁOWCY ANDROIDÓW
Urzeczywistniamy filmowy świat Ridley'a Scotta i Denis Villeneuve'a w ekosystemie firmy Aqara.

024
STYL
Coś dla fanów marek premium.

ANTRAKT

028
JBL PARTYBOX ULTIMATE

053
LINDEMANN MOVE

082
JBL QUANTUM TWS AIR

094
MOONDROP VENUS

eprasa.pl 7eea18f0e0

PARTYBOX

GŁOŚNIKI IMPREZOWE NA KAŻDE WYZWANIE!

Seria głośników imprezowych od JBL.
Wbudowane pokazy świetlne, idealne
do karaoke, dedykowana aplikacja JBL.
Potężne brzmienie JBL.

PARTYBOX ENCORE

PARTYBOX 110

PARTYBOX 310

PARTYBOX 710

PARTYBOX ULTIMATE

pl.jbl.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

AUTOPSJA

029
RECENZJA
Google Pixel 8 Pro, Sony Inzone H5, iRobot Roomba Combo j9+, Fitbit Charge 6, Apple Watch Ultra 2, Apple iPhone 15, Belkin BoostCharge Pro, Yamaha True X SR-X50A, Sony Xperia 5 V, Moment Lens T-Series, Withings ScanWatch 2, DALI IO-12 oraz Yoda Premium.

047
SMARTWATCHE
Nowa generacja jest oczywiście najlepsza, ale który jest tym topowym?

054
MOTORYZACJA
Najciekawsze modele samochodów w salonach.

066
ROZRYWKA
Multimedialna dawka rozrywki dla każdego.

083
ZDROWIA, ZDROWIA I JESZCZE RAZ TECHNOLOGII!
„T3" tradycyjnie stoi na straży świąt, by odbyły się w zgodzie ze swoim charakterem.

095
STYLOWE ZEGARKI Z KLASĄ
Wspaniałe zegarki, które sprawią, że każdy nadgarstek będzie wyglądał wyrafinowanie.

CRÈME DE LA CRÈME

101
LISTA ZAKUPÓW
Jeśli szukasz najlepszych, najbardziej wydajnych i atrakcyjnych gadżetów na rynku – dobrze trafiłeś. Oto przewodnik po świecie technologicznych zakupów stworzony dla ciebie.

PRENUMERATA
Zaprenumeruj i oszczędzaj!

Więcej szczegółów dotyczących prenumeraty „T3" znajdziesz na 100 stronie magazynu lub bezpośrednio na stronie www.ulubionykiosk.pl/prenumerata.

eprasa.pl 7eea18f0e0

tp-link | tapo

Bezpiecznie, inteligentnie, **prosto**

TP-Link Tapo to kompletny system smart home, który sprawi, że Twój dom będzie bezpieczny, inteligentny i energooszczędny. Żarówki oraz listwy LED pozwolą Ci stworzyć niezapomniany nastrój oraz odstraszą włamywaczy podczas Twojej nieobecności. System monitoringu wyśle powiadomienie, gdy tylko wykryje ruch. Nad Twoją wygodą będą czuwały czujniki, które dodatkowo zautomatyzują pracę kamer oraz oświetlenia.

www.tp-link.com.pl

CREATIVE®

ZEN HYBRID PRO CLASSIC

STWORZONE ABY ŁĄCZYĆ

Słuchawki bezprzewodowe **Creative Zen Hybrid Pro Classic** z systemem Bluetooth® LE Audio umożliwiają wspólne słuchanie muzyki i oglądanie filmów przez wiele osób bez zakłócania spokoju innym w otoczeniu. Wystarczy jedna para słuchawek Zen Hybrid Pro Classic z nadajnikiem a pozostałe z serii Zen Hybrid Pro aby cieszyć się wspólnymi doznaniami słuchowymi.

Ultra-niskie opóźnienie dźwięku **Ultra-Low Latency** (~20 ms) pozwoli wygodnie grać w ulubione gry bez kabli i w interakcji z innymi graczami.

Dodatkowy, odpinany mikrofon do wychwytywania własnego, czystego głosu bez zakłóceń.

Wyposażone w **Hybrydową Active Noise Cancellation (ANC)** zagwarantują odizolowanie od hałasów otoczenia a tryb Ambient umożliwi pozostanie w razie potrzeby, w aktywnym kontakcie z otoczeniem, dodatkowo głęboki bas i bardzo długi czas pracy baterii do 100 godzin, uwalniają nowy wymiar przyjemności z dźwięku.

ZEN HYBRID

NIEZWYKLE ATRAKCYJNY wśród słuchawek do 300zł WSKAŹNIK CENA/JAKOŚĆ

dostępne w sklepach: RTV EURO AGD CREATIVE.COM

eprasa.pl 7eea18f0e0

HORYZONT

NAJCIEKAWSZE ZDOBYCZE ŚWIATA TECHNOLOGII ZMIERZAJĄCE W TWOIM KIERUNKU

Prowadzący | **Michał Lis**

NA TAPECIE

TWELVESOUTH TIMEPORTER

OPPO FIND N3 FLIP

Prawdziwie osobiste słuchawki.

NANOLEAF MATTER SMART HOLIDAY STRING LIGHTS

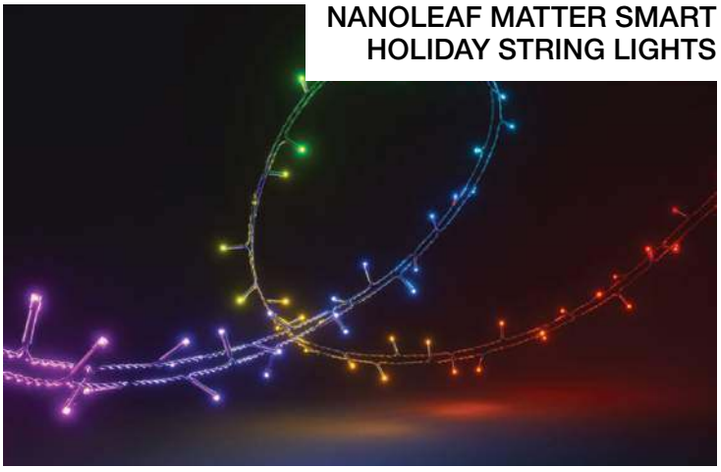

eprasa.pl 7eea18f0e0

Michał Lis
REDAKTOR

Jeśli do swojego systemu audio szukasz wzmacniacza, łączącego tradycję perfekcyjnego brzmienia i nowoczesność streamowania muzyki, to propozycja Rotel może być dla ciebie

NADAJ SZYK!
Nowoczesny wygląd zapewnia czytelny wyświetlacz na przednim panelu, a także kolorystyka obudowy – do wyboru elegancka czerń lub nieco bardziej odważne srebro.

eprasa.pl 7eea18f0e0

■ 13 999 PLN, www.tophifi.pl

ROTEL RAS-5000

Muzyka z różnych źródeł

Budowa, jak i rozszerzanie systemu stereofonicznego nie jest dziś trudnym zadaniem. Zwłaszcza jeśli na rynku pojawiają się nowoczesne, choć zachowujące tradycyjne wzorce komponenty. Z pewnością przykładem takiego rozwiązania jest Rotel RAS-5000, który debiutuje właśnie na polskim rynku. Zintegrowany wzmacniacz wyposażony jest w różnorodne funkcje sieciowe i łączność HDMI z eARC, a jednocześnie wyróżnia się dużą wydajnością i przyjazną dla użytkownika obsługą.

Podobnie jak inne wzmacniacze tej japońskiej marki, RAS-5000 został stworzony w oparciu o starannie dobrane komponenty, w tym potężny zasilacz liniowy z ponadwymiarowym transformatorem toroidalnym. Dzięki temu jest on w stanie zapewnić 220 W mocy na kanał (przy 4 omach) w klasie AB, a wszystko przy zachowaniu niskiego poziomu szumów, głębi i odpowiedniej kontroli przetwarzanego sygnału audio, także w zakresie niskich częstotliwości. Użytkowników ucieszy fakt, że urządzenie pozwala na odtwarzanie muzyki z różnych internetowych serwisów muzycznych, m.in. przez Spotify Connect czy Tidal Connect. Wspiera dodatkowo funkcje AirPlay 2 i Chromecast. Co więcej, model RAS-5000 ma certyfikat Roon Ready i obsługuje łączność Bluetooth oraz kodek aptX HD. Zapewnia także dostęp do internetowych programów radiowych, jednocześnie rozszerzając dostępne opcje połączeniowe dzięki złączu HDMI z obsługą ulepszonego zwrotnego kanału audio eARC.

RAS-5000 jest idealnym połączeniem niezwykłego dziedzictwa firmy Rotel – wysokiej jakości dźwięku i nowoczesnych udogodnień. Jako stereofoniczny wzmacniacz zintegrowany, model RAS-5000 oferuje wyjątkowo bogatą funkcjonalność. Oprócz HDMI eARC na tylnym panelu znajdziemy szeroki wachlarz złączy cyfrowych i analogowych – wejścia koaksjalne, optyczne, analogowe (RCA), a także port USB z obsługą formatu PCM i natywnym dekodowaniem plików zapisanych z wykorzystaniem standardów MQA i MQA Studio. Muzyka w wysokiej jakości – w tym pliki MQA w rozdzielczości do 32 bitów i częstotliwości próbkowania do 384 kHz – jest precyzyjnie renderowana dzięki specjalnie zaprojektowanej sekcji cyfrowej. Zastosowano tu zaawansowany przetwornik cyfrowo-analogowy firmy ESS Technology. Złącze HDMI eARC rozszerza możliwości amplitunera RAS-5000, oferując najwyższą możliwą rozdzielczość przetwarzania dźwięku także z ulubionych programów telewizyjnych, filmów, gier wideo czy transmisji sportowych pochodzących bezpośrednio z telewizora.

Nowość Rotel, podobnie jak inne produkty marki, charakteryzuje się prostym, acz atrakcyjnym designem. Wzmacniacz dostępny jest w dwóch wariantach kolorystycznych – czarnym i srebrnym, a to oznacza, że bez problemu dopasujemy go do każdej aranżacji wnętrza. Warto zwrócić uwagę na duży, kolorowy wyświetlacz, który w połączeniu z przyjaznym dla użytkownika interfejsem zapewnia łatwą obsługę. W zestawie nie zabrakło również wygodnego pilota zdalnego sterowania.

Osoby ceniące sobie wysokiej jakości dźwięk, płynący z głośników, nie wyobrażają sobie systemu domowej rozrywki bez wzmacniacza. Tą drogą podążają również producenci, którzy co rusz rozbudowują swoje portfolio. Nie inaczej jest w przypadku firmy Rotel, która zaprezentowała model RAS-5000. Doskonała konstrukcja, dobrze znane rozwiązania, ale także kilka udoskonaleń powodują, że premierowy wzmacniacz w perfekcyjny sposób rozszerza, ulepsza lub upraszcza system stereofoniczny i jednocześnie zapewnia wysokiej jakości angażujące brzmienie, bez względu na słuchany gatunek muzyczny lub oglądane treści.

KOLEKCJA DŹWIĘKÓW
Od momentu, kiedy kolekcje muzyczne przestały oznaczać stojaki zapełnione płytami winylowymi czy CD, audiofile poszukują wysokiej jakości komponentów audio, gwarantujących perfekcyjne brzmienie playlist zgromadzonych w serwisach streamingowych.

eprasa.pl 7eea18f0e0

■ 150 PLN, www.twelvesouth.eu

TWELVESOUTH TIMEPORTER

Nerwowe poszukiwanie paska

Pasek lub opaska do Apple Watch jest dla wielu z nas niczym biżuteria i możemy dobierać je do naszego nastroju, rodzaju aktywności zaplanowanych danego dnia czy stylizacji. Jeśli jednak mamy ich coraz więcej i coraz częściej trudno nam odnaleźć ten ulubiony lub obie części tego samego, pora na montaż TimePorter od TweveSouth.

Jest to w gruncie rzeczy dyskretna listwa, którą możemy umieścić na drzwiach szafy, na ścianie w garderobie czy łazience przy pomocy dwustronnej taśmy 3M. Waży zaledwie 65 g, ma długość 255 mm i można na niej powiesić do 6 pasków do Apple Watcha. Oczywiście można dowolnie łączyć kilka listew za pomocą plastikowej zaślepki, aby rozszerzać nasz modny organizer. Mechanizm przytrzymujący podobny jest do kanału jak w Apple Watchu, więc paski, bez względu na to czy są wykonane z tkaniny, skóry czy metalu, będą przymocowane do listwy, a ich prezentacja, a co za tym idzie wybór, będzie łatwy jak nigdy wcześniej. Ważną informacją jest możliwość demontażu listwy i powtórnego przymocowania organizera w innym miejscu – wystarczy dwustronna taśma klejąca.

■ 550 PLN, www.nanoleaf.me

NANOLEAF MATTER SMART HOLIDAY STRING LIGHTS

Coraz bliżej święta...

Błyszczące ozdoby, migające światełka i dobiegająca z głośników muzyczna opowieść o zeszłorocznych świętach to symbole, których nie może zabraknąć podczas przygotowań i w trakcie świątecznych dni. Czas ten może nam także umilić zestaw od Nanoleaf, czyli Matter Smart Holiday String Lights.

Jest to 20 m sznur 250 konfigurowalnych diod LED, dostarczających 16 milionów kolorów! Może zatem utworzyć dekorację na ścianie, ozdobić schody, ale także tradycyjnie rozświetlić bożonarodzeniową choinkę. Klasa wodoodporności IP44 pozwala również na instalację na zewnątrz domu. Poza wyborem statycznych kolorów, mamy możliwość synchronizacji z muzyką lub ustawienie świątecznych animacji. Tym łańcuchem świetlnym możemy zarządzać z poziomu aplikacji, dostępnej dla systemów Android, jak i iOS, fizycznie przy pomocy kontrolera dołączonego do zestawu, a także skonfigurować go z systemem smart home.

eprasa.pl 7eea18f0e0

■ Od 2 619 PLN, www.thule.com

THULE ALLAX

Z miłości do psów

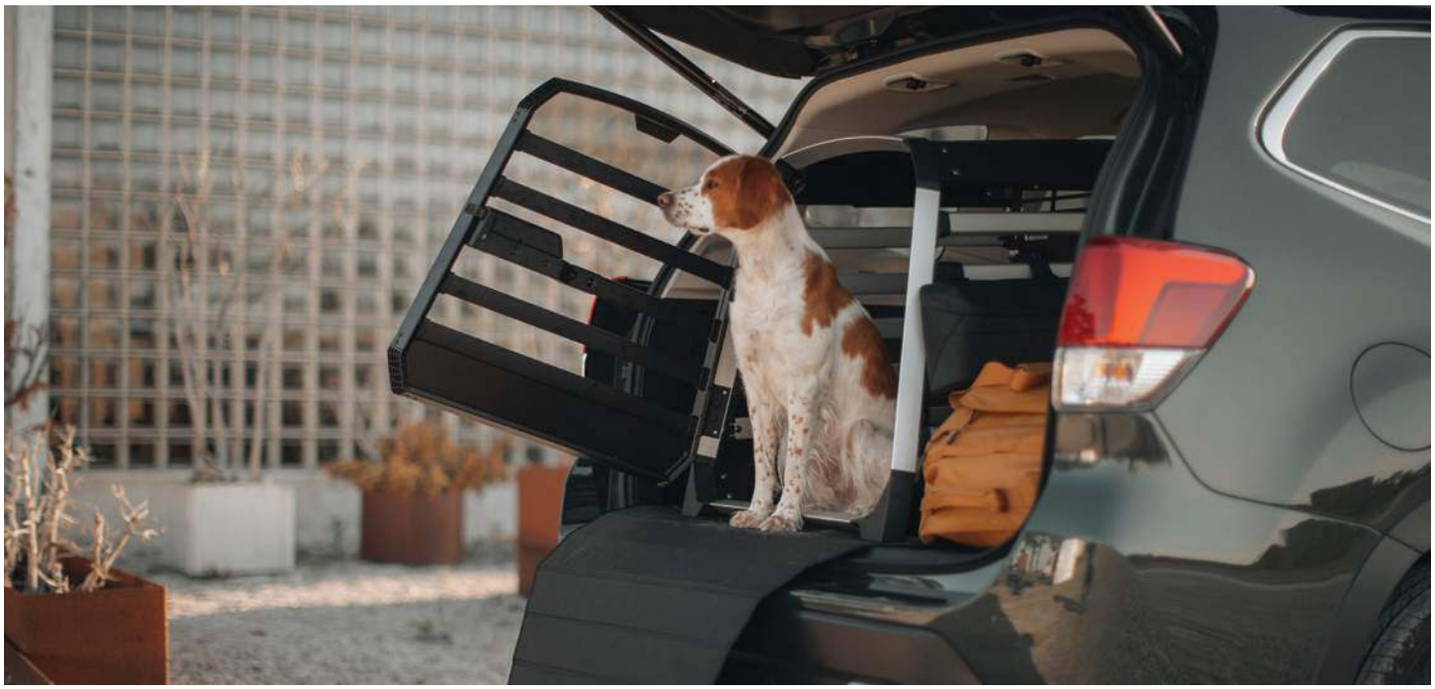

Mówisz Thule, myślisz transportowanie – od najdrobniejszych rzeczy w poręcznych torbach i plecakach, poprzez większe bagaże w pojemnych walizkach, aż po sprzęt sportowy czy rowery przewożone w boxach i bagażnikach samochodowych. Teraz do tego już bogatego portfolio dodano transportową klatkę samochodową dla naszych czworonogów. Thule Allax ma wyznaczyć nowe standardy bezpieczeństwa i komfortu przewożenia psów.

Klatka została wykonana z trwałych materiałów i wyposażona w przydatne funkcje – płynnie zamykające się drzwi oraz wbudowany zamek. Konstrukcja nie jest całkowicie zabudowana, ma okienka i otwory, dzięki którym możesz w dowolnym momencie zajrzeć do swojego czworonożnego przyjaciela. Thule Allax jest dostępna w 10 rozmiarach i jak podkreśla producent – klatka o właściwym rozmiarze to taka, w której pies może swobodnie stanąć i się obrócić. Dużym atutem premierowego rozwiązania Thule jest szereg testów bezpieczeństwa, którym została poddana klatka. W firmowym ośrodku testowym sprawdzono ją podczas sytuacji, które realnie mogą wystąpić na drodze, w tym kolizje i stłuczki czołowe, tylne i boczne. Jednak za każdym razem strefa zgniotu powodowała kompresję klatki w kontrolowanym zakresie, minimalizując ryzyko urazu u psa. Walorem Thule Allax jest również precyzja wykonania i dobre spasowanie poszczególnych elementów, dzięki temu jest ona bezgłośna podczas jazdy. Projektanci pomyśleli także o akcesoriach, jak choćby rozwijane wyściełanie podłogi klatki, którym można osłonić zderzak podczas wejścia psa do Thule Allax. Mamy wtedy pewność, że nie powstaną żadne zarysowania, a nasz pupil wygodnie zajmie swoje miejsce.

Thule debiutuje w segmencie produktów do przewożenia zwierząt. I podobno to dopiero początek oferty akcesoriów dla właścicieli psów i kotów. Jak na szwedzką markę przystało, ma być bezpiecznie, ale i wygodnie.

Marcin Kubicki
NACZELNY

Każdy odpowiedzialny właściciel czworonoga zgodzi się, że jego bezpieczeństwo i komfort są równie ważne jak nasz własny

WSZYSTKO DLA „MISIACZKA"
Projektantom Thule Allax należą się gromkie brawa za przywiązanie do detali istotnych dla właścicieli psów.

eprasa.pl 7eea18f0e0

Michał Lis
REDAKTOR

OPPO popracowało nad konstrukcją zawiasu, poprawiło jakość ekranu w miejscu zgięcia, a także dopasowanie połówek składaka. Jest jeden haczyk – możecie zamówić go wyłącznie zza granicy

DWA W JEDNYM
Zewnętrzny ekran jest niczym stacjonarna wyspa z najczęściej używanymi komunikatorami, aplikacjami oraz bieżącymi powiadomieniami.

eprasa.pl 7eea18f0e0

■ www.oppo.com

OPPO FIND N3 FLIP

Smartfon jak kot Schrödingera

HASSELBLAD
Logo Hasselblad na wyspie z obiektywami sygnalizuje, że aparat wyposażony jest w tryby i filtry tej legendarnej marki.

Segment składanych smartfonów nie jest tak bogaty jak klasycznych telefonów, stąd każdy nowy model wywołuje niemałe emocje i spore oczekiwania. Nie inaczej było w przypadku OPPO Find N3 Flip, który jest drugim składakiem w serii. Czy producent postawił na kosmetyczne zmiany, czy wprowadził rewolucyjne unowocześnienia?

Pierwszy kontakt z OPPO Find N3 Flip daje nieodparte wrażenie, że ma się do czynienia z poprzednią wersją. Jeśli chodzi o wymiary i wagę absolutnie nic się nie zmieniło, a nawet jeśli producent deklaruje większą wagę nowego modelu, nie jest ona wyczuwalna. Zmianę zauważyć można podczas wybudzenia, kiedy to na zewnętrznym ekranie (3,26″, AMOLED, 60 Hz) pojawiają się grafiki i GIF-y 3D, a nie jak poprzednio 2D. Warto tutaj podkreślić, że pozwala on na przeglądanie aplikacji społecznościowych i odpowiadanie na wiadomości, ale tylko przy pomocy szablonów, emoji oraz przetwarzania mowy na tekst. Niespodzianką jest okrągła wyspa z trzema obiektywami – jeden więcej względem OPPO Find N2 Flip, z kolei logo Hasselblad sugeruje, że technologia tej marki została wykorzystana podczas projektowania aparatów. Do dyspozycji mamy zatem aparat główny 50 Mp ze światłem f/1.8, ultraszerokokątny 48 Mp o kącie widzenia 114 stopni oraz teleobiektyw portretowy 32 Mp z autofocusem i 2x zoomem optycznym. Na głównym ekranie umieszczono przedni aparat 32 Mp z obiektywem o kącie widzenia 90 stopni. Kończąc opowieść o zewnętrznym ekranie dodajmy, że robiąc zdjęcie, kadr wyświetlany jest także na nim – zatem fotograf, jak i osoba fotografowana mogą go widzieć.

Po rozłożeniu OPPO Find N3 Flip, naszym oczom ukazuje się ekran o przekątnej 6,8 cala i rozdzielczości Full HD+. Cechuje go odświeżanie od 1 do 120 Hz i jasność na poziomie do 1 600 nitów. Tutaj nie mamy wątpliwości, że producent nie dokonał żadnych zmian – nawet szerokość ramek jest identyczna. Dużą różnicę da się jednak wyczuć podczas otwierania nowego modelu. OPPO potwierdza, że nowy zawias jest o 25% bardziej wytrzymały i powinien przetrwać 600 000 złożeń. W praktyce można dostrzec większą płynność działania, mniejszy opór, a także niemal niewidoczną szczelinę pomiędzy połówkami telefonu. Ekran również został dopracowany w miejscu zgięcia. Jego elastyczna część nie jest tak wypukła i podczas używania telefonu praktycznie niedostrzegalna. Dopiero wnikliwe ruchy i ustawianie pod różnym kątem padania światła uwidaczniają linię załamania. Zarazem nie ma ona żadnego wpływu na pracę ekranu. Zastosowanie zawiasu Flexion pozwala na aktywację wybranych aplikacji po otwarciu telefonu w zakresie około 90 stopni. Oznacza to, że kiedy jest on rozchylony pod kątem prostym, możemy go postawić np. na stoliku w samolocie i na górnej połowie oglądać film. Mało wygodne, ale wykonalne.

OPPO Find N3 Flip został wyposażony w procesor MediaTek Dimensity 9200 oraz nowsze rdzenie Cortex-X3 i Cortex-A715, które odpowiadają za większą moc obliczeniową, przydatną przy bardziej wymagających zadaniach. Wzmocniony został także układ graficzny. Telefon fabrycznie pracuje pod kontrolą systemu Android 13 z autorską nakładką ColorOS 13.2. Jeśli chodzi o zasilanie, na pokładzie jest akumulator o pojemności 4 300 mAh. Niestety OPPO nie zdecydowało się na ładowanie indukcyjne i możemy korzystać jedynie z przewodowego z mocą 44 W.

Dla kogo jest zatem nowy telefon OPPO? Docenią go osoby kochające gadżety, dobrze prezentujące się przedmioty i… z dużym pokładem cierpliwości. Model ten został bowiem oficjalnie zaprezentowany w Chinach i Indiach, a producent wciąż nie potwierdził czy będzie on dostępny w Europie. Z badań przekazanych przez OPPO wynika, że Europejczycy dopiero przekonują się do telefonów tego typu, a w Azji cieszą już ogromną popularnością.

eprasa.pl 7eea18f0e0

■ 269,99 PLN, www.mediaexpert.pl

JLAB JBUDS MINI

Olbrzym w rozmiarze S

JBuds mini są najmniejszymi słuchawkami True Wireless wśród wiodących marek na rynku. Ważą zaledwie 3,14 grama! Te kompaktowe cuda są gotowe na każdą przygodę, bo zabierzesz je i zmieścisz dosłownie wszędzie. Będą pracować przez 5,5 godziny, a po naładowaniu w etui kolejnych 20. Zapewnij sobie cały dzień słuchania, gdzie rozmiar nie wpływa na wydajność.

Słuchasz muzyki? Wybieraj spośród trzech trybów: Signature, czyli wzmocnione wokale i basy, Balanced – równomierne brzmienie na wszystkich poziomach, lub Bass Boost, który potęguje basy i subbasy. A to wszystko z poziomu dotykowego sterowania na słuchawkach.

Biegasz? JBuds Mini mają klasę szczelności IP55, która zapewnia ochronę przed kurzem i potem.

Dużo rozmawiasz przez telefon? Z pewnością docenisz mikrofon redukujący hałas (MEMS), zainstalowany w każdej słuchawce. Eliminuje on dźwięki w tle, gwarantując, że nasz głos jest nieprzerwalnie słyszalny po drugiej stronie podczas rozmowy telefonicznej. Miłym dodatkiem jest również fakt, że możemy korzystać z jednej słuchawki lub obu jednocześnie, ponieważ działają one niezależnie.

JBuds Mini otrzymały także technologię Bluetooth Multipoint, która pozwala na połączenia z wieloma urządzeniami jednocześnie i płynne przechodzenie pomiędzy nimi.

■ 1 549 PLN, www.jbl.com.pl

HARMAN KARDON GO+PLAY 3

Efektowny wymiar dźwięku

Doskonały wygląd, kompaktowość, mobilność, ale przede wszystkim bardzo dobre brzmienie – oto cechy idealnego głośnika przenośnego i wszystkie je ma Harman Kardon Go+Play 3.

Zgrabna sylwetka, maskownica wykonana z poliestru, pochodzącego z recyklingu, solidny, aluminiowy uchwyt oraz dotykowy panel z hartowanego szkła. Dodatkowym atutem jest automatyczna kalibracja – pozwoli ona na perfekcyjne dostrojenie brzmienia głośnika bez względu na wielkość pomieszczenia, a także jego charakter. A jeśli już włączymy „play", jego moc wyjściowa 160 W RMS i krystalicznie czysty 3-drożny dźwięk stereo zachwycą miłośników brzmienia Harman Kardon. Głośnik jest niewielkich rozmiarów, ale wyposażono go w relatywnie pojemny akumulator 25,92 Wh, zapewniający nawet 8 godzin pracy. Harman Kardon Go+Play 3 można sparować jednocześnie z dwoma urządzeniami. Jest on wyposażony w mikrofon, a to pozwala używać go również podczas rozmów czy telekonferencji.

eprasa.pl 7eea18f0e0

DOMOWE STUDIO NAGRAŃ

Pierwsze kroki w świecie podcastów, streamingu, nagrań audio czy wideo wcale nie muszą oznaczać ogromnych sum przeznaczanych na sprzęt. Udowadnia to firma Creative, która rozszerzyła swoją ofertę o zewnętrzny interfejs USB – ułatwi on pracę twórcom i nie zrujnuje ich budżetu. Oto **Creative Live! Audio A3**.

Został on zaprojektowany z myślą o kreatywnej pracy początkujących artystów, którzy chcą tworzyć swoje dzieła wysokiej jakości, ale także potrzebują sprzętu prostego w obsłudze. Konsola ma fizyczne pokrętło regulacji głośności na wyjściu i wejściu, które pozwala na indywidualne dopasowanie jakości strumieniowania lub nagrywania dźwięku. Wygodnym rozwiązaniem jest także możliwość wyciszenia wejścia, tymczasowe zatrzymanie wejścia mikrofonu lub instrumentu przed przechwytywaniem podczas mówienia. Interfejs ma znacznik monitorujący dźwięk w czasie rzeczywistym. Zapewnia on natychmiastową informację zwrotną bez utraty rytmu nagrywanego materiału. Z kolei wbudowane zasilanie phantom 48V dla mikrofonów XLR bez zewnętrznego zasilacza pozwala na bezproblemowe nagrywanie, ale także przesyłanie strumieniowe.

Jeśli zaś chodzi o łączność, Creative Live! Audio A3 ma na tylnej ściance podwójny Combo Jack z wbudowanym przedwzmacniaczem mikrofonowym i przełącznik Hi-Z. Dzięki temu jest kompatybilny z mikrofonami, urządzeniami liniowymi i instrumentami muzycznymi. Projektanci umieścili w interfejsie zbalansowane wyjścia stereo, które eliminują zakłócenia elektromagnetyczne i szumy powszechnie występujące w niezbalansowanych wyjściach single-ended. Zaletą tego urządzenia są także podwójne gniazda słuchawkowe „L" (6,3 mm), które dają możliwość podłączenia dwóch par słuchawek. Co więcej, każde z nich ma indywidualne pokrętło głośności, zapewniające pełną kontrolę nad poziomami dźwięku.

Wszystkie te rozwiązania, choć nieskomplikowane, mają ogromny wpływ na jakość rejestrowanego i odtwarzanego nagrania. Creative Live! Audio A3 pozwala na częstotliwość próbkowania dźwięku do 24 bitów / 96 kHz. Warto zaznaczyć, że dobre nagranie to nie tylko to charakteryzujące się wysoką głośnością, ale przede wszystkim pełne niuansów, pozbawione szumów i trzasków. Bez względu na to czy nagrywasz swój pierwszy utwór muzyczny czy podcast, klarowność barwy dźwięku czy wierność wokalu są bardzo ważne. Stąd też możliwości, które daje interfejs USB Creative Live! Audio A3, powinni docenić twórcy, podcasterzy i lektorzy pracujący w domowej przestrzeni.

eprasa.pl 7eea18f0e0

Wegańskie TRIO ENERGETYCZNE

Senność, znużenie, brak energii, niska koncentracja czy kiepska kondycja włosów, skóry i paznokci – to zazwyczaj objawy niedoboru witamin i minerałów. Warto pamiętać bowiem, że aktywny tryb życia, odpowiednio długi i dobrej jakości sen, a także zbilansowana dieta nie zawsze pozwolą we właściwy sposób dbać o nasz organizm. Najczęściej konieczne okazuje się suplementowanie składników, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania umysłu i ciała. Warto także pamiętać, że przyjmowanie witamin i minerałów powinno odbywać się regularnie, a nie tylko sezonowo, a wyboru odpowiednich preparatów należy dokonać po wnikliwej analizie składu, a nie przekazu reklamowego.

Jedną z ciekawszych propozycji na rynku suplementów są produkty polskiej firmy biotechnologicznej Onesano. Warto zaznaczyć, że ma ona własne laboratorium, wykwalifikowaną kadrę, autorskie receptury, opatentowane składy i innowacyjne rozwiązania technologiczne. Produkcja realizowana jest w kraju przy zachowaniu najwyższych standardów i z poszanowaniem środowiska naturalnego. Ku uciesze naczelnego, najnowsza linia suplementów diety PostVItal jest wegańska i wykorzystuje cenne właściwości biomasy postbiotycznej drożdży Yarrowia lipolityca.

MOC Z ROŚLIN

Długofalowe badania Onesano potwierdziły pozytywny wpływ szczepu Yarrowia lipolytica na układ immunologiczny i naturalną odporność organizmu. Przyczyniają się do tego dwa kluczowe związki – beta-glukany i mannany, które stanowią podwójne wsparcie dla naturalnych sił obronnych organizmu oraz mikrobiomu jelit. Oznacza to lepsze wykorzystanie i wyższą skuteczność działania każdej z wchodzących w skład suplementów substancji aktywnych. Warto bowiem pamiętać, że nie wszystkie minerały czy pierwiastki będą dobrze przyswajane przez nasz organizm, a niekiedy wykorzystane komponenty np. do produkcji osłonki kapsułki, zawierające żelatynę zwierzęcą, śladowe ilości tłuszczu, mleka czy orzechów, mogą negatywnie wpływać na nasze samopoczucie i kondycję układu pokarmowego.

Linia produktów PostVital to najnowsza kategoria immunostymulantów. Jej opracowanie było możliwe dzięki wykorzystaniu specjalnej technologii mikrobiologicznej fermentacji. Pozwoliła ona uzyskać formułę postbiotyczną, wzbogaconą o minerały, np. selen, który w suplementach PostVital związany jest ze strukturami komórek Yarrowia lipolytica. Dzięki temu jego właściwości zbliżone są do tych, które występują naturalnie w żywności, czyli wysoce bezpieczne i przyswajalne, a co za tym idzie stanowią najbardziej skuteczną formę tego pierwiastka wśród suplementów mineralnych dostępnych na rynku. Ważnym aspektem w działalności firmy Onesano jest wykorzystywanie substancji naturalnego pochodzenia. Dlatego też kompozycja postbiotyku PostVital wzbogacona została

eprasa.pl 7eea18f0e0

o skoncentrowane ekstrakty roślinne – z dzikiej róży (Rosa canina L.) oraz z brokuła (Brassica oleracea var. Italica). Pierwszy z nich cechuje wysoka zawartość witaminy C, która wspomaga prawidłowe funkcjonowanie układu odpornościowego, produkcję kolagenu, a także redukuje uczucie zmęczenia. Drugi z kolei dzięki antyoksydantom wzmacnia układ odpornościowy i nerwowy.

NOWA ŻYWNOŚĆ Z CERTYFIKATEM

Ciekawostką, ale i potwierdzeniem wysokiej jakości produktów PostVital jest wpisanie ich na listę Novel Food. Certyfikat ten został ustanowiony przez Radę Europejską i jest przyznawany produktom spożywczym, które są opracowywane przy użyciu nowych technologii, a do ich produkcji wykorzystywane są innowacyjne procesy np. przetwórcze. Dla konsumenta oznacza to tyle, że otrzymują wartościowe wyroby, będące źródłem witamin i minerałów, które zawierają ekstrakty roślinne czy produkty rolne pochodzące z nowatorskich linii produkcyjnych, wykorzystujących choćby procesy zachodzące pod wpływem promieni UV. Dzięki prawidłowemu oznakowaniu mamy pewność, że są one dla nas bezpieczne i nie będą niekorzystnie wpływać na nasze zdrowie.

Innowacyjne i naszpikowane biotechnologiami postbiotyki z linii PostVital upowszechniają wiedzę o optymalnie skutecznej i w pełni naturalnej suplementacji na miarę XXI wieku. Preparaty opracowane w krajowych laboratoriach i z certyfikatem Unii Europejskiej dedykowane są wszystkim, którzy chcą zadbać o swoje zdrowie i odporność, a także wzmacniać witalność, wykorzystując organiczne substancje wspierane przez kosmiczne nowinki.

PREZENTACJA PRODUKTÓW

PostVital

Pierwsze kroki na suplementacyjnej mapie warto zrobić z rozwagą, szukając sprawdzonych i bezpiecznych szlaków. Z pomocą nadejdzie PostVital, w składzie którego znajduje się cynk wpływający na prawidłowy metabolizm węglowodanów i kwasów tłuszczowych. Pierwiastek ten bierze również udział w procesie podziału komórek i pomaga w prawidłowej syntezie DNA. Z kolei selen jest odpowiedzialny za zdrowe włosy i paznokcie, wspiera prawidłowe funkcjonowanie tarczycy. Chroni komórki przed stresem oksydacyjnym. Dodatki w postaci ekstraktu z brokuła oraz dzikiej róży korzystnie wpływają na prawidłową pracę układu nerwowego i odpornościowego, a także poprawiają koncentrację i witalność.
99 PLN, www.onevital.pl

PostVital active

Aktywność wcale nie musi oznaczać wielu godzin spędzonych w siłowni czy na zajęciach fitness. Do prawidłowego funkcjonowania zarówno ciała, jak i umysłu przyczynia się PostVital active bogaty w cynk, chrom i selen. Pierwiastki te kolejno są odpowiedzialne za prawidłowy metabolizm węglowodanów i kwasów tłuszczowych, biorą udział w procesie podziału komórek oraz pomagają w prawidłowej syntezie DNA; przyczyniają się do utrzymania prawidłowego metabolizmu makroskładników odżywczych; pozwalają zachować zdrowe włosy i paznokcie, a także chronią komórki przed stresem oksydacyjnym. Ekstrakt z żeń-szenia koreańskiego wspiera witalność organizmu i przeciwdziała zmęczeniu. Dodatek miłorzębu japońskiego ma za zadanie utrzymać dobre funkcje poznawcze, przyczynia się do prawidłowego krążenia krwi i zachowania reaktywności mózgu.
99 PLN, www.onevital.pl

PostVital beauty

Promienna skóra, mocne włosy i paznokcie to marzenie nie tylko kobiet, ale wszystkich osób, dla których dobra kondycja organizmu przekłada się także na doskonały wygląd. PostVital beauty w swoim składzie ma biotynę, odpowiedzialną za zdrową skórę i włosy oraz prawidłowy stan błon śluzowych. Chrom poprawia metabolizm makroskładników odżywczych, a selen korzystnie wpływa na włosy i paznokcie, wspiera funkcjonowanie tarczycy i chroni komórki przed stresem oksydacyjnym. Ekstrakt z kory sosny nadmorskiej reguluje mikrokrążenie poprzez zwiększenie przepuszczalności naczyń włosowatych. Wyciąg z pestek winogron wspiera błonę komórkową przed niszczącym działaniem wolnych rodników i pomaga utrzymać zdrowe naczynia krwionośne.
99 PLN, www.onevital.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

KRÓTKA HISTORIA O SPRZĄTANIU

Drużyna robotów sprzątających iRobot Roomba jest zawsze gotowa do pracy i wykonywania zadań w zakresie oczyszczania różnego rodzaju podłóg w naszym domu. Bez względu czy na sucho czy na mokro, urządzenia te poradzą sobie perfekcyjnie z najróżniejszymi zabrudzeniami. W czym tkwi sekret robotów, które cieszą się niesłabnącą popularnością od dziesięcioleci?

Potwierdzeniem doskonałej renomy produktów iRobot są liczby – w roku 2022 po ponad 20 latach produkcji i stałego ulepszania autonomicznych robotów sprzedano 40 mln egzemplarzy na całym świecie. Od pierwszego modelu oczywiście wiele się zmieniło. Niezmienna pozostaje natomiast praca projektantów nad konstrukcją samego urządzenia, funkcjami smart, autonomicznymi technologiami, a co za tym idzie efektywnością sprzątania.

REWOLUCJA CZY EWOLUCJA?

Jeszcze 30-40 lat temu nie wyobrażaliśmy sobie procesu sprzątania bez udziału człowieka, pary rąk do pracy i ręcznych narzędzi wspomagających działania porządkowe. Wraz z rozwojem elektroniki na rynku pojawiły się pionowe odkurzacze mechaniczne, ale zdecydowanie wymagały one zaangażowania, czasu i siły do tego, aby oczyścić pomieszczenia z wszelkich zabrudzeń. I choć dokładnie nie wiemy, czy w laboratorium iRobot pracował mąż pewnej pani domu, widzący ją podczas domowych obowiązków, czy żona męża, która nie miała na tyle dużo czasu, by przyjemnie spędzać go ze swoim partnerem, ale jedno jest pewne: rozwój technologii i zmieniający się styl życia skierował konstruktorów ku autonomicznym urządzeniom. Choć pierwsze iRoboty Roomba nie były tak zaawansowane technologicznie, od samego początku pracowały efektywnie. Stoi za tym opatentowany przez iRobot system sprzątania z dwiema szczotkami głównymi oraz szczotką boczną do sprzątania w narożnikach i przy krawędziach. Wszystko to osadzone jest na ruchomej głowicy, która sprawia, że moduł czyszczący pozostaje w stałym kontakcie z podłożem oraz nie występuje strata mocy ssącej. Zaletą każdej kolejnej serii było zwiększanie efektywności samego urządzenia, ale także dodawanie nowych funkcjonalności. I tak oto dziś iRobot Roomba poznaje nasze mieszkanie, identyfikuje najbardziej i najczęściej zabrudzone obszary, sprząta podczas naszej nieobecności, omija pozostawione na podłodze przedmioty, nie spadnie ze schodów, wjedzie pod meble, a na końcu uda się do bazy ładującej. A my to wszystko możemy kontrolować z poziomu aplikacji *iRobot Home*. I jeśli na początku inżynierowie stworzyli robota odkurzającego, tak z biegiem lat postanowili opracować urządzenie 2 w 1. Co więcej, ostatnie dwa lata to nieustanna praca nad udoskonaleniem pracy nakładki mopującej, aż do momentu projektu inteligentnego modułu unoszącego ramię mopujące i całkowitego chowania go w górnej części robota. Czemu jest to tak

PLUS

iRobot oferuje gamę części zamiennych, gwarantujących wieloletnią żywotność robotów i stałą, efektywną pracę. Modułowa konstrukcja pozwala na samodzielne naprawy i czyszczenie.

eprasa.pl 7eea18f0e0

PLUS

Roboty Roomba są niewielkich rozmiarów i nawet ze stacją ładującą z łatwością zmieszczą się w domowym zaciszu. Cechuje je wygląd, pozwalający na dopasowanie do każdego stylu wnętrza.

istotne? Otóż aktualnie jest to jedyny robot, który nie tylko unosi ramię z mokrą nakładką, ale całkowicie je chowa, bez obawy o zmoczenie miękkich dywanów czy podłóg, których nie chcemy zmywać na mokro.

W DUCHU ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU

Hasła, jak i walka firm o zrównoważony rozwój, stały się modne zaledwie kilka lat temu. W przypadku firmy iRobot od samego początku stawiano na dbałość o jakość produktów, ich modułową budowę oraz dostępność części zamiennych. Kupując iRobota Roomba, mamy pewność, że możemy także samodzielnie w domu wymienić poszczególne elementy, które w naturalny sposób zużywają się podczas pracy. Co więcej, modułowa konstrukcja pozwala na przeprowadzenie drobnych napraw, czy czyszczenie robotów. Warto jednak podkreślić, że do produkcji robotów używane jest wysokiej jakości tworzywo, a poszczególne elementy, zwłaszcza te ruchome, konstruowane są w sposób przemyślany, pozwalający na długoletnią, efektywną pracę. Co więcej, pojemniki, w których gromadzone są nieczystości lub szczotki, można łatwo zdemontować i w razie potrzeby umyć pod bieżącą wodą i ponownie z nich korzystać. Oczywiście ogromną zaletą najwyższych modeli jest stacja Clean Base z funkcją automatycznego usuwania brudu. Należy wspomnieć, że worki, w których gromadzone są kurz, pył czy resztki jedzenia są bardzo szczelne i zatrzymują w swoim wnętrzu alergeny, pleśnie czy pyłki wywołujące alergie i podrażnienia.

MIŁOŚĆ OD PIERWSZEGO URUCHOMIENIA

Bez względu na to czy czekają nas gruntowne, świąteczne porządki czy codzienne obowiązki związane z czystością, warto do nich oddelegować iRobot Roomba. Przede wszystkim robot stworzy inteligentną mapę mieszkania i od razu wskaże obszary, które wymagają większej koncentracji pracy. Możemy go także odesłać do odkurzania w pierwszej kolejności dywanów i wykładzin, a następnie bardziej zabrudzonych powierzchni, na końcu podłóg w kuchni i łazience. Jedną z najbardziej docenianych cech iRobota Roomba jest dopasowanie do naszego stylu życia, obecności domowników i pór spania domowych zwierząt. Warto podkreślić, że po kilku pierwszych tygodniach w naszym zaciszu, robot nauczy się zachowań i będzie podpowiadał, jak ustawić harmonogram sprzątania. Co więcej, w aplikacji znajdziemy informacje o sezonowym pyleniu roślin oraz linieniu psów i kotów, które pozwolą np. zintensyfikować oczyszczanie przestrzeni wokół legowiska. Jeśli mówimy o autonomiczności, nie można nie wspomnieć inteligentnych funkcji iRobot Roomba, który potrafi rozpoznać przeszkody i nie najechać na nie, np. skarpetki, kable czy odchody zwierząt. Roomba dużą wagę przywiązuje do dobrze wykonanego zadania i jeśli bateria ulega rozładowaniu, robot podjedzie do stacji ładującej i po uzupełnieniu energii wróci dokładnie w miejsce, w którym została przerwana jego praca. Zaletą jest także rozpoznawanie przestrzeni, zwłaszcza pod meblami. Czujniki nie pozwalają, aby robot wjeżdżał na obszary, w których mógłby się zakleszczyć lub utknąć.

Inżynierowie iRobot tworzą wyjątkowe urządzenia, pozwalające zaprowadzić porządek w naszych domach. Stale ulepszane roboty coraz lepiej dostosowują się do naszych potrzeb i nie pozostają bierne w walce z zabrudzeniami. Z każdą kolejną serią użytkownicy otrzymują bardziej samodzielne i inteligentne rozwiązania, które nieprzerwanie od dziesięcioleci zdobywają popularność niemal pod każdą szerokością geograficzną. O ich sukcesie decyduje nie tylko sama koncepcja urządzenia, ale modułowa konstrukcja, łatwość obsługi, design czy możliwość wymiany niektórych elementów. To też są detale, którymi iRobot Roomba zdobywa ogromną przewagę nad niemałą konkurencją.

PLUS

Obsługa iRobot Roomba jest niezwykle prosta – dowodzimy nim z poziomu przyjaznej aplikacji lub przy pomocy komend głosowych wydawanych Siri, Amazon Alexa i Asystentowi Google.

KUPUJĄC ROBOTA IROBOT ROOMBA, MAMY PEWNOŚĆ, ŻE MOŻEMY TAKŻE SAMODZIELNIE W DOMU WYMIENIĆ POSZCZEGÓLNE ELEMENTY, KTÓRE W NATURALNY SPOSÓB ZUŻYWAJĄ SIĘ PODCZAS PRACY

eprasa.pl 7eea18f0e0

DOM ŁOWCY ANDROIDÓW

Urzeczywistniamy filmowy świat Ridley'a Scotta i Denis Villeneuve'a w ekosystemie firmy Aqara.

Są filmy, które zmieniają świat. Bez wątpienia do takich właśnie należy *Łowca androidów* w reżyserii Ridley'a Scotta. Historia oparta na prozie Philipa K. Dicka (*Czy androidy śnią o elektrycznych owcach?*) zachwyciła cały świat rewolucyjnymi efektami specjalnymi, klimatem noir, muzyką i grą aktorską nie tylko samego Harrisona Forda, ale również Rutgera Hauera czy Daryl Hannah. Być może jednak największym osiągnięciem tego dzieła kinematografii był fakt, że rozbudziło ono wyobraźnię przyszłych pokoleń filmowców, artystów i pewnego dziennikarza z „Magazynu T3", który pozazdrościł Deckardowi i oficerowi K ich domowej automatyzacji oraz futurystycznych technologii. Czy zatem jesteśmy w stanie przy pomocy bogatego portfolio produktów firmy Aqara stworzyć namiastkę świata wykreowanego przez Scotta i odświeżonego 35 lat później przez Denis Villeneuve'a w kontynuacji *Łowca androidów 2049*?

WYZWANIE

W mieszkaniu Ricka Deckarda światło w kuchni uruchamia się automatycznie po tym, jak wkroczył on do pomieszczenia.

ROZWIĄZANIE

Na nasze szczęście jest to jedno z najczęściej stawianych wyzwań przy budowie inteligentnego domu, a co za tym idzie jest więcej niż jedno rozwiązanie tego problemu. Zanim jednak dodamy do równania wyzwalacze, musimy w pierwszej kolejności dodać nieco inteligencji naszemu oświetleniu. Pierwszą opcją jest wymiana żarówek z gwintem E27 na **Aqara LED Bulb T1**. Rozwiązanie to na początek ma spory sens – jest proste w implementacji i będziemy w stanie regulować barwę ciepła oraz jasność naszych żarówek. Warto jednak pamiętać o potencjalnych minusach – w domu mamy z całą pewnością nie tylko żarówki z gwintem E27, ale również E14 czy GU10, których w ofercie firmy nie znajdziemy.

Tutaj na pomoc przychodzą jednak dwa inne urządzenia: przełącznik **Smart Wall Switch H1** oraz przekaźnik **Dual Relay Module T2**. Ten pierwszy to nic innego jak przełącznik światła, który pozornie nie różni się specjalnie od tego, który obecnie posiadamy. Diabeł tkwi jednak w szczegółach – przełącznik ten dzięki podłączeniu go za pomocą protokołu ZigBee do ekosystemu Aqara, da nam zdalną kontrolę nad oświetleniem z poziomu aplikacji. W ten sposób nawet cała szyna żarówek LED z gwintami GU10 stanie się częścią inteligentnego domu. Podobne zastosowanie ma wspomniany przekaźnik. Jest to urządzenie przeznaczone do montażu głównie w puszce za kontaktem lub przełącznikiem, które dodaje element „smart" do naszego domu. Może zatem pozostać przy dotychczasowych przełącznikach światła i korzystać z nich jak do tej pory, ale również włączać i wyłączać światło przy pomocy aplikacji *Dom Aqara*. Dodatkowym atutem tego rozwiązania jest jego wszechstronność. Przekaźnik możemy podłączyć np. do lampy stojącej, listwy zasilającej czy lampek na choince.

Teraz, kiedy możemy sterować światłami z poziomu aplikacji, czas na urządzenia, których działanie będzie inicjować automatyzację. Najprostszym w tym wypadku rozwiązaniem jest wykorzystanie czujnika ruchu **Motion Sensor P1**. Za każdym razem, kiedy będziemy się pojawiać w jego polu widzenia, światło w danym pokoju samo się zaświeci. Możemy w tym miejscu pójść o krok dalej i stworzyć kolejną automatyzację, która będzie to światło wyłączała w przypadku braku ruchu. Podobnie można wykorzystać czujnik otwarcia drzwi lub okna **Door and Window Sensor P2**.

Najbardziej godnym jednak miana „łowcy androidów" rozwiązaniem będzie z pewnością czujnik obecności **Presence Sensor FP2**.

eprasa.pl 7eea18f0e0

Urządzenie to wymaga odrobiny cierpliwości przy konfiguracji, ale z jego pomocą możemy stworzyć konkretne strefy w obrębie jednego pomieszczenia, a sam czujnik będzie nas śledził, nawet kiedy pozostajemy w bezruchu. Możemy zatem udać się do aneksu kuchennego, gdzie zapali się światło nad blatem, przejść z talerzem do stołu, po czym zapali się światło jadalniane, a zgaśnie kuchenne. Po czym zasiąść wygodnie na kanapie, gdzie włączy się lampa stojąca i zgaśnie żarówka nad stołem. Sam Deckard byłby zdumiony.

WYZWANIE

Oświetlenie akcentowe w mieszkaniach K i Deckarda.

ROZWIĄZANIE

Jeśli mamy film noir, to możemy być pewni, że półmrok będzie nam towarzyszył każdego wieczora. W tym wypadku przyda się pasek **LED Strip T1**, który możemy zainstalować niemal wszędzie. Umieszczony pod łóżkiem, za wezgłowiem czy niskimi meblami będzie dawał bardzo ciekawy i dyskretny efekt świetlny. Pasek ten może nas raczyć różnymi barwami bieli lub niczym neony Los Angeles w filmie Scotta zachwycać kolorami RGB w dynamicznych scenach. Jeśli jednak efekt noir będzie niewystarczający, możemy zaopatrzyć się w silniki do kontroli rolet wewnętrznych **Roller Shade Driver E1** lub zasłon **Curtain Driver E1**. Działanie tych urządzeń również możemy inicjować przy pomocy czujników.

WYZWANIE

Deckard wchodząc do windy, musi zidentyfikować się i korzysta z karty dostępowej zamiast klucza do drzwi. K otwiera swoje mieszkanie odciskiem dłoni, a jego rygiel w drzwiach zamyka się automatycznie.

ROZWIĄZANIE

Tutaj życie nam się lekko komplikuje, ale jak dobry detektyw – nie pozostawimy tej zagadki bez rozwiązania. Zacznijmy od prostszej części, czyli identyfikacji osoby przed drzwiami. Do tego posłuży nam **Smart Video Doorbell G4**, czyli zasilany bateryjnie inteligentny dzwonek z wbudowaną kamerą. Jest on w stanie nagrywać zdarzenia (inicjowane ruchem lub naciśnięciem przycisku dzwonka) przed naszymi drzwiami i informować nas o nich przez aplikację *Dom Aqara*. Ponadto w zestawie otrzymamy gong (mały hub z głośnikiem), który może przy okazji przygrywać melodię, jaka towarzyszyła uruchamianiu Joi z filmu Villeneuve'a, kiedy ktoś zadzwoni do drzwi. Wystarczy dodać własny dzwonek (nagrany chociażby dyktafonem z filmu) w aplikacji i voilà.

To, co jednak bardziej nas będzie interesować w tym urządzeniu, to wbudowana sztuczna inteligencja, odpowiedzialna za identyfikację osób przed drzwiami. Dzięki temu możemy stworzyć automatyzację, która zostanie wyzwolona po wykryciu przez G4 naszej twarzy.

Teraz czas na trudniejszą część i smutną wiadomość – Aqara nie ma w swojej ofercie inteligentnych zamków, które moglibyśmy zainstalować bez problemu na standardowych drzwiach w Polsce. Najbliżej tego osiągnięcia byłby model **Smart Lock U100**, ale jego rygiel wymagałby sporych przeróbek w naszych drzwiach wejściowych, czego osobiście nie polecam. Zamiast tego, niczym Deckard, nagniemy nieco zasady i wykorzystamy zamek Yale Linus. Jest to świetny produkt, który możemy zainstalować bez jakichkolwiek przeróbek na nasz istniejący rygiel. Naturalnie produkt innej firmy nie damy rady dodać do aplikacji Aqary, ale tutaj wchodzi do gry ekosystem HomeKit. Zarówno dzwonek jak i zamek możemy dodać do aplikacji *Dom* od Apple, gdzie stworzymy pożądaną automatyzację. W ten właśnie sposób nasze pojawienie się przed drzwiami, może inicjować odryglowanie zamka. Dodatkowo Yale Linus dzięki czujnikowi otwarcia będzie za nas zamykał drzwi po wyjściu lub wejściu do domu, a dodatkowy moduł (do dokupienia oddzielnie) z klawiaturą numeryczną pozwoli na dostawanie się do domu za pomocą kodu.

WYZWANIE

Kiedy K wchodzi do mieszkania, wita go jego personalna asystentka/życiowa partnerka Joi.

ROZWIĄZANIE

OK, w tym wypadku bardzo trzeba by się postarać, aby wykształcić w sobie miłosne uczucia względem naszego asystenta głosowego, ale w przeciwieństwie do Joi dostępne dla ekosystemu Aqara rozwiązania nie złamią nam serca. Możemy zatem korzystać z usług trzech największych asystentów głosowych na rynku: Amazon Alexa, Asystenta Google i Apple Siri. Aby swobodnie rozmawiać i budzić naszego wirtualnego pomocnika, musimy najpierw zakupić inteligentny głośnik danej firmy. Na szczęście w przypadku Amazona i Google najtańsze modele możemy już mieć za około 150 PLN. Trochę więcej zapłacimy za HomePoda mini, ale podatek Apple nie powinien już nikogo chyba dziwić. W tym miejscu musimy się jednak dobrze zastanowić, gdyż dokonujemy nie tylko wyboru sprzętowego, ale może przede wszystkim podejmujemy decyzję z jakiego asystenta będziemy korzystać. Najbardziej uniwersalnym rozwiązaniem będzie z pewnością Alexa, którą możemy potem integrować z produktami wielu innych marek (np. Yale). Nieco gorzej wypada Asystent Google. Z kolei fani Apple naturalnie powinni zdecydować się na Siri.

Niezależnie od tego, na jakiego asystenta się zdecydujemy, musimy pamiętać, że będziemy komunikować się z nim w języku angielskim. Polskojęzyczny Asystent Google istnieje wyłącznie na smartfonach, a na poczynania Amazona i Apple w tym temacie spuśćmy zasłonę milczenia.

WYZWANIE BONUSOWE

Niander Wallace w kontynuacji Villeneuve'a jest niewidomy. Oczy zastępuje mu kilka kamer, które krążą wokół danego obiektu.

ROZWIĄZANIE

Co prawda firma Aqara jeszcze nie weszła do przemysłu biotechnologicznego, ale za to jest nam w stanie wyposażyć mieszkanie w kamery, które śledzą poruszający się obiekt. Idealna do tego celu będzie nowa propozycja – **Camera E1**. Obiektyw w tej wersji jest umieszczony, podobnie jak w przypadku modelu **Camera Hub G3**, na silniku, który obraca urządzeniem w obu płaszczyznach. Dzięki temu kamera będzie śledziła poruszający się obiekt wszędzie tam, gdzie będzie on w kontakcie wzrokowym z urządzeniem – niezależnie od jego pozycji. E1 rejestruje obraz w jakości 2K i zapisuje go lokalnie na karcie microSD lub (jeśli dodamy go do ekosystemu HomeKit) na serwerach Apple za pośrednictwem usługi HomeKit Secure Video. Oczywiście kamerą możemy również sterować za pośrednictwem aplikacji Aqary, kiedy chcemy się rozejrzeć po domu podczas nieobecności. Może nie jest to równie futurystyczne podejście do tematu jak w filmie, ale przynajmniej nie musimy montować sobie portu USB pod uchem.

eprasa.pl 7eea18f0e0

„Styl to sposób na powiedzenie kim jesteś, bez konieczności mówienia" – Rachel Zoe

MODOWA ZIMA

01

02

03

04

eprasa.pl 7eea18f0e0

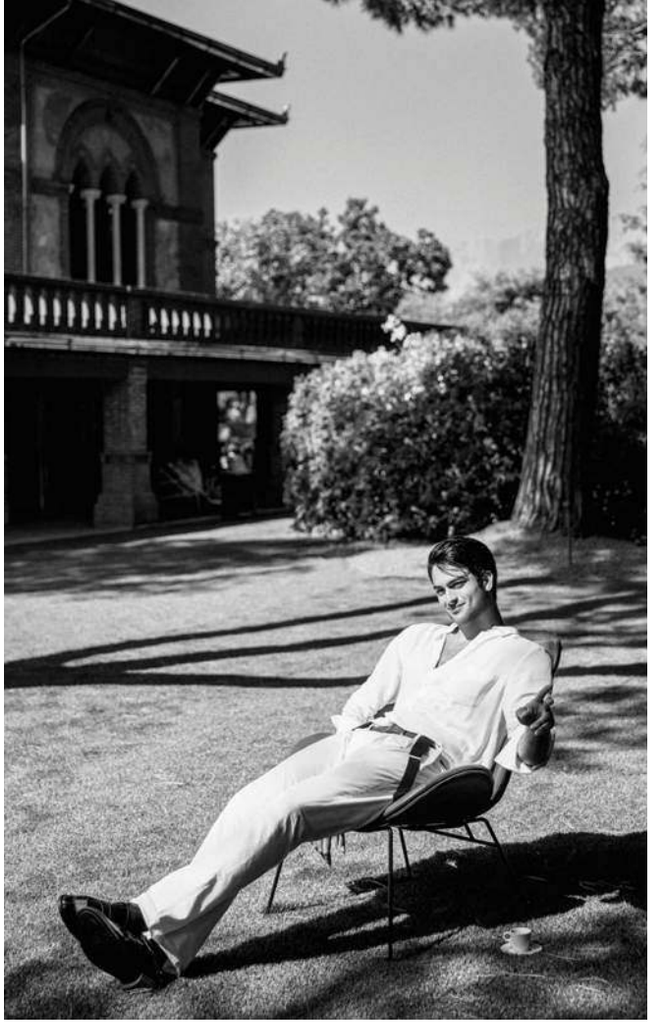

05

06

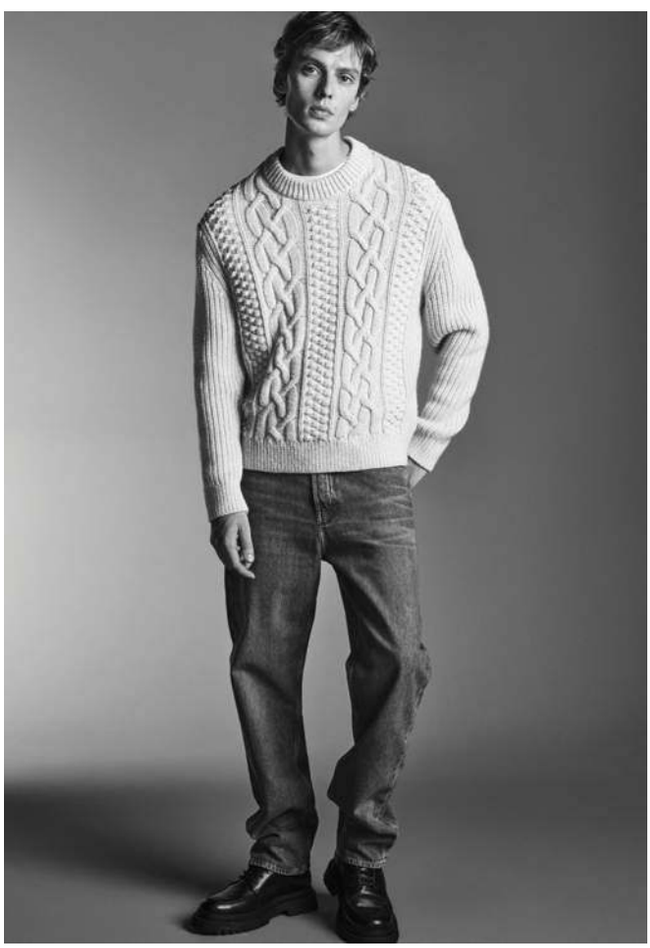

01 **NATIVE**
Trapery Fitzsimmons Citylite dedykowane są zarówno górskim wędrówkom po szlakach, jak i zimie w mieście. Uniwersalny, klasyczny, a przede wszystkim wodoodporny fason uzupełni codzienne stylizacje, zapewniając odpowiednią termoregulację. Buty marki Native są całkowicie wegańskie – zostały wykonane między innymi z przetworzonych alg morskich.
www.mmsport.pl

02 **REGATTA X CHRISTIAN LACROIX**
Wywodząca się z Wielkiej Brytanii, jedna z najbardziej popularnych marek outdoorowych, Regatta Great Outdoors nawiązała współpracę ze słynnym francuskim domem mody Christian Lacroix, należącym do francuskiej grupy dóbr luksusowych LVMH. W kolekcji znajdziemy długie puchowe płaszcze, kurtki, oversize'owe kamizelki oraz buty – zarówno typowo turystyczne i sportowe, jak i stylowe kalosze.
www.regatta.pl

03 **GUESS WATCHES**
Subtelny relief na szarej tarczy oraz funkcjonalne wskaźniki datownika nadają temu zegarkowi wyjątkowego charakteru. Solidna, stalowa koperta i bransoleta wykonane z najwyższej jakości stali szlachetnej sprawiają, że model prezentuje się niezwykle nowocześnie. Dodatkowo, karbonowy pierścień otaczający tarczę nadaje mu sportowego sznytu.
www.timetrend.pl

04 **DIADORA**
Marka Diadora wraz ze swoją nową, kapsułową kolekcją Winter Protection zachęca do podejmowania aktywności fizycznej niezależnie od pogody. Komplety biegowe dla kobiet i mężczyzn złożone z legginsów, bluz oraz kurtek, wykonane zostały z oddychającej i wytrzymałej tkaniny Coolcore. Wykorzystuje ona technologię DIA THERM i dzięki odblaskowym właściwościom izotermicznej wyściółki aluminiowej zapewnia odpowiednią termoregulację i utrzymuje optymalny poziom ciepła w każdych warunkach.
www.mmsport.pl

05 **GUESS**
W najnowszej kampanii marka GUESS wyrusza w rejs wzdłuż bajecznego wybrzeża Bagni Alpemare, w Forte dei Marmi we Włoszech. Na pokładzie włoski piosenkarz Matteo Bocelli oraz pochodząca z Albanii modelka i piosenkarka Oriola Marashi. Nowa kampania doskonale oddaje wyrafinowany charakter kolekcji GUESS Holiday. Obejmuje ona eleganckie garnitury, spodnie, komplety i dodatki w niepowtarzalnym stylu retro, połączonym z nowoczesnym duchem GUESS. Czarno-białe zdjęcia przywołują romantyczną atmosferę Riwiery Włoskiej.
www.guess.eu

06 **COS**
W nowej kolekcji COS luksusowe dzianiny łączą się z nowoczesnymi włóknami i zrównoważonymi materiałami. Miękkie, zimowe swetry, szale i czapki zostały wyprodukowane z surowców spełniających wymogi „Good Cashmere Standard", a także z wełny RWS i moheru RMS. W tym sezonie powróciły również koce z owczej wełny i kaszmiru, stworzone we współpracy ze szkocką marką Begg x Co.
www.cos.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

Podążając za modą, nie zapomnij o ochronie

CASETIFY NA RATUNEK

01

02

03

04

eprasa.pl 7eea18f0e0

01 BUTELKA NA WODĘ
Stalowa butelka na wodę wielokrotnego użytku jest coraz częściej najważniejszym elementem ekwipunku każdego podróżnika, nomada czy osób wybierających się na spacer czy trening w plenerze. Ta od Casetify ma dwie pojemności – 550 i 770 ml i ma pewną zakrętkę z uszczelką uniemożliwiająca przeciekanie. Możemy w niej transportować zimne napoje lub ciepłe, bez gwarancji zachowania stałej temperatury.
220 PLN (Water Bottle), www.casetify.com

02 ETUI NA SMARTFONA
Limitowana edycja etui z legendarnymi postaciami z anime Neon Genesis Evangelion. Wykonane jest ono z peletu pochodzącego z recyklingu i w zależności od wybranej wersji chroni nasz telefon przed upadkiem z wysokości, wibracjami czy promieniami słonecznymi. Możliwość wyboru ulubionej postaci znajdującej się na pleckach dotyczy właścicieli niemal wszystkich iteracji iPhone'ów od X do 15, a także wybranych modeli Samsung i Google Pixel.
310 PLN (Asuka Shikinami Langley Case), www.casetify.com

03 PASEK DO ZEGARKA
Pasek wykonany jest z wysokiej jakości elastometru FKM. Materiał ten oddycha i jest odporny na działanie wody czy potu. Zapięcie jest nieco inne niż w oryginalnych paskach – Casetify wykorzystuje precyzyjny zatrzask, aby wygodnie zapiąć zegarek na nadgarstku. Mechanizm mocowania jest perfekcyjnie spasowany z kanałem w kopercie zegarka. Dostępne są rozmiary 30/41 mm, a także 42/49 mm kompatybilne ze wszystkimi seriami Apple Watch od 1 do 9, Ultra, Ultra 2 oraz SE.
220 PLN (The meadows / Petit floral on black), www.casetify.com

04 ETUI NA SŁUCHAWKI
Etui z postaciami z serialu Rick And Morty wyprodukowane z tworzywa pochodzącego z recyklingu. Pasuje ono do słuchawek AirPods Pro Gen. 1 oraz Gen. 2 i podstawowych Gen. 3, ale w ofercie Casetify znajdują się także te dedykowane do innych modeli. Etui jest kompatybilne z MagSafe, dodatkowo wyposażone w karabińczyk, pozwalający na przytroczenie go do kluczy czy plecaka. Etui jest dobrze spasowane, otwieranie płynne i pozbawione skrzypienia czy trzasków.
200 PLN (Hero Duo AirPods Case), www.casetify.com

05 PASEK DO SMARTFONA
Pasek do smartfona, w zależności od jego długości, pozwala na wygodne przewieszenie go przez szyję, na ramieniu lub wokół nadgarstka. Dzięki temu telefon mamy zawsze pod ręką i za każdym powiadomieniem nie musimy po niego sięgać do kieszeni, torebki czy plecaka. Paski wykonane są z różnego rodzaju tkanin, sznurków czy metalu – możemy wybrać w zależności od upodobań, stylizacji czy aktywności, które wykonujemy. Dzięki uniwersalnej zawieszce paski pasują do większości etui Casetify, a 360-stopniowy karabińczyk nie ogranicza ruchów.
310 PLN (Cross-body Charm), www.castify.com

06 ETUI NA LAPTOPA
Miękkie etui na laptopa zamykane na zamek. W całości wykonane jest z tworzyw pochodzących z recyklingu – na zewnątrz lekki materiał neoprenowy, z kolei wewnętrzna podszewka to 100% poliester. Wyściółka jest przyjemna w dotyku i jej zadaniem jest ochrona elektroniki przed uderzeniami i zadrapaniami. Etui jest dostępne w dwóch rozmiarach – dla urządzeń z ekranami 13 oraz 16" – i po włożeniu laptopa do jego środka jest ono dobrze dopasowane.
220 PLN (Great Ramen), www.casetify.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

ROZKRĘĆ IMPREZĘ WSZĘDZIE!
Głośnik został wyposażony w solidne, szerokie kółka oraz wygodny uchwyt, które ułatwiają jego transport. Co więcej, prosta konfiguracja umożliwia tuż po wyciągnięciu z pudełka zagranie ulubionej playlisty.

JBL PARTYBOX ULTIMATE

JBL PartyBox Ultimate to głośnik absolutnie imprezowy. O jego mocy świadczą dwa przetworniki i głośnik do średnich tonów, zapewniające donośny dźwięk. Z kolei dwa głośniki wysokotonowe i para głośników niskotonowych oznaczają, że będzie wystarczająco dużo basu, a Dolby Atmos zapewni głębokie efekty przestrzenne 3D. Jak deklaruje producent, konfiguracja ta pozwoli wypełnić dźwiękiem pomieszczenie wielkości dwóch boisk do koszykówki! Wygląd głośnika także został zaprojektowany z myślą o fanach zabawy przy muzyce i kolorowych światłach. JBL PartyBox Ultimate ma w repertuarze efekty stroboskopowe, gwiaździstej nocy i strumieni światła, a także możliwość wyświetlania poszczególnego efektu na dowolnej powierzchni. Wszystko oczywiście w rytmie odtwarzanej muzyki. Efektami wizualnymi można sterować przy pomocy pokręteł na górnym panelu lub za pośrednictwem aplikacji *JBL One*.

6 499 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

AUTOPSJA

RECENZJE, KTÓRE POZWOLĄ WAM PODJĄĆ WYŁĄCZNIE DOBRE DECYZJE

Prowadzący | **Marcin Kubicki**

WYRÓŻNIENIA

T3 ŚWIETNA CENA

Wyróżnienie to otrzymują produkty, które oferują wysoką jakość w przyjaznej dla portfela cenie.

ZNAKOMITY DESIGN T3

Nagroda dla urządzeń o efektownym, przykuwającym wzrok i oryginalnym wzornictwie.

T3 WYBÓR PREMIUM

Wyróżnienie wskazuje ekskluzywne produkty, doskonałe pod względem estetycznym i funkcjonalnym.

T3 NAJLEPSZY W KATEGORII

Nagroda przyznawana najlepszym gadżetom w swojej klasie, które deklasują konkurencję.

T3 DOSKONAŁY PRODUKT

Tym symbolem oznaczamy produkty, które w trakcie testów okazały się po prostu idealne.

eprasa.pl 7eea18f0e0

GOOGLE PIXEL 8 PRO

NIE TAKI PRO JAK GO MALUJĄ

W końcu jest. Nowy smartfon od Google. Emocje sięgają zenitu i można ogłosić werdykt. Czy jesteście gotowi? Otóż Pixel 8 Pro jest – proszę o werble – przyzwoity.

Fizycznie smartfon przypomina swoich poprzedników, z dużym paskiem aparatu z tyłu. Szklany panel jest jednak teraz matowy, a nie błyszczący. Nie jest to znaczące odejście od zeszłorocznego modelu, ale sprawia, że telefon jest bardziej miękki w dotyku, a jednocześnie mniej podatny na zbieranie odcisków palców. Z drugiej strony nie wygląda tak elegancko jak szałwiowo-złoty Pixel 7 Pro.

Rama została wykonana częściowo z aluminium pochodzącego z recyklingu (podobnie jak w starszych telefonach Pixel), a telefon ma klasę wodoszczelności IP68, co zabezpiecza go przed deszczem i rozlanymi napojami. W wyświetlaczu ukryty jest skaner linii papilarnych, który okazał się strzałem w dziesiątkę. Odblokowywanie twarzą zostało przyspieszone w porównaniu z 7 Pro.

Wyświetlacz o przekątnej 6,7 cala jest tej samej wielkości co w Pixelu 7 Pro. Jest on mocny, żywy i z łatwością oddaje kolor dowolnego filmu z YouTube'a czy VOD. Obsługuje treści HDR, jest wystarczająco jasny, aby patrzeć na niego w słońcu i ma maksymalną częstotliwość odświeżania 120 Hz, co zapewnia płynne przewijanie i granie.

Jedną zmianą z tyłu jest mały otwór obok lampy błyskowej aparatu, w którym znajduje się czujnik temperatury. Zupełnie nowa funkcja umożliwia telefonowi pomiar ciepłoty przedmiotów lub powierzchni oddalonych o około 5 centymetrów od niego. Pomysł jest taki, że możesz go użyć do sprawdzenia temperatury napojów, zanim weźmiesz duży łyk, lub do upewnienia się, że kawałek ciasta brzoskwiniowego nie jest gorętszy od słońca. W moich testach sprawdził się dość dobrze, w miarę dokładnie pokazując wzrost temperatury czajnika, kiedy gotowałam wodę na filiżankę herbaty. Jeśli znajdziesz odpowiednie zastosowanie dla niego, to gratuluję, że wytrwałeś dłużej niż ja.

T3 Od 5 699 PLN | www.store.google.com

SPECYFIKACJA

WYŚWIETLACZ 6,7", 2992x1344 px, OLED LTPO

RAM 12 GB

PAMIĘĆ WBUDOWANA 128 GB

WYMIARY 8,8 x 76,5 x 162,6 mm

WAGA 213 g

Pixel 8 Pro jest wyposażony w najnowszy procesor Google, Tensor G3, który moim zdaniem jest rozczarowujący. Jego wydajność jest zbliżona do tej, którą można znaleźć w tańszych telefonach ze średniej półki niż u dzisiejszych flagowych rywali. Kłuje też opóźnienie od 1 do 2 sekund podczas wykonywania 50-megapikselowego obrazu RAW. Jednak w codziennym użyciu Pixel 8 Pro działa szybko. Nawigacja po interfejsie Androida 14 jest płynna i pozbawiona opóźnień, a wielozadaniowość między otwartymi aplikacjami jest dziecinnie prosta.

Google zobowiązał się do zapewnienia przez siedem lat aktualizacji oprogramowania i zabezpieczeń dla serii Pixel 8, co stanowi duży postęp w porównaniu z trzyletnimi aktualizacjami systemu operacyjnego oferowanymi wcześniej przez giganta technologicznego.

Pixel 8 Pro debiutuje z systemem Android 14, który nie różni się zbytnio od 13-ki. Obydwa systemy operacyjne wyglądają niemal identycznie i oferują możliwości personalizacji elementów interfejsu. Google dodał też kilka dodat-

eprasa.pl 7eea18f0e0

“

JEGO WYDAJNOŚĆ JEST ZBLIŻONA DO TEJ, KTÓRĄ MOŻNA ZNALEŹĆ W TAŃSZYCH TELEFONACH ZE ŚREDNIEJ PÓŁKI NIŻ U DZISIEJSZYCH FLAGOWYCH RYWALI

Ekran osiąga szczytową jasność do 2 400 nitów, dzięki czemu treści będą widoczne nawet w ostrym, dziennym świetle.

Model obsługuje technologię szybkiego ładowania z mocą do 30 W.

kowych funkcji AI, w tym nowy kreator tapet, na który chyba jednak jest trochę za wcześnie, gdyż efekty jego działania są bardzo losowe. Sztuczna inteligencja jest również wykorzystywana do edycji obrazów, np. zaznaczania nieba na zdjęciu krajobrazowym, co jest jednak czasochłonne i często zdjęcie wynikowe nie jest zgodne z założeniami twórcy.

A skoro mowa o fotkach, podczas moich testów miałem dziwny problem z aparatem, w wyniku którego pojawiały się artefakty, szczególnie w sytuacjach o wysokim kontraście, a także niezwykle agresywne wygładzanie programowe w obszarach, które powinny zachować szczegóły.

Mimo tych problemów, które być może zostaną naprawione w aktualizacjach oprogramowania, aparat Pixela 8 Pro jest solidny. W dobrych warunkach potrafi robić atrakcyjne zdjęcia wszystkimi swoimi obiektywami, a jego tryb nocny stanowi krok naprzód w porównaniu z jego poprzednikiem. Niestety do flagowego iPhone'a i Xperii nadal brakuje mu dużo. Przede wszystkim obaj konkurenci w nocy rejestrują lepsze szczegóły obrazu, dokładniejsze kolory i mniej szumów w przypadku obiektywu głównego, jak i ultraszerokokątnego. Podobnie jest z zoomem, gdzie 5-krotny optyczny w iPhonie 15 Pro Max zapewnia ostrzejsze fotografie z lepszym kontrastem.

Pixel 8 Pro ma jednak nowe funkcje aparatu, w tym ręczne sterowanie czasem otwarcia migawki lub balansem bieli, a także tryb 50-megapikselowy do robienia zdjęć w wysokiej rozdzielczości. Dodatkowa rozdzielczość w porównaniu z 12 megapikselami, z której zwykle korzysta aparat, jest z pewnością zauważalna podczas korzystania z zoomu w celu dostrzeżenia drobnych szczegółów. Jednak większość fotografów nie odniesie z tego korzyści — zwłaszcza, że opóźnienie w wykonywaniu każdego zdjęcia spowalnia fotografowanie do tego stopnia, że ten tryb nadaje się tylko do scen statycznych, takich jak krajobrazy. Przedni aparat Pixela 8 Pro robi przyzwoite selfie w jasnym świetle.

Wewnątrz Pixela 8 Pro znajduje się bateria o pojemności 5 050 mAh, która wykazała przyzwoitą wydajność w różnych testach zużycia. Po godzinie przesyłania strumieniowego wideo z YouTube'a przy maksymalnej jasności poziom naładowania telefonu spadł tylko o 3%, po trzeciej godzinie do 83%, co stawia go w trochę lepszym położeniu niż konkurencję Samsunga i Sony i jedynie w gorszym niż Apple. Przy normalnym użytkowaniu smartfon bez problemów wytrzyma cały dzień pracy.

Czy ten telefon jest wart swojej ceny wywoławczej wynoszącej 5 699 PLN? Raczej nie. Nie chodzi o to, że urządzenie podczas testów pracowało rażąco źle (z wyjątkiem niektórych problemów z aparatem), po prostu nie wyróżnia się ono niczym szczególnym, a część jego aspektów przypomina bardziej telefon ze średniej półki.

WERDYKT

PLUSY Doskonały ekran. Długi okres wsparcia.

MINUSY Kiepska wydajność procesora. Problemy z aparatem i przetwarzaniem obrazu. Cena w stosunku do możliwości.

NASZYM ZDANIEM Nowy smartfon Google nie wydaje się ogromnym krokiem naprzód w stosunku do Pixela 7 Pro, a z pewnością nie warto modernizować go do nowego modelu.

OCENA **70**

eprasa.pl 7eea18f0e0

SONY INZONE H5

SŁUCHAWKI, KTÓRE WOLAŁYBY BYĆ JEDYNAKIEM

Gama gamingowych urządzeń peryferyjnych od Sony rozrasta się. Najnowszym z nich jest Inzone H5, czyli słuchawki, które mieszczą się w segmencie tuż nad przewodowymi H3 i poniżej H7 oraz H9.

Inzone H5 wyglądają podobnie do innych słuchawek wokółusznych w gamie Sony Inzone. Mają prostą, plastikową obudowę i czarny materiał zdobiący nauszniki i pałąk. To elegancko wyglądający zestaw, który dobrze pasuje do PS5 (choć współpracuje też bardzo dobrze z komputerami klasy PC) i wydaje się w pierwszej reakcji mniej nieporęczny niż wyższe odpowiedniki.

Istnieją jednak pewne różnice między H7 a H5, gdy dostaniesz je w swoje ręce. W modelu H7 zastosowano opcję regulacji na pałąku za pomocą kliknięcia, podczas gdy w modelu H5 regulacja odbywa się płynnie. Przy wadze 260 g są również zauważalnie lżejsze, ale ich konstrukcja nie sprawia wrażenia tańszej, co jest ogromnym plusem.

Decyzja o pozostawieniu wyściółki materiałowej z H7 jest inspirująca, biorąc pod uwagę, że pozwala ona z H5 czuć się komfortowo na głowie. Pomimo większej siły zaciskania, niższa waga sprawia, że są wygodne w noszeniu, a wyściółka z tkaniny jest bardziej miękka niż w przypadku bardziej popularnej sztucznej skóry. Jest sprężysta wokół pałąka, ale zdecydowanie zapewnia wsparcie.

W zestawieniu z głębszymi nausznikami w wyższych modelach Inzone, H5 wydają się dość płytkie w porównaniu do tego, do czego jestem przyzwyczajony. Sprawiają wrażenie, jakby uszy znajdowały się tuż obok przetworników, zamiast zapewniać poczucie przestrzeni do oddychania. Aby temu zaradzić, wymagana jest odpowiednia regulacja i dopasowanie, a brak stopniowego ustawiania opaski na głowę może sprawić, że będzie to trochę trudne.

Zaletą jest jednak to, że pasywna izolacja akustyczna H5 jest fantastyczna, szczególnie biorąc pod uwagę cenę. Blokuje znaczną część hałasu, niezależnie od tego, czy jest to muzyka z sąsiedniego pokoju czy irytujące odgłosy wiertarki u sąsiadów.

Po lewej stronie znajduje się pokrętło regulacji głośności, port USB-C do ładowania i gniazdo słuchawkowe 3,5 mm, natomiast po prawej mamy przycisk zasilania oraz kontroler głośności gier i czatów.

Na froncie kompatybilności pojawia się pierwsza różnica między Inzone H5 a jego przełożonymi. Nie ma tu żadnej łączności Bluetooth, a H5 działa za pośrednictwem dołączonego odbiornika USB-A tylko z komputerem PC lub PS5. Aby dokonać zmiany, wystarczy przełączyć odbiornik na dedykowaną etykietę. Działa bezproblemowo na zasadzie plug-and-play. Dodanie gniazda jack 3,5 mm pozwala również na pracę przewodową.

Żywotność baterii nie jest tak dobra jak w H7, ale łącznie

SPECYFIKACJA

OPCJE KOLORYSTYCZNE biała, czarna
ŚREDNICA MEMBRANY 40 mm
CZUŁOŚĆ SŁUCHAWEK 89 dB
WAGA 260 g

T3 699 PLN | www.sony.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

Ważące 260 g Inzone H5 są znacznie lżejsze niż niektóre słuchawki w podobnej cenie.

> TO ELEGANCKO WYGLĄDAJĄCY ZESTAW, KTÓRY DOBRZE PASUJE DO PS5

28 godzin jest nadal porównywalna z wieloma droższymi słuchawkami na rynku. W testach H5 spełnił oczekiwania, ale przydatne jest również to, że w przypadku braku czasu szybkie 10-minutowe ładowanie zapewnia 3 godziny działania i pozwala wrócić do gry.

Dołączone oprogramowanie *Inzone Hub* zapewnia kilka interesujących opcji ze wstępnie ustawionymi korektorami dźwięku dla gier i muzyki, a także regulację umożliwiającą zmianę zakresu dynamiki zestawu słuchawkowego oraz regulację głośności mikrofonu i efektu sidetone. Można także ręcznie dostosować balans gry/czatu na wyjściu zestawu. Apka jest przejrzysta i łatwa w użyciu, a wszystkie funkcje znajdują się na jednej karcie.

Jeśli chodzi o jakość muzyczną, Inzone H5 sprawiają wrażenie zamkniętych, z niewielką ilością sceny dźwiękowej. Mając to na uwadze, przejście przez proces włączania ustawień dźwięku przestrzennego w powiązanym *Inzone Hub* wydobyło to, co najlepsze z H5, z szerszym i bardziej precyzyjnym dźwiękiem.

Ich średnica jest wyraźna, chociaż dolnym pasmom brakuje pewnego uderzenia w basowych utworach. Dodatek Spatial Audio z pewnością sprawia ogromną różnicę w brzmieniu Inzone H5, co z potwierdziło się podczas testów w *Alan Wake 2* i nowym Call of Duty. Zapewnia znacznie lepsze poczucie zanurzenia i umiejscowienia oraz ułatwia nasłuchiwanie przeciwników.

Mikrofon Inzone H5 można obrócić, aby wyciszyć, co eliminuje potrzebę stosowania fizycznego przycisku wyciszania, a po przeniesieniu go na miejsce, słychać przyjemne kliknięcie, informujące o tym, czy jest wyciszony czy nie. Ma on przyzwoitą obudowę i jest całkowicie odpowiedni do komunikacji w grach. Solidnie radzi sobie również z blokowaniem dużej ilości dźwięków otoczenia dzięki funkcji redukcji szumów opartej na sztucznej inteligencji – tę samą technologię zastosowano także w słuchawkach Inzone Buds, które wkrótce będę opisywał.

Największym problemem serii słuchawek Inzone jest ich cena i wcale nie chodzi o to, że jest wysoka. Nowy model H5 został wyceniony na 699 PLN, ale w różnych promocjach już chwilę po premierze można go kupić za 549 PLN. Wyższy model H7 kosztuje... również 699 PLN, a w promocji można go kupić za 499 PLN! O ile model H3 jest już dwukrotnie tańszy, a H9 znacznie droższy, sprawia to, że modele H5/H7 mocno kanibalizują się nawzajem.

Bez względu jednak na to, są to słuchawki, nauszne, które na ten moment oferują dla mnie lepszy stosunek jakości do ceny niż np. konkurencja z Corsair czy HyperX.

Słuchawki wytrzymują do 28 godzin używania na jednym ładowaniu.

WERDYKT

PLUSY Nowoczesny, fajny wygląd. Wygodna łączność. Żywotność baterii. Ogólna wydajność w grach i stosunek ceny do jakości.

MINUSY Dziwna wewnętrzna konkurencja między modelami H5 a H7. Płaskie wrażenia muzyczne.

NASZYM ZDANIEM Sony Inzone H5 są wygodne, eleganckie i zapewniają solidny dźwięk. Tylko dlaczego miałbyś nie kupić modelu H7?

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

IROBOT ROOMBA COMBO J9+

JAMES BOND ŚWIATA ROBOTÓW SPRZĄTAJĄCYCH

Na łamach magazynu od wielu lat piszemy o najnowszych technologiach, które zmieniają życie. Co bardziej wnikliwi czytelnicy tego miesięcznika na pewno już zauważyli, że szczególnie jedna kategoria produktowa mocno przyciągnęła naszą uwagę w tym kontekście – chodzi tu o roboty sprzątające. Tak, jak nazwa firmy Adidas stała się powszechnie używanym słowem opisującym buty sportowe, tak marka Roomba, produkcji firmy iRobot, jest dzisiaj tożsama z robotem, który sprząta za nas podłogi. Pomimo stale rozwijającej się konkurencji, amerykańskie przedsiębiorstwo nie ustaje w misji doskonalenia swoich produktów, czego najnowszym przykładem jest model iRobot Roomba Combo j9+.

Nowy robot na pierwszy rzut oka jest łudząco podobny do świetnego modelu Roomba Combo j7. Wizualnie różni się on jedynie kolorem ikonicznego koła z logo i przyciskiem sterującym, które w tym wypadku jest w kolorze miedzianym. Znajdziemy tu ten sam genialny mechanizm unoszący nakładkę mopującą, którego ruch z pewnością ucieszy każdego technologicznego nerda. Pamiętam, jak implementacja tego rozwiązania w modelu j7 budziła wiele obaw związanych z awaryjnością. Po czasie okazały się one jednak bezpodstawne i potwierdziły, że iRobot bardzo dobrze odrobił pracę domową. Dzięki temu rozwiązaniu nie musimy się martwić, że mokra nakładka będzie miała kontakt z naszym dywanem, a wyważone ustawienia dozownika wody nie zostawią kałuży na naszej podłodze, nawet w okolicy stacji ładującej.

Wśród nowości, które wprowadza model j9 nie sposób nie wspomnieć o technologii SmartScrub i Dirt Detective. Z poprzednich iteracji Roomby znamy już technologię AI, wykorzystywaną do rozpoznawania przeszkód pozostawionych na podłodze, takich jak przewody, elementy ubrań czy „niespodzianki" naszych pupili. W tym jednak wypadku iRobot wziął na cel analizę poziomu zabrudzeń w strefach/pomieszczeniach oraz ich skuteczną eliminację. Wspomniana technologia SmartScrub w praktyce opiera się na doczyszczaniu miejsca, które aktualnie mopujący robot sklasyfikował jako wyjątkowo brudne. U mnie funkcja ta najczęściej uruchamiała się w przedpokoju, gdzie podłoga jest wystawiona na zabrudzenia wynikające z warunków pogodowych. Tryb ten sprawdza się rewelacyjnie i jest znakomitym dodatkiem

T3 6 449 PLN | www.irobot.pl

SPECYFIKACJA

FILTRY Aero Force + Allergen Lock w workach w stacji

SZCZOTKI 2x gumowa szczotka główna, 1x szczotka boczna

MODUŁ MOPUJĄCY tak

SMART HOME aplikacja *iRobot HOME*, Google Home, Amazon Alexa, Skróty Siri

STACJA Clean Base AutoFill

eprasa.pl 7eea18f0e0

„

CAŁA BRYŁA PRZYPOMINA ELEGANCKI STOLIK, KTÓRY DUŻO LEPIEJ ODNAJDZIE SIĘ W NOWOCZESNYM WNĘTRZU NIŻ „PRZEMYSŁOWE" ROZWIĄZANIA INNYCH PRODUCENTÓW

w wachlarzu możliwości nowego robota. Podobnie sprawa się ma z technologią Dirt Detective, która na podstawie wcześniejszych przejazdów uczy się ustalać priorytety dla brudniejszych pomieszczeń. Może w ten sposób dostosować moc ssącą (dostępne są trzy poziomy), szorowanie (SmartScrub) i liczbę cykli sprzątania. Jest to naprawdę wygodne rozwiązanie w sytuacji, kiedy nie chcemy ręcznie określać owych parametrów dla każdego pokoju. Roomba Combo j9 zatem nie tylko zdejmie z nas obowiązek dbania o czystość naszych podłóg, ale również wyręczy nas w zakresie doboru środków niezbędnych do ich zachowania – to naprawdę duże ułatwienie, które działa bardzo precyzyjnie nawet na małej przestrzeni.

Jeśli dodamy do tego dobrze nam znane zalety poprzednich modeli Roomby, takie jak ruchoma głowica z dwoma szczotkami głównymi, szczotka boczna do czyszczenia krawędzi i narożników, najwyższa w swojej klasie moc ssąca, precyzyjna nawigacja i tworzenie map, system antyalergiczny oraz długowieczność zarówno sprzętowa jak i firmware'owa, to okazuje się, że mamy do czynienia z obecnie najlepszym robotem sprzątającym na rynku.

Na tym jednak nie koniec. Firma iRobot w pogoni za „prawdziwie bezobsługowym" urządzeniem postanowiła również pokusić się o zupełnie nową stację dokująco-czyszczącą Clean Base AutoFill. Została ona bowiem wyposażona (w porównaniu chociażby do tej dedykowanej modelowi j7) w główny pojemnik na wodę, którą robot sam uzupełnia przed każdym sprzątaniem. W ten sposób nie musimy martwić się zarówno o opróżnianie pojemnika na brud, jak i napełnianie tego na wodę, co czyni naszego robota rzeczywiście w dużej mierze bezobsługowym. Oczywiście to, jak często będziemy musieli wymieniać worek na zabrudzenia, czy napełniać zasobnik z wodą, zależy od tego jak często korzystamy z naszego robota, ale producent zapewnia, że średnio jest to 60 dni na brud i 30 dni na wodę.

Nie sposób nie wspomnieć również o wyglądzie nowej stacji. Owszem nie jest to mała bryła, która niepozornie zniknie pod ścianą, ale trzeba otwarcie przyznać, że biorąc pod uwagę, jak mało uwagi przykłada do tego elementu konkurencja, to tutaj otrzymujemy prawdziwe dzieło sztuki. Perforowana powierzchnia obudowy jest nam już znana ze stacji dedykowanej do modelu j7, ale tutaj z uwagi na większe gabaryty otrzymujemy również imitującą drewno nakładkę, na której możemy postawić np. roślinę w doniczce czy inne ozdoby. Do tego na wewnętrznej stronie otwieranych drzwiczek w przedniej części stacji znajdziemy dwie praktyczne półki, przeznaczone do przechowywania dodatkowych worków, szczotek czy filtrów – proste, ale wyjątkowo mile widzie rozwiązanie. Cała bryła przypomina elegancki stolik, który dużo lepiej odnajdzie się w nowoczesnym wnętrzu niż „przemysłowe" rozwiązania innych producentów.

Kolejnym, często ignorowanym atutem jest dedykowana aplikacja *iRobot HOME* i stale rozwijany system operacyjny iRobot OS. W porównaniu do chińskiej konkurencji aplikacja iRobota jest poprawnie spolszczona, funkcjonalna i daje pełną kontrolę nad zachowaniem naszego robota. Równie chwalebny jest stały rozwój systemu operacyjnego, który co jakiś czas wprowadza nowe funkcje i rozwiązania nawet do starszych modeli Roomby, co nie jest złotym standardem w tej branży.

Z całą pewnością iRobot Roomba Combo j9+ to w tej chwili szczytowe osiągnięcie nie tylko firmy iRobot, ale również całej branży, którą ten producent pomógł stworzyć. Jeśli zatem szukacie bezkompromisowego robota sprzątającego, który zadba o czystość waszych podłóg i nada całemu procesowi nieco szyku, to nie zwlekajcie z decyzją.

Stacja Clean Base AutoFill nie należy do najmniejszych, ale wygląda lepiej niż wszystko, co ma do zaoferowania konkurencja.

WERDYKT

PLUSY Duża moc ssąca, technologia SmartScrub i Dirt Detective. Nowa stacja dokująco-czyszcząca i elegancki design.

MINUSY Cena zrazi niejednego fana czystych podłóg, który będzie wolał zadowolić się wersją bez „plusika".

NASZYM ZDANIEM Obecnie najlepszy robot odkurzająco-mopujący na rynku. Pierwszoligowe rozwiązania i prawdziwie bezobsługowe doświadczenie.

OCENA **94**

eprasa.pl 7eea18f0e0

FITBIT CHARGE 6

NIE ZAWSZE POTRZEBUJESZ SMARTWATCHA

Ta jesień była pracowita dla Google. Firma wypuściła dwa nowe smartfony, smartwatch i kolejną wersję Androida. Jest jednak coś jeszcze, co mogło przez to wszystko niektórym umknąć – Fitbit Charge 6. O moim ogromnym rozczarowaniu Google Pixel Watch pisałem jakiś czas temu. Czy opaska mogła na mnie wywrzeć lepsze wrażenie?

Nosząc na co dzień smartwatcha, przejście do małej, drobnej konstrukcji opaski Fitbit było pewnym szokiem. Fitbit Charge 6 wygląda bardzo podobnie do wersji 5-ej. Ma tradycyjny kształt opaski fitness z 1,04-calowym ekranem AMOLED i aluminiową obudową. Nie popycha to projektu monitora fitness w odważnym, nowym kierunku, ale działa bardzo dobrze. Uważam, że Charge 6 jest niezwykle wygodny w noszeniu, ekran wygląda świetnie, a dołączony silikonowy pasek jest bardzo przyjemny w dotyku. Często zapominałem, że mam na sobie tracker, co jest najlepszym komplementem, jaki mogę dać jego projektantowi.

Bardzo podoba mi się także boczny przycisk Fitbit Charge 6, który wraca po nieobecności w poprzedniej generacji. Nie jest on mechaniczny, ale tak wygląda, a jego naciśnięcie zapewnia haptyczną informację zwrotną. Możesz go nacisnąć, aby wybudzić ekran Charge 6 lub wrócić do głównej tarczy, gdy jesteś w menu lub aplikacji.

Chociaż Fitbit nie stworzył żadnych nowych funkcji śledzenia stanu zdrowia dla Charge 6, niczego zdaje się nie brakować. Najważniejszą tegoroczną zmianą jest ulepszony czujnik tętna, który według Google jest o 60% dokładniejszy niż w poprzednich modelach. Niezależnie od tego, czy wybierałem się na spacer na świeżym powietrzu, czy biegałem na bieżni w pomieszczeniu, odczyty były zazwyczaj zgodne z tętnem mierzonym przez smartwatcha na drugim nadgarstku — czasami w zakresie jednego uderzenia na minutę.

Dostępne są także wszystkie funkcje związane ze zdrowiem/kondycją, których można się spodziewać. Gadżet śledzi kroki, ma do wyboru ponad 40 trybów ćwiczeń i automatycznie wykrywa wybrane treningi, w tym chodzenie i bieganie. Inne atrakcje to m.in. śledzenie snu, SpO2, zmienność tętna (HRV), powiadomienia o wysokim i niskim tętnie czy nieregularnym rytmie serca, aplikacje EKG i EDA.

T3 799 PLN | www.fitbit.com

Dobra wiadomość jest taka, że wszystko to działa zgodnie z reklamą. Bardzo podoba mi się śledzenie snu w Fitbicie. Opaska podaje łatwą do zrozumienia ocenę na podstawie jego czasu, faz snu, ruchu i tętna. I choć mam nadzieję, że nigdy nie będę musiał z nich korzystać, to wspaniale jest mieć powiadomienia o nieregularnym rytmie serca na tak niedrogim monitorze fitness.

Świetna jest żywotność baterii. Nosząc opaskę, dopiero po sześciu dniach poziom naładowania spadł poniżej 15%. W tym czasie rejestrowałem codziennie sen oraz treningi i spacery. Fitbit Charge 6 również ładuje się dość szybko. Ładowarkę mocuje się magnetycznie z tyłu trackera i ładuje go od zera do 100% w około 80 minut.

Na Charge 6 dostępnych jest obecnie wiele aplikacji Google, w tym *Portfel Google*, *Mapy Google* i *YouTube Music*. Ten pierwszy zastępuje *Fitbit Pay* i umożliwia dokonywanie płatności zbliżeniowych za pomocą karty kredytowej lub debetowej. Przesuń palcem od

SPECYFIKACJA

KOLORY porcelanowy, koralowy, czarny

ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth 5.0, NFC

ODPORNOŚĆ wodoszczelność 5 ATM

OBWÓD NADGARSTKA 130-170 mm, 170-210 mm

WYMIARY 36,8 x 22,8 x 11,2 mm

WAGA 19,6 g

eprasa.pl 7eea18f0e0

“

GADŻET ŚLEDZI KROKI, MA DO WYBORU PONAD 40 TRYBÓW ĆWICZEŃ I AUTOMATYCZNIE WYKRYWA WYBRANE TRENINGI

Zacznij dzień od spokojnej, cichej pobudki w postaci delikatnej wibracji trackera na nadgarstku.

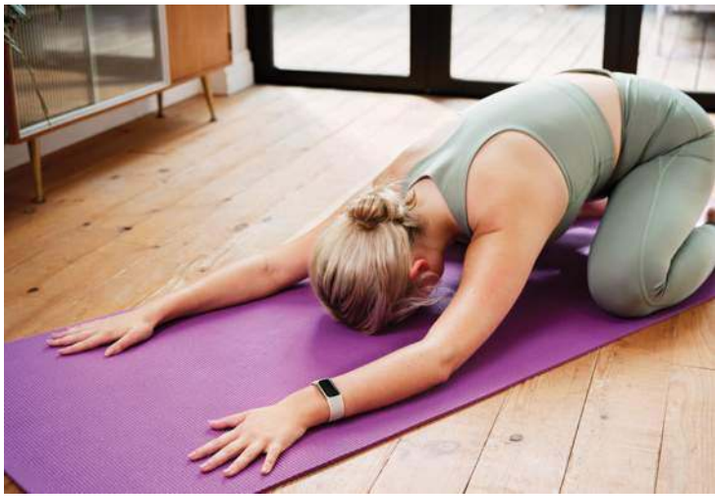

Na podstawie danych dotyczących stresu, snu i aktywności fizycznej obliczany jest wynik Codziennej gotowości, który informuje cię o tym, czy twój organizm jest gotowy na trening, czy też potrzebuje odpoczynku.

góry Charge 6 w dół, dotknij ikony portfela i możesz już płacić. Za każdym razem, gdy go używałem, działał bez zarzutu.

Kiedy uruchomisz na swoim telefonie szczegółową nawigację w *Mapach Google*, możesz dotknąć ikony na Fitbit Charge 6, aby odzwierciedlić wskazówki z telefonu na trackerze – łącznie z alertami wibracyjnymi, gdy musisz skręcić itp. Zauważyłem, że alerty są nieco opóźnione w porównaniu z nawigacją w *Mapach Apple* na zegarku Apple Watch, ale nadal jest to miły dodatek.

A co z *YouTube Music*? Podobnie jak w *Mapach Google*, rozpoczynanie utworu na telefonie umożliwia wstrzymywanie, wznawianie i pomijanie utworów na urządzeniu Charge 6.

Choć wiele statystyk dotyczących zdrowia możesz przeglądać bezpośrednio na urządzeniu Fitbit Charge 6, głównym sposobem interakcji z tymi danymi jest aplikacja mobilna *Fitbit*, która na początku tego roku została znacznie przeprojektowana. Podstawowy jej projekt jest w dużej mierze taki sam jak poprzednio. Na karcie Dzisiaj widzisz swój główny cel u góry ekranu, kilka drugorzędnych celów pod nim, a poniżej listę zawierającą szczegółowe informacje na temat twoich pozostałych danych zdrowotnych. Fitbit oferuje teraz kilka różnych opcji „fokusu”, dzięki którym możesz zmienić cele.

Następna zakładka zawiera wszystkie treningi i sesje uważności Fitbit Premium z przewodnikiem. Biblioteka zawiera naprawdę dużą ilość treści do przejrzenia i możesz łatwo wyszukiwać treningi według rodzaju aktywności, czasu trwania, preferowanego instruktora i nie tylko. Na koniec nie zabrakło możliwości łączenia się ze znajomymi i gromadzenia odznak.

Po tych zachwytach czas na krytykę. Moim największym zastrzeżeniem jest sposób działania powiadomień. By je otrzymywać trzeba ręcznie włączyć je w aplikacji *Fitbit*, a następnie wybrać, które aplikacje na telefonie mają wysyłać powiadomienia do trackera. Jednak nawet wtedy powiadomienia czasem są wysyłane do Charge 6 bez problemów, innym razem nie. Boli także liczba funkcji zablokowanych w Fitbit Premium. Nie potrzebujesz go, aby korzystać z Fitbit Charge 6, ale będzie ci brakować chociażby treningów z przewodnikiem, szczegółowych danych dotyczących snu i stresu, sesji uważności itp. Pierwsze pół roku korzystania otrzymuje się za darmo, później usługa kosztuje ponad 40 PLN – to wygórowana cena.

Nie spodziewałem się, że Fitbit Charge 6 tak mi się spodoba. Na papierze jest to mało interesujący produkt i niewiele różniący się od Charge 5. Po jego noszeniu z radością muszę przyznać, że naprawdę mnie zaskoczył. Jeśli nie chcesz nosić smartwatcha, ale nadal chcesz śledzić swoje zdrowie i kondycję – to bardzo dobra opcja.

WERDYKT

PLUSY Lekki i wygodny w noszeniu. Solidne narzędzia do śledzenia stanu zdrowia. Wbudowany GPS. Szybkie i responsywne oprogramowanie. Bateria.

MINUSY Wiele funkcji wymaga Fitbit Premium. Problemy z powiadomieniami.

NASZYM ZDANIEM Fitbit Charge 6 oferuje doskonałe śledzenie stanu zdrowia i pomocne aplikacje Google w eleganckiej opasce i bardzo rozsądnej cenie.

OCENA **85**

eprasa.pl 7eea18f0e0

APPLE WATCH ULTRA 2

ZEGAREK NAJWYŻSZEJ KLASY

T3 4 499 PLN | www.apple.com/pl

Dla zwykłego obserwatora fizyczna różnica między Apple Watch Ultra i Apple Watch Ultra 2 wydaje się nieistotna. Ma ten sam rozmiar koperty (49 mm), układ przycisków i prawie identyczne opcje paska.

Ale przyjrzyj się uważnie, a odkryjesz kilka dość znaczących zmian. Przede wszystkim jest to jaśniejszy ekran LTPO OLED z maksymalną jasnością 3 000 nitów. Przy tych parametrach jest niesamowicie wyraźny i widoczny oraz, jak deklaruje producent, o 50% jaśniejszy od swojego poprzednika.

Ma również lepsze ekologiczne referencje. Zakupiony z nowym paskiem Alpine lub Trail Loop Apple Watch Ultra 2 ma certyfikat neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla. Jest to możliwe dzięki kopercie z tytanu pochodzącego z recyklingu, która rozciąga się, otaczając i chroniąc płaskie, szafirowe szkiełko z przodu przed uderzeniami w krawędzie.

Tytanowa osłona chroni również koronkę, aby zapobiec przypadkowym obrotom. Ta jest duża i ma wyraźne żłobienia, a boczny przycisk jest podwyższony, dzięki czemu z obu można z łatwością korzystać nawet w rękawiczkach.

Jednak najbardziej wpływowa zmiana sprzętowa nie jest widoczna gołym okiem – jest to nowy układ SiP S9. Premierowy procesor zwiększa wydajność i dodaje nowe możliwości, w tym gest dwukrotnego stuknięcia czy korzystanie z Siri bezpośrednio z watcha. To ten sam procesor, który napędza Apple Watch Series 9 i najpotężniejszy układ w historii zegarka. SiP S9 ma dwurdzeniowy procesor z 5,6 miliarda tranzystorów – o 60% więcej niż seria 8, i procesor graficzny nawet o 30% szybszy.

Apple Watch Ultra 2 ma wszystkie funkcje swojego poprzednika, z których niektóre są specyficzne dla serii zegarków Ultra (np. przycisk akcji, precyzyjny start i syrena). To także pierwszy Apple Watch, który korzysta ze wszystkich nowych aktualizacji systemu WatchOS 10, w tym najnowszych funkcji związanych z turystyką pieszą i rowerową.

Nową funkcją, która interesuje większość ludzi, jest oczywiście gest dwukrotnego stuknięcia. Zapewnia to ciekawy sposób interakcji z zegarkiem Apple Watch Ultra 2, chociaż początkowo obsługa kompatybilnych aplikacji będzie nieco ograniczona.

Możliwości monitorowania stanu zdrowia i kondycji są doskonałe. Czujnik tętna Apple zawsze był dokładny. Naturalnie nowy zegarek zawiera wszystkie funkcje związane z bieganiem, jazdą na rowerze i wędrówkami. Można go również używać do freedivingu, w przeciwieństwie do oryginalnego Ultra, z którym można było „tylko" pływać.

Oficjalny czas pracy baterii Apple Watch Ultra 2 to 36 godzin standardowego użytkowania, który w trybie niskiego zużycia energii wzrasta do 72 godzin. Z naszego doświadczenia wynika, że Ultra 2 może działać nieco dłużej niż jego poprzednik, około dwóch dni, zanim wyczerpie się bateria.

Jeśli spodobała ci się pierwsza wersja Watcha Ultra, pokochasz najnowszą ofertę wytrzymałych zegarków firmy Apple. Jest ładniej, inteligentniej, szybciej i taniej niż wcześniej. Nieskomplikowana aktualizacja dla tych, którzy jeszcze nie dokonali przejścia na ten wyższy poziom.

SPECYFIKACJA

ROZMIAR KOPERTY
49 mm

WYŚWIETLACZ
niegasnący Retina, do 3 000 nitów

WODOODPORNOŚĆ
do 100 m (nurkowanie rekreacyjne do 40 m)

WAGA 61,4 g

WERDYKT

PLUSY Szybszy procesor. Jaśniejszy wyświetlacz. Nowa kontrola gestów. Siri na pokładzie. Produkt neutralny pod względem emisji dwutlenku węgla.

MINUSY Cena wciąż trudna do usprawiedliwienia.

NASZYM ZDANIEM Jeśli podobała ci się pierwsza generacja, pokochasz najnowszy wytrzymały smartwatch Apple.

OCENA **84**

eprasa.pl 7eea18f0e0

APPLE IPHONE 15

POTĘGA PODSTAWOWEGO MODELU

T3 Od 4 699 PLN | www.apple.com/pl

Kochasz iPhone'a? Chcesz dokonać aktualizacji do najnowszej wersji, ale nie chcesz wydawać fortuny na zakup wersji Plus, Pro lub Pro Max? Nie panikuj, bo standardowy iPhone 15 to nadal bardzo dobry, niezawodny telefon, który dobrze leży w dłoni i mieści się kieszeni, a przy tym jest świetnym rozwiązaniem za rozsądne pieniądze.

Pod względem wielkości iPhone 15 jest bardzo zbliżony do swojego poprzednika, choć nie identyczny. Telefon jest nieco wyższy o około 1 mm i o 0,1 mm szerszy, co wynika z większego ekranu. Oznacza to jednak, że twoje stare etui na iPhone'a 14 nie będzie pasować do nowego modelu, zwłaszcza jeśli jest to sztywny case.

W przeciwieństwie do modeli Pro, nie ma tu przycisku akcji. Zatem iPhone 15 nadal ma z boku przełącznik dzwonka – opcja cicha lub z powiadomieniami dźwiękowymi. I warto zaznaczyć, że dla wielu osób ten fizyczny suwak jest potrzebny i... uspokajający.

Wyświetlacz jest jak zawsze piękny, a nowy Super Retina XDR jest jaśniejszy niż kiedykolwiek. Ekran o przekątnej 6,1 cala i rozdzielczości 2556x1179 pikseli zapewnia gęstość 460 ppi. Niezależnie od tego, czy grasz w gry, oglądasz filmy, obraz wygląda niewiarygodnie wyraźnie, a kolory pozostają wierne.

Jedyne, czego wyświetlacz nie zapewnia, to wysoka częstotliwość odświeżania. Nie ma tutaj oferty ProMotion do 120 Hz. Zamiast tego iPhone jest ograniczony do standardowych 60 Hz. Choć będzie to rozczarowujące dla graczy, brak ProMotion oznacza również brak zawsze włączonego wyświetlacza.

Jednym z największych ulepszeń w historii podstawowego modelu jest aparat. Na tylnym panelu główny aparat ma teraz 48 a nie 12 milionów pikseli. Domyślnie pozwala na tworzenie obrazu o rozdzielczości 24 Mp. Oznacza to również, że może wygenerować obraz o rozdzielczości 12 Mp z 2-krotnym zoomem. Zdjęcia z iPhone'a 15 robią ogromne wrażenie. Jest na nich mnóstwo szczegółów, zwłaszcza na obrazach o rozdzielczości 48 Mp, a kolory wyglądają bardzo naturalnie. Można także dostosować style i filtry, aby domyślnie uzyskać bardziej wyrazisty obraz.

Dzięki nowej opcji zoomu 2x, rzadko będzie ci brakować opcji 3x lub 5x znanych z modeli Pro, przynajmniej, jeśli chodzi o portrety. Podczas robienia bardziej szczegółowych zdjęć nadal możesz skorzystać z 10-krotnego zoomu cyfrowego, chociaż jakość w tym przypadku będzie gorsza.

Opcje wideo w iPhonie 15 pozostają niezmienione i obejmują przechwytywanie zarówno w rozdzielczości 1080p, jak i 4K z szybkością do 60 klatek na sekundę, a także opcje HDR i kinowe do 4K. To, czego tu nie znajdziesz, to opcje wideo Pro, takie jak ProRes i LOG, ale tego można było się spodziewać. Chociaż nadal możesz uzyskać naprawdę imponujący materiał wideo.

SPECYFIKACJA

KOLORY czarny, niebieski, zielony, żółty, różowy
POJEMNOŚĆ 128/256/512 GB
WYŚWIETLACZ 6,1" 460 ppi
ODPORNOŚĆ IP68
WYMIARY 147,6 x 71,6 x 7,8 mm
WAGA 171 g

iPhone 15 nie jest najlepszym dostępnym iPhonem, ale dla większości ludzi jest doskonałą opcją. Świetnie leży w dłoni, ma wspaniały wyświetlacz, bardzo mocny procesor i układ graficzny, a do tego robi piękne zdjęcia.

WERDYKT

PLUSY Świetnie wyglądające urządzenie. Solidność wykonania. Imponująca wydajność. Wartość rezydualna.

MINUSY Brakuje zawsze włączonego wyświetlacza. Wolniejszy transfer USB.

NASZYM ZDANIEM Choć iPhone 15 może nie mieć zaawansowanych funkcji modelu Pro, jest to imponujący telefon z rewelacyjnym systemem operacyjnym.

OCENA **88**

eprasa.pl 7eea18f0e0

BELKIN BOOSTCHARGE PRO

TOWARZYSZ KAŻDEJ PODRÓŻY POSIADACZA APPLE WATCH

T3 359 PLN | www.belkin.com

Liczba producentów powerbanków jest bardzo pokaźna i choć różnią się one czasami klasą wykonania, materiałem czy liczbą portów, ogólna funkcjonalność pozostaje niezmienna. Z tym większą przyjemnością przystąpiłem do testów nowego gadżetu marki Belkin, którego ważnym punktem sprzedażowym jest magnetyczna, przenośna ładowarka Apple Watcha.

Pewną konsternację może wywołać nazwa urządzenia. BoostCharge Pro odpowiada bowiem oznaczeniem za różne produkty w portfolio Belkina. Ten konkretnie, kodowo oznaczony jako BPD005btBK, to powerbank o pojemności 10 000 mAh z portem USB-C. Służy tak do ładowania banku, jak i oddawania mocy do innego urządzenia. Moc ładowania to z kolei 20 W. Najważniejsza jest opcja ładowania Apple Watch (wszystkie typy i generacje) i szybkiego ładowania dla generacji wspierających tę funkcję, czyli od 7 wzwyż oraz Ultra. W obliczu unifikacji portów ładowania urządzeń marki Apple do USB-C, może to być fantastyczną alternatywą dla osób, które na wyjazd nie chcą brać dodatkowego przewodu o jednym zastosowaniu.

Klasyczny Apple Watch np. serii 9 od 0 do 80% naładuje się w zaledwie 45 minut. Pojemność 10 000 mAh to także wystarczająco dużo, by np. bez przerwy oglądać filmy na iPhonie 15 przez 36 godzin.

Powerbank ma zabezpieczenie przed przeładowaniem, a certyfikat USB-IF zapewnia o jego jakości i kompatybilności z różnymi urządzeniami.

Zaprojektowany z myślą o trwałości i przenośności, ten niewielkich rozmiarów gadżet jest gotowy do zabrania w dowolne miejsce. Dodatkowo diodowy wskaźnik stanu baterii informuje, kiedy należy go naładować.

Sugerowana cena detaliczna Belkin BoostCharge Pro wynosi 360 PLN. Nie jest to zatem najtańszy sposób na naładowanie Apple Watcha. Nawet chwycenie za jeden z oficjalnych przewodów Apple i połączenie go z powerbankiem o podobnej mocy będzie tańsze. Ale tym razem nie chodzi o cenę i Belkin o tym wie. Jasne, istnieją inne banki mocy ze zintegrowanymi krążkami ładującymi wbudowanymi w obudowę. Ale nie ma innego modelu na rynku, który zawiera tę samą technologię szybkiego ładowania Apple Watch co Belkin. Cena BoostCharge Pro jest dodatkowo uzasadniona jakością wykonania. Miękkie w dotyku wykończenie zewnętrzne to jeden z lepszych materiałów, jakie widziałem w przypadku powerbanku, a same wymiary są kompaktowe z bardzo wygodnym chwytem. Nie ma tu mowy o chińskim wyrobie „ładowarkopodobnym".

Belkin stworzył produkt naprawdę unikalny. Tak, powód, dla którego warto go kupić, zaczyna się i kończy na szybkim ładowaniu Apple Watcha. Żadnych kłopotliwych przewodów, po prostu nasuń zegarek na zintegrowany krążek MFi, a będziesz mógł w pełni wykorzystać wysoką prędkość ładowania. Opcja ładowania np. Airpodsów w etui czy innych urządzeń po kablu, to tylko dodatki do tej głównej funkcjonalności.

Ta jednak zapewnia Belkin BoostCharge Pro stałe miejsce w moim zestawie podróżnym. Absolutnie nienawidzę pakowania sprzętu technologicznego na wyjazdy, a Belkin BoostCharge Pro sprawia, że muszę o tym myśleć znacznie mniej. Większość ludzi zadowoli się połączeniem niedrogiego powerbanku Belkina z przewodem dołączonym do Apple Watcha, ale jeśli cenisz sobie wygodę, ten projekt może ci się bardzo spodobać.

SPECYFIKACJA

POJEMNOŚĆ 10 000 mAh
MOC 20 W
WYMIARY 102 x 141 x 32 mm
WAGA 304 g

WERDYKT

PLUSY Unikalne rozwiązanie. Szybkość, solidność i konstrukcja.

MINUSY Wysoka cena komfortu.

NASZYM ZDANIEM Jeśli też nie cierpisz wozić ze sobą przewodu do ładowania Apple Watcha, ten gadżet będzie dla ciebie zbawieniem.

OCENA **84**

eprasa.pl 7eea18f0e0

YAMAHA TRUE X SR-X50A

FILMOWY ZESTAW Z JEDNYM Z NAJLEPSZYCH SUBWOOFERÓW W TEJ CENIE

T3 4 049 PLN | www.tophifi.pl

Yamaha, marka, która zapoczątkowała projekt soundbara, powraca do gry z zestawem wyposażonym w Dolby Atmos i uwzględniającym modułowy system – oto True X. Pakiet składa się z listwy dźwiękowej z obsługą Dolby Atmos, bezprzewodowego subwoofera i bezprzewodowych głośników zasilanych wewnętrznymi akumulatorami. Czy warto więc było czekać na powrót Yamahy?

Priorytetem SR-X50A od początku było zapewnienie najlepszego możliwego dźwięku w filmach, który byłby konkurencyjny wobec innych modeli z tego segmentu cenowego.

Chodzi tutaj przede wszystkim nie o moc, a wychwytywanie wszelkich niuansów. I faktycznie, bez względu na to, czy scena jest czystą rozmową, czy też jest to wymiana zdań w środku kolosalnej strzelaniny mowa jest szczegółowa i wyraźna. A to oczywiście tylko jeden element układanki.

Pełnowymiarowe przetworniki o wymiarach 46 x 66 mm zapewniają również imponującą szerokość dźwięku. Yamaha może rozprzestrzeniać go daleko poza swoje fizyczne ograniczenia, utrzymując jednocześnie jego porządek i przekonującą lokalizację. W górnej części zakresu częstotliwości jest wystarczająco dużo bicia i blasku, abyś zapomniał, że nie ma dedykowanych głośników wysokotonowych. Przejście do subwoofera odbywa się płynnie, a on sam radzi sobie z uderzeniami o niskiej częstotliwości.

Przełączenie na muzykę jeszcze bardziej podkreśla możliwości subwoofera pod względem tonu i dynamiki, ale w kwestii tonów wysokich udowadnia, że jest to sprzęt przeznaczony dla kinomanów a nie audiofilów.

Yamaha jest co najmniej przekonująca, jeśli chodzi dźwięk Dolby Atmos, choć osoby szczególnie zakochane w tej technologii z pewnością będą oczekiwały trochę więcej od jego wysokości.

SR-X50A został zbudowany i wykończony zgodnie ze standardami, jakich można oczekiwać od firmy tak pragmatycznej i zrównoważonej jak Yamaha. Tkanina akustyczna, która pokrywa większość listwy dźwiękowej i przetwornika subwoofera, wygląda i sprawia bardzo dobre wrażenie, a także jest bezbłędnie nałożona.

Dzięki wbudowanemu złączu HDMI, kompatybilnemu z funkcją CEC oraz ulepszonemu zwrotnemu kanałowi audio eARC soundbar można podłączyć do telewizora za pomocą jednego kabla. Sterowanie – do pewnego stopnia – jest możliwe za pośrednictwem aplikacji *Yamaha Sound Bar Controller*. Prawdę mówiąc, nie jest to najbardziej rozbudowana aplikacja, ale ma to, co esencjonalnie jest potrzebne do przyjemnego odbioru treści.

Jeśli szukasz szerokiego, energetycznego i efektownego dźwięku filmowego, SR-X50A to system, który można polecić – a jego standard budowy i wykończenia, w połączeniu z dyskretnym wyglądem, również zdobędzie wielu wielbicieli.

SPECYFIKACJA

MOC 30 W/kanał, wbudowany subwoofer 30 W x2, subwoofer zewnętrzny SW-X100A 100 W

WEJŚCIA cyfrowe optyczne, HDMI

WYJŚCIA HDMI

BEZPRZEWODOWE STRUMIENIOWANIE Bluetooth

WYMIARY soundbar: 1015 x 63 x 112 mm; subwoofer 187 x 407 x 409 mm

WERDYKT

PLUSY Szeroki, zrównoważony i dynamiczny dźwięk. Wyrazisty, zdyscyplinowany subwoofer. Świetna konstrukcja.

MINUSY Soundbar zdecydowanie lepiej radzi sobie w filmach niż w muzyce. Niezbyt rozbudowana aplikacja mobilna.

NASZYM ZDANIEM Zestaw Yamahy nie jest uniwersalny, ale jeśli zależy ci na szerokim, mocnym dźwięku filmowym, ten system ma wiele do zaoferowania.

OCENA **85**

eprasa.pl 7eea18f0e0

SONY XPERIA 5 V

MIEJ MARKETING W GŁĘBOKIM POWAŻANIU

T3 3 999 PLN | www.sony.pl

W 2023 roku, gdy różnice między średnią półką a klasą premium mocno się zatarły, zdecydowana większość osób nie potrzebuje flagowca, nawet jeśli oferuje „coś więcej". Oto więc bardziej przystępna cenowo Xperia 5 V, która wciąż nie jest tania, ale za 4 000 PLN oferuje dużo dobra.

Nowy telefon Sony jest wszechstronny, ma klasyczny wygląd i unikalny zestaw funkcji. Mimo to jest skierowany przede wszystkim do niszy twórców treści, oferując fenomenalne narzędzia do wykonywania zdjęć i filmów.

Charakterystyczny prostokątny profil to znak rozpoznawczy Sony, ale z biegiem lat seria Xperia stała się wyższa i smuklejsza. Niektórzy opisują go jako kompaktowy, który można łatwo obsługiwać jedną ręką. Tył Xperii 5 V jest gładki i matowy, pozbawiony przyczepnej tekstury wyższego modelu. Na górze znajduje się gniazdo słuchawkowe 3,5 mm, na prawej krawędzi regulator głośności, przycisk zasilania z czujnikiem linii papilarnych i spust migawki aparatu, a na dole miejsce na kartę microSD. Urządzenie charakteryzuje się odpornością na kurz i wodę w stopniu IP65/IP68, dzięki czemu wytrzyma zanurzenie w wodzie, a szkło firmy Sony wykorzystuje Gorilla Glass Victus, dzięki czemu jest ono wystarczająco trwałe, choć konkurencja ma już drugą jego generację.

6,1-calowy OLED charakteryzuje rozdzielczość 2520x1080 pikseli. Jest ostry i wystarczająco jasny, aby zachować czytelność na zewnątrz. Nadal ma preferowany przez Sony współczynnik proporcji 21:9, z miejscem na ramki i skierowane do przodu głośniki na górze i na dole, dzięki czemu można miło oglądać filmy. Domyślna częstotliwość odświeżania wynosi 60 Hz, ale można ją przełączyć na 120 Hz, aby uzyskać płynniejsze wrażenia kosztem czasu pracy baterii. Na pokładzie mamy procesor Qualcomm Snapdragon 8 Gen 2 z 8 GB pamięci RAM, który zapewnia flagową wydajność. Telefon działa responsywnie, ale podczas długich sesji np. nagrywania wideo, potrafi się rozgrzać, choć nie powinno to być niepokojące.

Ogniwo o pojemności 5 000 mAh pomogło mi przetrwać najbardziej pracowite dni, a jeśli korzystasz z trybu wytrzymałości Sony, możesz wydłużyć czas między ładowaniami do dwóch dni. Xperia 5 V potrzebuje do pełnego naładowania dwóch godzin, czyli bardzo dużo w stosunku do konkurencji. Ładowanie osiąga maksymalną moc 30 W i zwalnia, gdy telefon się nagrzewa.

Zestaw aparatów w Xperii 5 V jest mocny i obejmuje ten sam aparat główny 52 Mp i aparat ultraszerokokątny 12 Mp co w Xperii 1 V. Brakuje mu tylko teleobiektywu, ale Sony używa tego głównego czujnika do kadrowania i fotografowania, zapewniając przyzwoity zoom 2x, dając nieco ostrzejsze zdjęcie niż standardowy zoom cyfrowy.

Zdjęcia robione głównym aparatem charakteryzują się naturalnymi kolorami, wysokim kontrastem i dużą szczegółowością, nawet w ciemniejszych obszarach. Fizyczny przycisk migawki możesz dotknąć, aby ustawić ostrość, lub nacisnąć go do końca, aby zrobić zdjęcie. Ultraszerokokątny obiektyw jest przydatny, gdy chcesz zmieścić więcej na zdjęciu i całkiem nieźle radzi sobie z dopasowywaniem kolorów i szczegółów, choć na krawędziach czasami występują pewne szumy.

Sony wprowadza niewielkie zmiany w systemie Android, dodając pakiet profesjonalnych aplikacji do zdjęć, wideo i muzyki, skierowanych bezpośrednio do twórców treści. Możesz nagrywać wideo 4K z szybkością do 120 klatek na sekundę lub przechwytywać zwolnione tempo, transmitować gry na żywo i edytować wideo na telefonie. Nawiasem mówiąc, nagrywanie wideo na Xperii 5 V jest doskonałe.

Sony nie łoży pieniędzy na marketing swoich Xperii. Nie zatrudnia celebrytów, ani nie sponsoruje ogromnych kampanii wizerunkowych. Dostarcza cicho swoje bardzo dobre produkty na rynek, ale ich ceny mogłyby być nieco niższe. Choć twórcy treści będą z niego bardzo zadowoleni, po kilku miesiącach od premiery cena flagowego modelu 1 V spadła już do 5 000 PLN, czyli tylko 1 000 PLN więcej niż za testowany 5 V. Trudna sprawa ta Xperia, mimo że to kawał dobrej technologii.

SPECYFIKACJA

OPCJE KOLORYSTYCZNE
czarny, niebieski, platynowy

WYŚWIETLACZ 6,1"
2520x1080 px OLED

RAM 8 GB

PAMIĘĆ 128 GB

WYMIARY
8,6 x 68 x 154 mm

WERDYKT

PLUSY Wygodna konstrukcja. Świetny główny aparat. Port słuchawek i microSD. Aplikacje Sony. Wydajność.

MINUSY Cena. Podczas intensywnych zadań potrafi się rozgrzać.

NASZYM ZDANIEM Nisza twórców powinna się cieszyć, ale w tej cenie smartfon mógł się pojawić na rynku wraz z modelem 1 V.

OCENA **84**

eprasa.pl 7e[illegible]18f0e0

MOMENT LENS T-SERIES

SUPERMOC APARATU W TWOIM SMARTFONIE

T3 Od 480 PLN/szt. | www.shopmoment.com

Obiektywy do smartfonów Moment są teoretycznie idealne dla osób, które oczekują więcej od fotografii mobilnej. Uwielbiają robić zdjęcia i pragną lepszych efektów swojej pracy, ale lustrzanki cyfrowe są dla nich za drogie, nieporęczne i onieśmielające.

Nowe obiektywy z serii T firmy Moment mogą być przepustką do doskonałych kadrów bez konieczności inwestowania w wysokiej klasy sprzęt fotograficzny. Jednak nie są one tanie – kosztują od 480 do 600 PLN za sztukę.

Obiektywy to dobrze skonstruowane i dość ciężkie, małe, czarne krążki, które wyglądem i dotykiem przypominają solidny sprzęt fotograficzny. Wśród dostępnych opcji są teleobiektyw 58 mm, obiektyw szerokokątny 18 mm, obiektyw typu rybie oko 14 mm i makro 10x. Moment produkuje także dwa obiektywy anamorficzne 1,33x i 1,55x, w wersjach z odblaskiem zabarwionym na niebiesko lub na złoto.

Obiektywy Moment należy przymocować do telefonu za pomocą uchwytu zakładanego na obiektyw aparatu. W przypadku iPhone'a przykręca się obiektyw do bagnetowego elementu mocującego, który Moment sprzedaje oddzielnie, tak jak i same case'y na smartfon. Można je także zamontować na różnych telefonach z Androidem za pomocą specjalnie zaprojektowanych etui Pixel i Galaxy lub uniwersalnego uchwytu zatrzaskowego.

Dzięki uchwytowi do iPhone'a można szybko założyć obiektyw i przejść od razu do rzeczy. W przypadku obiektywu Moment Wide 18 mm nie jest od razu jasne, że jest on lepszy od głównego obiektywu iPhone'a, ale po odpowiednim przyjrzeniu się na monitorze widać większą głębię ostrości z obiektywem Moment, który także łapie większą część sceny. Szeroki obiektyw Moment radzi sobie także lepiej z jasnymi, oświetlonymi od tyłu obiektami niż sam główny aparat iPhone'a, tworząc mniej rozmyty obraz.

Z kolei obiektyw 58 mm pozwoli na uzyskanie zoomu 2x (4x z aplikacją *Moment Pro Camera*). Można go zatem zastosować np. z iPhonem 15, ale już nie 15 Pro Max, który ma wbudowany zoom 5x. Oznacza to jednak także, że po zamontowaniu nie na główny obiektyw, ale na teleobiektyw iPhone'a, uzyskać można optyczny zoom 6x.

Soczewki Moment to coś więcej niż drobny gadżet, ale należy tu zwrócić uwagę na jedną rzecz. Aplikacja aparatu na iOS nie współpracuje z nimi stabilnie. Potrafi zmieniać ostrość i odmawia użycia teleobiektywu iPhone'a, gdy umieścisz nad nim teleobiektyw Moment, pozostawiając główny aparat z cyfrowym zoomem, który jest częściowo zasłonięty przez korpus obiektywu Moment. Na szczęście aplikacje innych firm, takie jak *Halide* i wspomniana apka producenta obiektywów, radzą sobie z tym, pozwalając ręcznie ustawiać ostrość, bez wymuszonego zoomu cyfrowego.

Oczywiście rozmiar ma tu znaczenie i obiektywy są znacząco bardziej imponujące, niż te znajdujące się natywnie w smartfonie, dają większe możliwości, ale i ograniczają zakres wykorzystania smartfona. Przemieszczanie się ze stale zamontowanym obiektywem może być uciążliwe, zwłaszcza, że nie jest możliwe trzymanie go w kieszeni.

Obiektywy Moment to mimo pewnych ograniczeń świetna zabawa, nadająca smartfonowemu aparatowi supermocy. Trochę pomost między tym, co może zaoferować smartfon i lustrzanka, wypełnia pewną lukę na rynku. Największym problemem niszowego rozwiązania będzie wskazanie kto i kiedy powinien z niego skorzystać, przy jakim smartfonie i potrzebach.

WERDYKT

PLUSY Kompleksowe rozwiązanie. Łatwość montażu. Faktyczne zmiany w stosunku do podstawowych obiektywów.

MINUSY Znacząco zmniejsza poręczność smartfona. Konieczność korzystania z określonych aplikacji. Mało klarowne kto, kiedy i na ile skorzysta z obiektywu.

NASZYM ZDANIEM Jeśli marzysz o najlepszej możliwej konfiguracji mobilnego aparatu, a nie zamierzasz kupować dedykowanego do tego sprzętu, propozycja Moment może być przeznaczona dla ciebie.

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

WITHINGS SCANWATCH 2

ROBI SIĘ GORĄCO

T3 1 619 PLN | www.withings.com

Withings to cichy innowator w świecie smartwatchy. Stworzył pierwszy zegarek hybrydowy i wyprodukował niektóre z ciekawszych urządzeń wearables. ScanWatch 2 to najbardziej zaawansowany zegarek firmy w historii, będący kontynuacją oryginalnego ScanWatch z 2020 roku.

Withings opracował swój podstawowy projekt w 2017 roku, kiedy to zaprezentowano Steel HR. Był to pierwszy zegarek firmy z małym iluminatorem, oferującym o wiele więcej możliwości niż tylko liczenie kroków. ScanWatch 2 jest nieco bardziej zabudowaną konstrukcją niż inne zegarki Withings – ma jasną obudowę ze stali nierdzewnej i ochronną kopułkę z ultratwardego szafiru. Zegarek łączy w sobie prawdziwe, ruchome wskazówki zegarka analogowego z inteligentnymi elementami do monitorowania zdrowia.

Najnowszym dodatkiem ScanWatch 2 jest czujnik temperatury. Takie rozwiązanie zrobiło się głośne przy okazji Apple Watch Ultra, w którym zastosowano dwa czujniki do oszacowania podstawowej temperatury ciała. W projekcie Apple głównym celem jest ustalenie czasu owulacji, aby pomóc osobom starającym się o dziecko. Podejście Withings jest nieco inne. ScanWatch 2 pozwala sprawdzić, kiedy temperatura ciała zaczyna odbiegać od normy, co może być oznaką choroby. Przydałoby się to kilka lat temu, ale ludzie wciąż chorują na COVID i przeziębienia, prawda?

Zegarek mierzy temperaturę 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Podobnie jak Apple wskazuje zarówno temperaturę skóry, jak i otoczenia. ScanWatch 2 może śledzić też cykl menstruacyjny, ale opiera się na wprowadzanych danych, a nie na czujniku temperatury. Pewnie byłaby to ciekawa opcja dla części kobiet czy par w kolejnej wersji oprogramowania.

Rzadko kiedy zachodzi potrzeba zdjęcia zegarka Withings ScanWatch, ponieważ ma on wodoodporność do 5 ATM, a bateria wytrzymuje do 30 dni bez ładowania.

Niewielki wyświetlacz OLED zegarka Withings ScanWatch 2 wygląda doskonale i zapewnia zaskakującą klarowność, biorąc pod uwagę, że jest to mały, monochromatyczny iluminator. Withings twierdzi, że jest to ekran o gęstości 282 ppi, wykorzystujący 14 504 piksele, co czyni go nieco mniej ostrym niż wyświetlacz Apple Watch.

Użytkownicy mają do wyboru koperty o średnicy 38 i 42 mm, podobnie jak w oryginalnym ScanWatch, a Withings zaznacza, że ten nowy model jest nieznacznie grubszy, aby pomieścić nowy czujnik temperatury.

Pozostałe funkcje ScanWatch 2 są w całości przejęte z oryginalnego ScanWatcha. Dostajemy choćby czujnik EKG, który pozwala dokładniej przyjrzeć się rytmowi serca niż optyczny czujnik tętna, aby wykryć oznaki arytmii. Zegarek nie ma jednak GPS. To bardziej więc watch zdrowotny niż hardcorowa opaska fitness, choć nadal ma 40 trybów śledzenia aktywności.

SPECYFIKACJA

WYŚWIETLACZ OLED, monochromatyczny
ŁĄCZNOŚĆ Bluetooth
CZUJNIKI akcelerometr, echokardiogram, pulsoksymetr, pulsometr, termometr
WAGA 35 g

Zegarki Withings starzeją się bardzo dobrze i są faktycznie produktami na lata, ale aktualizacja jednego z najlepszych modeli jest zawsze mile widziana. ScanWatch 2 wykorzystuje wszystko, co sprawiło, że oryginalny ScanWatch odniósł sukces, i dodaje do swojej oferty kolejną funkcję, a wszystko to w unikalnej formie wizualnej, która spodoba się miłośnikom analogowej elegancji.

WERDYKT

PLUSY Funkcje zdrowotne. Zawansowany czujnik temperatury. Zachowanie wszystkich oryginalnych elementów ScanWatch.

MINUSY Niewiele zmian. Nieco droższy od oryginału.

NASZYM ZDANIEM Withings dodał funkcję śledzenia temperatury do jednego ze swoich najlepszych zegarków uniwersalnych.

OCENA **86**

eprasa.pl 7eea18f0e0

DALI IO-12

NOWY POZIOM BOGACTWA I KOSZMAR WEGANINA

T3 4 799 PLN | www.salonydenon.pl

Jeszcze do niedawna AirPods Max legitymizowały na szerszą skalę ideę słuchawek bezprzewodowych o dźwięku najwyższej jakości – lub przynajmniej słuchawek bezprzewodowych o odpowiednio wysokiej cenie – a teraz moda rozszerza się od lewa do prawa. Od Focala po Marka Levinsona każdy chce mieć swój model w tym segmencie.

DALI IO-12 to słuchawki dość duże, szczególnie jeśli chodzi o nauszniki. W dość liberalny sposób wykorzystują skórę na zewnętrznej stronie pałąka oraz z przodu i z tyłu nauszników. Są luksusowe, ale na pewno nie urokliwe w uniwersalny sposób. IO-12 raczej nie przypadną do gustu osobom o mniejszych głowach, biorąc pod uwagę, że ładnie wyściełane, kwadratowe nauszniki należą do największych w segmencie. Jeśli jednak pasują, znajdziesz się w wygodnych i znakomicie skonstruowanych słuchawkach.

DALI IO-12 charakteryzuje wielopunktowa łączność Bluetooth i są kompatybilne z kodekami SBC, AAC i aptX Adaptive. Można je także podłączyć do odtwarzacza źródłowego za pośrednictwem gniazda 3,5 mm lub wejścia USB-C – odpowiednie kable znajdują się w dużym, luksusowym etui podróżnym, do którego mieszczą się słuchawki. Składa się je do niego na płasko. Korzystanie z wejścia USB-C oznacza, że zintegrowany przetwornik cyfrowo-analogowy może natywnie obsługiwać cyfrowe pliki audio o rozdzielczości do 24 bitów/96 kHz – innymi słowy, autentyczne hi-res.

Według DALI dostępna jest tutaj „prosta obsługa bez aplikacji". W związku z tym ustawienia EQ i aktywnej redukcji szumów kontroluje się na zewnętrznej krawędzi prawej muszli dwoma przyciskami. Ale regulacja EQ to po prostu wybór pomiędzy ustawieniami wstępnymi i podbiciem basu, a ANC obejmuje włączenie, wyłączenie i tryb przezroczystości. Na krawędzi prawej muszli znajduje się przycisk zasilania i parowania. Na jego zewnętrznej powierzchni umieszczono indywidualne regulatory głośności, a także duży przycisk sterujący odtwarzaniem i pomijaniem utworów. Oba nauszniki są wyposażone w mikrofony ze sprzężeniem zwrotnym i mikrofonem do rozmów. Są one również używane podczas sterowania IO-12 za pomocą natywnego asystenta głosowego odtwarzacza źródłowego.

Dźwiękiem zajmuje się kilka pełnozakresowych przetworników dynamicznych o średnicy 50 mm. DALI nie podaje pasma przenoszenia IO-12, ale z przyjemnością omawia system „Soft Magnetic Compound" zastosowany w przetwornikach. Istnieje dość wyraźna sygnatura dźwiękowa, od której DALI IO-12 tak naprawdę nie odbiega, niezależnie od rodzaju muzyki lub standardu pliku cyfrowego, którego słuchasz. Ale – i to nie jest spoiler – te słuchawki brzmią najlepiej, gdy mają do dyspozycji najlepszy sprzęt. Oznacza to w tym przypadku połączenie przewodowe przez USB z komputerem Apple MacBook Pro i plikami bezstratnymi FLAC/ALAC.

Słuchanie muzyki w ten sposób jest niezwykle szczegółowe, energetyczne i wyraziste. Wchodzą głęboko w dół zakresu częstotliwości, serwując dobrze kontrolowane i proste uderzenie, które utrzymuje tempo i przekonujący rytm. Z drugiej strony udaje im się naprawdę gryźć i chrupać, nie pozwalając, aby wysokie tony wymknęły się spod kontroli. A pomiędzy nimi zachowują i ujawniają tak wiele szczegółów na temat techniki i postawy wokalisty, że przypomina to podsłuchiwanie – średnica jest czysta i wymowna, a pod względem tonalnym jest całkowicie przekonująca. A jeśli chodzi o scenę dźwiękową, DALI wykazują się dużym opanowaniem – scena, którą tworzą, jest duża i dobrze zdefiniowana, przestrzenie na niej są tak samo słyszalne jak dźwięki i pomimo imponującego poziomu separacji, ogólna prezentacja jest ujednolicona.

Dobrze, że IO-12 nie zmieniają charakterystyki brzmienia po włączeniu ANC. Funkcja ta jest mile widziana, ale nie musisz bardzo szukać, aby znaleźć parę bezprzewodowych tłumików hałasu, które wykonują dokładniejszą pracę.

DALI IO-12 ma oczywiście wiele zalet – przy odpowiednich narzędziach są w stanie zapewnić naprawdę doskonałą wydajność. Jak każdy produkt nie są jednak dla wszystkich, zwłaszcza dla osób o mniejszych niż przeciętne głowach i tych, którym zależy na topowym ANC.

SPECYFIKACJA

CZAS ODTWARZANIA NA BATERII do 35 godzin

WYMIENNE NAUSZNIKI tak

MASA 370 g

WERDYKT

PLUSY Fajny, ekspansywny dźwięk. Imponująca budowa. Świetnie responsywne fizyczne elementy sterujące.

MINUSY Taka sobie redukcja szumów. Niektórym będzie brakowało apki. Cena.

NASZYM ZDANIEM Duże słuchawki, duża wydajność, duża cena.

OCENA 83

YODA PREMIUM

NIEZŁY WYCISK

T3 2 090 PLN | www.mocsokow.pl

Coraz bardziej popularne staje się przygotowywanie produktów spożywczych w zaciszu domowej kuchni. I jeśli jogurty, serki czy mieszanki ziołowe hand made nie wymagają specjalnych narzędzi do ich przygotowania, nieco inaczej jest w przypadku oleju tłoczonego na zimno. Potrzeba jest jednak matką wynalazku, a firma Yoda zaprojektowała prasę do tłoczenia Yoda Premium. Zagościła ona na naszym redakcyjnym blacie i daliśmy jej niezły wycisk!

Wytłaczarka Yoda Premium to prosta konstrukcja, zamknięta w obudowie z tworzywa sztucznego, a do wyboru mamy kilka wariantów kolorystycznych. Na froncie znajduje się wypustka tunelu, z którego wysypywane są wytłoki. Z lewej strony we wnęce umieszczony jest pojemnik z sitkiem, do którego spływa olej. Natomiast na górnej powierzchni widoczny jest pojemnik z plastikową pokrywką, do którego wsypujemy orzechy czy nasiona, a także ekran z fizycznymi przyciskami pozwalający na wygodne i niezwykle proste sterowanie wytłaczarką. W jej wnętrzu znajduje się prasa, napędzana przez silnik o łącznej mocy 510 W. Warto zaznaczyć, że tłocząca olej na zimno Yoda Premium podgrzewa swoje elementy jedynie do 40° C, co wpływa na jakość oleju, jego wartości odżywcze czy smak.

Tuż przed pierwszym uruchomieniem, warto zerknąć do instrukcji obsługi. Opisane są tam tryby oraz produkty, z których możemy wycisnąć olej. Zdefiniowanych jest siedem programów: Orzechy, Sezam, Słonecznik, Rzepak, Siemię lniane, Orzechy włoskie, Mieszane. Jednak nie ma się co martwić, jeśli chcemy wycisnąć olej z pestek dyni czy świeżych oliwek. Znajdziemy tam podpowiedzi, który tryb wybrać. Są również informacje, jak posiekać większe orzechy, np. makadamia czy migdały, aby nie blokowały pracy prasy. Jeśli mamy już przygotowany surowiec, możemy przejść do tłoczenia. Orzechy, nasiona czy pestki wsypujemy do zasobnika, zamykamy pokrywkę, wybieramy odpowiedni program i naciskamy start. I tak po około 5 minutach Yoda Premium wyłączy się i w pojemniku będziemy mieć świeżo wytłoczony rafinowany olej. Podczas naszych testów wykorzystaliśmy sezam, kokos, orzechy włoskie, pestki dyni i nasiona lnu i za każdym razem otrzymywaliśmy niezwykle aromatyczny i bardzo klarowny olej. To zasługa sitka, na którym zatrzymywały się drobinki pestek czy łupinek. Jeśli chodzi o samo działanie wytłaczarki, pracuje ona bardzo sprawnie, radzi sobie z różnymi orzechami, jednak podczas testów zdarzyło się, że prasa wyłączyła się, gdyż najprawdopodobniej wał tłoczący okleił się i nie był w stanie dłużej pracować. Przydatnym rozwiązaniem okazał się tryb pracy wstecz, który umożliwia odkręcenie prasy i wycofanie zgniatanego materiału. Plus dla producenta za ten mechanizm i uwaga do użytkowników, że warto dozować mniejszymi porcjami pestki czy orzechy, zwłaszcza te świeże i o dużym stopniu tłustości. Ucieszył nas również fakt, że wytłoki np. z kokosa można wykorzystać jako posypkę do sałatek, zup czy owsianki.

Wrażenia z użytkowania są pozytywne. Zaskoczeniem jest duża moc tego niewielkiego urządzenia. Warto jednak, głównie ze względu na wagę wyciskarki, znaleźć jedno miejsce na blacie, a także zastanowić się nad antypoślizgową podkładką. Yoda Premium ma taką w zestawie, ale w naszej ocenie, zwłaszcza na kamiennym blacie, jest niewystarczająca. Minusem jest trudność mycia poszczególnych elementów, zwłaszcza tych, do których spływa olej – producent nie zaleca zmywania w zmywarce. Mimo tych mankamentów przekonaliśmy się, że obok pozostałych sprzętów AGD to jedno z najbardziej przydatnych. Zwłaszcza, jeśli zależy nam na zdrowych i smacznych posiłkach.

SPECYFIKACJA

MOC 510 W (180 W moc silnika, 330 W moc grzewcza)
GŁOŚNOŚĆ 55 dB
WYMIARY 35 x 17 x 24 cm
WAGA 6,5 kg

WERDYKT

PLUSY Prosta obsługa. Szybkie działanie. Estetyczny wygląd.

MINUSY Dość głośna. Brak możliwości mycia w zmywarce.

NASZYM ZDANIEM Praktyczny gadżet, który pozwoli na eksperymenty kulinarne i produkcję wysokiej jakości oleju rafinowanego.

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

Smartwatche

NOWA GENERACJA JEST OCZYWIŚCIE NAJLEPSZA, ALE KTÓRY JEST TYM TOPOWYM?

Tekst | **Marcin Kubicki** Zdjęcia | **Neil Godwin**

Branża smartwatchy przeżywa obecnie rozkwit, a niektóre z największych marek technologicznych właśnie wypuściły na rynek najbardziej zaawansowane jak dotąd modele.

W miarę upływu czasu teraz jest idealna okazja, aby przejść z zegarka analogowego na cyfrowy, który działa jako przedłużenie smartfona na nadgarstku.

Apple wprowadza do swojej serii 9 zupełnie nową funkcjonalność, obejmującą np. kontrolę gestów, która umożliwia użytkownikom interakcję z interfejsem poprzez stuknięcie palcem wskazującym w kciuk. Podobnie jak w przypadku Samsunga w Galaxy Watch6 i Google Pixel Watch 2, Apple Watch jest teraz szybszy, bardziej płynny w obsłudze i łatwiejszy do odczytania w każdej sytuacji dzięki ultrajasnym wyświetlaczom nowej generacji.

Co więcej, skromny smartwatch powoli przekształcił się w najlepsze urządzenie do ćwiczeń, monitorowania zdrowia i dobrego samopoczucia, szkolące użytkowników w zakresie zarządzania stresem i śledzenia treningów. Dodanie zaawansowanego sprzętu biometrycznego, takiego jak optyczne czujniki tętna, elektrokardiogramy (EKG) i czujniki temperatury skóry, pomaga uzyskać prawdopodobnie najjaśniejszy jak dotąd obraz zdrowia i dobrego samopoczucia danej osoby.

Od prostych i intuicyjnych reakcji na powiadomienia w godzinach pracy, po szczegółowe informacje na temat wzorców snu i poziomu stresu – pojawiła się najnowsza klasa inteligentnych zegarków, która jest sprytniejsza niż kiedykolwiek.

eprasa.pl 7eea18f0e0

TESTUJEMY...

1 Samsung Galaxy Watch6

Nowy Galaxy Watch ma węższą aluminiową ramkę i ostrzejszy, jaśniejszy wyświetlacz, ale prawdziwa magia dzieje się wewnątrz. Samsung dodał swój najnowszy dwurdzeniowy układ Exynos W930, dzięki któremu działanie jest błyskawiczne. Ponadto aktualizacje oprogramowania w znacznym stopniu poprawiły śledzenie snu i stanu zdrowia. **Od 999 PLN, www.samsung.pl**

SPECYFIKACJA

EKRAN 1,3" 432x432 px AMOLED **PROCESOR** Exynos W930 dwurdzeniowy **RAM** 2 GB **PAMIĘĆ** 16 GB **OS** Wear OS 4 **ŁĄCZNOŚĆ** Wi-Fi 4, Bluetooth 5.3 **WYMIARY** 38,8 x 40,4 x 9 mm **WAGA** 28,7 g

2 Google Pixel Watch 2

Lżejszy i cieńszy niż wcześniej. Google sprawiło, że konstrukcja zegarka Pixel Watch stała się bardziej pożądana i bogatsza w swoim wnętrzu. Dostępny jest dokładniejszy, wielościeżkowy, optyczny czujnik tętna, a precyzyjne śledzenie wysiłku zapewnia nowy czujnik cEDA.

Od 1 499 PLN, www.store.google.com

SPECYFIKACJA

EKRAN 320 ppi, 1 000 nitów, zawsze włączony AMOLED **PROCESOR** Qualcomm 5100 **RAM** 2 GB **PAMIĘĆ** 32 GB **OS** Wear OS 4 **ŁĄCZNOŚĆ** 4G, Wi-Fi 4, Bluetooth 5 **WYMIARY** 41 x 12,3 mm **WAGA** 31 g

3 Apple Watch S9

Firma Apple wdrożyła tutaj cały szereg aktualizacji. Czip SiP S9 sprawia, że korzystanie z niego jest bardziej płynne, a jaśniejszy wyświetlacz i sterowanie gestami za pomocą dwukrotnego stuknięcia palcami zapewnia dodatkową przejrzystość i nowy sposób interakcji. **Od 2 099 PLN, www.apple.com/pl**

SPECYFIKACJA

ROZMIARY 41 / 45 mm **EKRAN** 2 000 nitów, zawsze włączony OLED **PROCESOR** SiP S9 **PAMIĘĆ** 64 GB **OS** watchOS 10 **ŁĄCZNOŚĆ** 4G, Wi-Fi 4, Bluetooth 5.3, ultraszerokopasmowa **WYMIARY** 41 x 35 x 10,7 mm / 45 x 38 x 10,7 mm **WAGA** 31,9 - 42,3 g / 38,7 - 51,5 g

eprasa.pl 7eea18f0e0

SAMSUNG GALAXY WATCH6

Wydajność GPS nie jest całkiem zadowalająca w porównaniu z Apple Watch. Może to algorytm, a może czujnik ruchu nie jest jeszcze topowy.

SPRZĘT 01

SAMSUNG GALAXY WATCH6

NAJNOWSZA WERSJA MONITORUJE STAN ZDROWIA I WYGLĄDA TAK SAMO DOBRZE JAK ZAWSZE

Samsung Galaxy Watch6 świetnie leży na nadgarstku. Zastosowane materiały są wysokiej jakości, a ekran Super AMOLED wygląda ostro i jasno. Ramka jest o 30% węższa, a wyświetlacz jest o 20% większy. Ekran ma też wyższą rozdzielczość, a także maksymalną jasność na poziomie 2 000 nitów, czyli tyle samo co w Apple Watchu 9.

Niestety obsługa dotykowa spoconymi lub zatłuszczonymi palcami nigdy nie należała do najlepszych w smartwatchach Samsunga i nie zmieniło się to również w bieżącej edycji. Dziwne, bo większość konkurencji na rynku nie ma tego problemu.

Zegarek jest wyposażony w dwurdzeniowy układ Exynos W930, dzięki któremu smartwatch może szybciej przetwarzać zapytania i płynniej obsługiwać ten wspaniały ekran. Samsung twierdzi, że poprawił prędkość Galaxy Watch6 o 18% (z 1,18 GHz do 1,4 GHz) i pamięć o 33% (z 1,5 GB do 2 GB), co z pewnością pomaga, jeśli chodzi o czas ładowania apek.

Nowością, którą Samsung zachwyca się, jest portfel, łączący Samsung Pay z Samsung Pass, w którym przechowywane są takie elementy jak dokumenty tożsamości, bilety na wydarzenia, karty pokładowe i kredytowe. To jak Portfel Apple, który istnieje już od dziesięciu lat.

Sen to kolejny obszar, który Samsung stara się ulepszyć, wprowadzając dogłębną analizę czynników oceny snu. Galaxy Watch6 pokazuje także, jak spójne są godziny twojego snu i budzenia, a także wyznacza symbol zwierzęcia reprezentujący jego typ.

Śledzenie kondycji działa dobrze, a dostępnych jest wiele trybów ćwiczeń i timerów, które umożliwiają monitorowanie różnych aktywności.

Wydajność GPS stoi jednak znacząco poniżej oczekiwań, generując spore rozbieżności w stosunku do zegarków dedykowanych sportom czy nawet do Apple Watcha. Szkoda, że Samsung nie przeniósł funkcji nawigacyjnych z Galaxy Watch 5 Pro, w tym wielopasmowego GNSS.

Wreszcie trzy funkcje, które są nadal dostępne tylko dla użytkowników smartfonów Samsunga, to EKG na żądanie, powiadomienia o nieregularnym tętnie i mierzenie ciśnienia krwi. Inna rzecz, że dane dotyczące tętna na zegarku Watch6 są niespójne, choć wystarczająco dokładne dla przeciętnego użytkownika. W kwestii pomiarów uwagę zwraca jeszcze fakt, że, w porównaniu z konkurencyjnymi rozwiązaniami, urządzenie opóźniało się na początku treningów interwałowych.

Galaxy Watch6 powinien być pierwszym smartwatchem, o którym pomyślisz, jeśli masz smartfon Samsung Galaxy. Inni użytkownicy Androida mogą chcieć się rozejrzeć za alternatywnymi opcjami.

eprasa.pl 7eea18f0e0

SPRZĘT 02

GOOGLE PIXEL WATCH 2

SMARTWATCH GOOGLE IDZIE W DOBRYM KIERUNKU, CHOĆ NIESPIESZNYM KROKIEM

Pixel Watch 2 ma więcej funkcji i stara się poprawić jak najwięcej błędów swojego słabiutkiego pierwowzoru. Bez zmian występuje w jednym rozmiarze (41 mm). Urządzenie ma jednak całkowicie przeprojektowany tył z nowymi czujnikami, a kopułowa, szklana osłona zakrywająca zawsze włączony wyświetlacz AMOLED jest cieńsza. Szkło to stara się ukryć masywną ramkę zegarka, a preferencje WearOS dotyczące czarnych tarcz zegarków i tła menu również w tym pomagają.

Maksymalna jasność ekranu Pixel Watch 2 wynosi 1 000 nitów – wystarczająco jasno, aby można ją było dostrzec przy dziennym świetle, ale trudniejsza do odczytania w ostrych promieniach słońca. Dla porównania, obaj konkurenci osiągają jasność 2 000 nitów.

PW2 ma nowy, optyczny czujnik tętna, który podobno zapewnia lepsze odczyty w trudnych sytuacjach, takich jak intensywne treningi HIIT. Czujnik może automatycznie przełączać się pomiędzy trybem jednościeżkowym i wielościeżkowym, aby zapewnić najbardziej optymalną (tj. najmniej obciążającą baterię) pracę.

Zegarek ma szereg funkcji zdrowotnych i fitness, takich jak EKG, całodzienne śledzenie tętna, automatyczne rozpoznawanie ćwiczeń, monitorowanie snu, śledzenie stresu, mierzenie temperatury i inne. Może nie ma tak wielu funkcji zdrowotnych jak pozostali dwaj konkurenci, ale sprawdzi się do monitorowania podstawowych statystyk zdrowotnych.

Google reklamowało niektóre funkcje Pixel Watch 2 jako nowe, ale np. ta od zarządzania stresem, opiera się na czujniku cEDA zapożyczonym z Fitbit Sense 2. A skoro o Fitbicie mowa, Pixel Watch 2 wykorzystuje także funkcje Fitbit Premium, jednak cena 10 dolarów za miesiąc jest znacznie za wysoka.

Ciekawa funkcja Safety Check została zapożyczona z telefonu Pixel. Pozwala zaplanować timer po upływie którego wyśle ci monit i w przypadku braku odpowiedzi uruchomi proces udostępniania twojej lokalizacji w czasie rzeczywistym wybranym wcześniej kontaktom alarmowym.

Dużą wadą smartwatcha jest to, że nie da się go naprawić. Nawet w przypadku problemów z baterią czy porysowanym szkiełkiem, cały zegarek jest wymieniany na nowy. To tyle w kontrze do starań Google'a na rzecz dbałości o klimat.

Sam zegarek jest wykonany z aluminium, pochodzącego z recyklingu, ale warto pamiętać, że dużo jest opinii osób o wrażliwej skórze, które odczuwają podrażnienia spowodowane metalowymi elementami zegarka.

Nowy Pixel Watch jest na pewno lepszy od swojego poprzednika, ale wymaga jeszcze długiego udoskonalania, by dorównać najlepszym.

GOOGLE PIXEL WATCH 2

Całkowita grubość i waga również zostały zredukowane dzięki nowej obudowie wykonanej w 100% z aluminium pochodzącego z recyklingu.

eprasa.pl 7eea18f0e0

APPLE WATCH SERIES 9

Dokładność GPS i pomiarów tętna są na dobrym poziomie, podobnie jak ogólne monitorowanie stanu zdrowia.

SPRZĘT 03

APPLE WATCH SERIES 9

NIE DAJCIE SIĘ ZWIEŚĆ WYGLĄDOWI – TO DUŻA AKTUALIZACJA I WARTO JĄ WZIĄĆ POD UWAGĘ

Prawdą jest, że Apple Watch Series 9 bez uruchomionego ekranu to kopia Series 8 i Series 7. Jest dostępny w tych samych dwóch rozmiarach, z tymi samymi opcjami materiału obudowy i mniej więcej w tych samych kolorach, z wyjątkiem nowej opcji w kolorze różowym. Ale to zupełnie inny smartwatch. Jest szybszy, jaśniejszy i ma funkcje, których nie będą w stanie uzyskać zegarki Apple poprzedniej generacji.

Na początek zawsze włączony wyświetlacz OLED Retina LTPO ma szerszy zakres jasności (1–2 000 nitów), dzięki czemu odczytanie go w biały dzień jest niezwykle łatwe.

Kolejną ekscytującą aktualizacją sprzętową jest SiP S9. Mówi się, że jest to najpotężniejszy układ Apple Watch w historii, z dwurdzeniowym procesorem wyposażonym w 5,6 miliarda tranzystorów – o 60% więcej niż w Apple Watch Series 8 i procesorem graficznym, który jest do 30% szybszy. Nowy ultraszerokopasmowy czip drugiej generacji umożliwia także korzystanie z funkcji precyzyjnej lokalizacji na iPhonie 15.

Kolejną dużą zmianą jest certyfikat neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla, jeśli kupisz wersję aluminiową z opaską sportową, z których ta ostatnia wykorzystuje 82% przędzy pochodzącej z recyklingu. Apple nie tylko gwarantuje, że większość zegarka jest wykonana z materiałów pochodzących z recyklingu, ale twierdzi również, że zrównoważy wpływ ładowania zegarka poprzez inwestowanie w ekologiczne projekty na całym świecie.

Oprócz tego, że jest o wiele bardziej zdolny ze sprzętowego punktu widzenia, Apple Watch Series 9 ma także zabójczy, ekskluzywny zestaw funkcji. Najbardziej ekscytującą z nich jest interakcja dwukrotnego stuknięcia palcami, która pozwala sterować urządzeniem bez dotykania ekranu. Nie tylko pokazuje ogromny potencjał, ale także sprawia, że Watch 9 jest bardziej dostępny – może być niezwykle przydatny dla osób, które mają tylko jedną rękę lub ograniczoną mobilność.

Dodatkowo, dzięki ultraszerokopasmowemu czipowi Apple Watch Series 9 nie potrzebuje teraz połączenia z internetem, aby przetworzyć niektóre żądania Siri, takie jak te dotyczące jakości snu czy ustawienia minutnika. Apple odkryło, że stanowią one większość żądań inteligentnych asystentów, i podjął właściwą decyzję, umożliwiając zegarkowi obsługę ich w trybie offline.

Apple Watch Series 9 może wyglądać tak samo jak Series 8, a nawet Series 7, ale zapewnia inne wrażenia użytkownika. Ma jaśniejszy wyświetlacz, szybszy mikroczip, ekskluzywne funkcje i nieco bardziej zrównoważoną konstrukcję – czego chcieć więcej?

eprasa.pl 7eea18f0e0

T3 WERDYKT

ZWYCIĘZCĄ ZOSTAJE...

APPLE WATCH SERIES 9

PLUSY Świetny i szybki procesor. Bardzo jasny ekran. Intuicyjne sterowanie gestami. Certyfikat neutralności pod względem emisji dwutlenku węgla (z określonymi paskami).

MINUSY Żywotność baterii nie uległa poprawie.

NASZYM ZDANIEM Projekt Apple Watch Series 9 może nie przeszedł zbyt wielu zmian, ale ma lepszą specyfikację, ekskluzywne funkcje i nieco bardziej zrównoważoną konstrukcję. To doskonały zegarek do noszenia i świetny update dla osób posiadających starsze zegarki Apple (seria 6 i nowsze).

OCENA 84

PIERWSZE MIEJSCE

SAMSUNG GALAXY WATCH6

DRUGIE MIEJSCE

PLUSY Atrakcyjny projekt. Funkcje zdrowotne...

MINUSY ... choć częściowo nie takie precyzyjne. Wiele aplikacji potrzebnych do uzyskania dostępu do wszystkich funkcji.

NASZYM ZDANIEM Zegarek Watch6 spodoba się najbardziej dbającym o zdrowie użytkownikom smartfonów Samsunga.

OCENA 72

GOOGLE PIXEL WATCH 2

TRZECIE MIEJSCE

PLUSY Nowe funkcje bezpieczeństwa. Czujnik tętna. Badanie poziomu stresu i EKG.

MINUSY Wolny GPS. Wykrywanie treningu włącza się zbyt późno. Brak obsługi Google Fit. Mało czytelny w ostrym słońcu.

NASZYM ZDANIEM Pixel Watch szybko stał się lepszy, ale nadal sporo brakuje mu do liderów.

OCENA 60

JAK WYBRAĆ ODPOWIEDNI SMARTWATCH DLA SIEBIE

JESTEŚ FANEM FITNESSU?
Większość smartwatchy oferuje przynajmniej część śledzenia aktywności, ale inne sięgają znacznie głębiej. Apple postawiło poprzeczkę bardzo wysoko, jeśli chodzi o wbudowane profile treningowe i śledzenie biometryczne, a połączenie Google z Fitbit oznacza, że masz dostęp do wielu statystyk treningowych.

Z JAKIM SYSTEMEM JESTEŚ ZWIĄZANY?
Może to wydawać się banalne, ale wybór smartwatcha, który współpracuje z twoim istniejącym ekosystemem, ma największy sens. Użytkownicy Apple iPhone powinni tak naprawdę zwracać uwagę tylko na jedną markę – oczywiście będzie to Apple, podczas gdy użytkownicy Androida mają nieco większy wybór.

POTRZEBUJESZ INTELIGENTNYCH FUNKCJI?
Jedną z korzyści noszenia smartwatcha jest to, że możesz otrzymywać powiadomienia z telefonu na nadgarstek, ale ile z nich tak naprawdę potrzebujesz? Jeśli nie aż tak dużo, możliwe, że będzie ci lepiej służył tańszy monitor fitness.

CZY ŻYWOTNOŚĆ BATERII JEST WAŻNA?
Dla niektórych użytkowników wyjście poza sieć ze swoimi smartwatchami jako narzędziem nawigacyjnym jest ważne, w związku z czym niezbędna jest długa żywotność baterii. Niestety, niektóre z najnowszych smartwatchy nadal oferuje stosunkowo skąpy czas pracy baterii. Zanim wyruszysz w epicką przygodę w dziką przyrodę, koniecznie sprawdź, czy twój smartwatch rzeczywiście wytrzyma taki dystans.

CZY JESTEŚ MIŁOŚNIKIEM APLIKACJI?
System operacyjny będzie miał wpływ na liczbę i rodzaj aplikacji, które możesz pobrać na swoje urządzenie. Apple ma swój rozbudowany App Store. Wear OS oferuje w dużej mierze ten sam zakres oprogramowania, ale istnieje kilka aplikacji dostosowanych do odpowiedniego systemu operacyjnego.

eprasa.pl 7eea18f0e0

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

AWANGARDOWA KONCEPCJA
Projektanci zachowali świeże podejście do tematu obudowy – została ona wykonana z drewna o wysokiej gęstości, zaś panel przedni z precyzyjnie obrobionego aluminium. Wszystko po to, aby gromadziła jak najmniej energii i była wolna od jakichkolwiek rezonansów.

LINDEMANN MOVE

Niemiecki producent wprowadził na rynek produkt, którym zaskoczył wszystkich, a który jednocześnie dopełnia jego ofertę. Lindemann Move to podstawkowe kolumny głośnikowe, mające nie tylko nieszablonowy wygląd, ale także ciekawą konstrukcję. Zastosowano w nich przetwornik szerokopasmowy, pracujący bez zwrotnicy, który w zakresie wysokich tonów wsparty jest dedykowanym głośnikiem AMT, podłączonym przez tylko jeden bardzo wysokiej klasy kondensator. Dzięki temu uzyskano brzmienie, łączące najlepsze cechy konstrukcji szerokopasmowych i wielodrożnych. Lindemann Move implementują koncepcję źródła punktowego. Oznacza to, że ich przetwornik stożkowy o charakterystycznym miedzianym kolorze odtwarza bardzo szerokie pasmo – od basu, poprzez średnicę aż do 10 kHz. A w zakresie tonów najwyższych wsparty jest przez dedykowany przetwornik wysokotonowy, który poszerza zakres przenoszenia aż do 36 kHz. Jest to bardzo interesujący kąsek dla audiofilów, poszukujących czegoś nad wyraz oryginalnego, a przy tym kompetentnego brzmieniowo.

14 490 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

PORSCHE 911 CARRERA 4S

I SAW YOUR FACE IN A CROWDED PLACE AND I DON'T KNOW WHAT TO DO

Powszechnym żartem dotyczącym Porsche 911 jest to, że zasadniczo nie zmieniło się ono od czasu wprowadzenia pierwszego modelu w 1963 roku. To bzdura! Każda kolejna generacja 911 była świadkiem znaczących zmian i ulepszeń.

Niezależnie od tego, czy chodzi o dodatkową technologię w postaci ABS, kontrolę stabilności i wspomaganie układu kierowniczego, przejście z silników chłodzonych powietrzem na chłodzone cieczą, czy też nie tak dawne przejście na silniki z turbodoładowaniem w modelu generacji 991.2, czcigodne 911 zmieniło się znacząco w czasie.

992 to ósma generacja szanowanego samochodu sportowego Porsche 911, która jest z nami od 2019 roku. Tak, może nadal wyglądać tak samo, ale każda generacja niesie ze sobą własny, ważny zestaw zmian. Producent w swojej ofercie ma aż 14 wersji 911-ki, a ja zasiadłem za kierownicą Carrera 4S.

Chociaż ogólny kształt i konstrukcja są nadal natychmiast rozpoznawalne jako 911, wiele szczegółów ewoluowało. Poszerzony przód ma wysuniętą frontalnie maskę z wgłębieniem przed przednią szybą, co stanowi powrót do klasycznych modeli sprzed serii 996. Dostępna jest także opcja reflektorów matrycowych LED za 14 936 PLN z systemem Porsche Dynamic Light System Plus. Z tyłu dominuje listwa świetlna rozciągnięta pomiędzy nadkolami. Spojler o zmiennym położeniu jest również znacznie szerszy i przyczynia się do poprawy aerodynamiki samochodu.

Wewnątrz nastąpiła znaczna poprawa, jeśli chodzi o jakość jazdy. Fotele są wygodniejsze, zastosowano znacznie ulepszony system infotainment o przekątnej 10,9 cala i ogólnie bardziej przejrzystą konstrukcję kabiny z lepiej zorganizowanymi przyciskami i elementami sterującymi. Zwiększono także cyfryzację dzięki dwóm wyświetlaczom po obu stronach analogowego obrotomierza.

T3 Cena modelu testowego | 972 552 PLN

Poprawiła się także praktyczność (wiem, że jest to szokujące stwierdzenie). Nareszcie możesz zmieścić butelkę z wodą w otworach w drzwiach! Za przednim siedzeniem znajdują się haczyki do wieszania rzeczy! Wiadomo, bo to praktyczny samochód jest...

Ale niektóre rzeczy się nie zmieniły. Kabina, jak i całe auto, nadal pasują jak ulał do kierowcy (znacznie pomagają w tym bezstopniowa regulacja foteli i kierownicy). Miejsce dla pasażerów z tyłu jest w zasadzie iluzoryczne, nie ma też dużo miejsca na bagaże – pod maską można zmieścić głównie podręczną walizkę. Nie ma tu też zbyt wielu rzeczy, które mogłyby odciągnąć cię od podstawowej radości z jazdy – na dobre i na złe.

Kolejną rzeczą, która się nie zmieniła, jest obszerna lista opcji, która może podnieść cenę samochodu o zawrotną kwotę. Elektrycznie odsuwany dach za 11 568 PLN? Jest. Nagłośnienie Burmester za 23 689 PLN? Owszem. Wnętrze wykończone skórą

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
306 km/h

0-100 KM/H
2,8 sekundy

SILNIK 3.0

MOC 450 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
530 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

Sylwetka: ikoniczna. Design: ponadczasowy. Technika: inspirowana wspaniałymi zwycięstwami w wyścigach.

> USIĄDŹ ZA KIEROWNICĄ 911, A JEGO NIEWZRUSZONA KOMPETENCJA WNIKNIE DO TWOJEGO MÓZGU, ŻERUJĄC NA RACJONALNYM MYŚLENIU ZAKUPOWYM

klubową za 27 790 PLN? Jak najbardziej. Adaptacyjne fotele sportowe Plus za 16 832 PLN? Poproszę. Pasy bezpieczeństwa w kolorze Agave Green za 2 265 PLN? To już dla zaokrąglenia rachunku.

W sumie bazowa Carrera 4S kosztuje 666 000 PLN, a testowa miała opcje o wartości 306 552 PLN. Niechybnie oznacza to, że w cenie samych dodatków mógłbyś kupić Audi RS 3 Limousine. O rany...

Nie powinno być zaskoczeniem, że 911 prowadzi się znakomicie. Podwójnie doładowany, 3,0-litrowy silnik został przerobiony, aby zapewnić moc 450 KM i moment obrotowy 530 Nm. Jest w nim mnóstwo mocy, a wszystko to podane w uduchowiony sposób. Silnik zachęca do ostrego zwiększania obrotów, skupiając całą swoją moc w górnej części. Układ kierowniczy jest bezpośredni i ostry (przełożenie przekładni kierowniczej jest teraz o 11% bardziej bezpośrednie), a naciśnięcie lewego pedału zapewnia doskonałe wyczucie i modulację hamulca. Krótko mówiąc, nadal prowadzi się je jak kwintesencja 911 – to cholernie dobry samochód sportowy.

Jak sama nazwa wskazuje, 4S jest wyposażony w napęd na wszystkie koła przesunięty na tył, który zapewnia niesamowitą przyczepność na normalnych drogach. Jest także o 0,1 sekundy szybszy na prostej do „setki" niż Carrera S, osiągając ją w 2,8 sekundy. To jednak praktycznie wszystkie różnice, a ta cenowa wynosi 38 000 PLN. Podkreślę to – nie otrzymujesz innego nadwozia, co sprawia, że osiągi oparte na trakcji są jedynym powodem zakupu Carrery 4S.

Przede wszystkim jednak wrażenia z jazdy Carrerą 4S są takie same jak z jazdy 911 z napędem na tylne koła. Mocno przyspiesza, krótko się zatrzymuje, ostro pokonuje zakręty i ogólnie robi wszystko z tą samą precyzją. Usiądź za kierownicą 911, a jego niewzruszona kompetencja wniknie do twojego mózgu, żerując na racjonalnym myśleniu zakupowym.

Jednak to, co najbardziej poprawiło się w 911, to wyrafinowanie i komfort na co dzień. To jeszcze nie pluszowa poduszka (w końcu to nisko zawieszone coupé na 20/21-calowych kołach), ale codzienna jazda jest bardzo rozsądna. Hałas nie jest uciążliwy, widoczność we wszystkich kierunkach jest dobra, jazda zaś wystarczająco wyrozumiała, a 8-biegowa skrzynia biegów PDK działa płynnie i bezawaryjnie. Porsche 911 zasłynęło jako doskonały samochód sportowy – nadający się do codziennego użytku, szaleńczy w prowadzeniu na drogach klasy B i jako sprawna broń na torze. Tryb Wet zapewnia maksymalną możliwą stabilność jazdy na mokrej nawierzchni.

Ale czy Porsche uczyniło 992 lepszym samochodem sportowym? Prawdopodobnie, ale bez toru i rozległych bocznych dróg do jazdy nie mogę być tego pewny. A prawda jest taka (niezależnie od tego, czy Porsche chętnie by to potwierdziło czy nie), że znacznego procenta nabywców 911-ek to nie obchodzi. Większość z nich nawet nie obwąchuje toru wyścigowego. Dla tych właścicieli liczy się to, jak 911 radzi sobie w mieście i jego okolicach. Czy wywołuje pożądliwe spojrzenia przechodniów wszystkich płci? Czy można nim stylowo przejechać z domu do biura? Czy jest wygodne nawet w godzinach szczytu? Czy wydaje ekscytujący dźwięk? Cóż, odpowiedź brzmi: zdecydowanie tak. Dla tych osób 992 jest absolutnie wystarczający. Porsche niewątpliwie uczyniło go lepszym samochodem, bardziej użytecznym, praktycznym, a wciąż tak samo efektownym i wyjątkowym.

Pod tym wszystkim kryje się jedna bardzo prosta prawda o 911, która uczyniła z niego wzorcowy samochód sportowy – po prostu działa. Cokolwiek chcesz, żeby zrobiło, po prostu to zrobi. Żadnych kłopotów z tym czy tamtym, bez zmieniania tego, dostosowywania tamtego.

Po dłuższym zastanowieniu coś jednak jest w sloganie, że „każde nowe 911 jest takie samo jak poprzednie". Po prostu jest ponadczasowe.

WERDYKT

PLUSY Ponadczasowy design. Silnik. Wnętrze definiuje premium pod każdym względem. Nieograniczone możliwości konfiguracji. Prawdopodobnie najlepszy wszechstronny samochód sportowy na świecie.

MINUSY Szalone ceny wyposażenia dodatkowego.

NASZYM ZDANIEM Bardziej praktyczne i wygodne na co dzień, a jednocześnie niezaprzeczalnie dynamiczne i przyjemne w prowadzeniu, 911 to nadal doskonały samochód sportowy do codziennego użytku.

OCENA **89**

eprasa.pl 7eea18f0e0

CUPRA FORMENTOR VZ 2.0 TSI 310 KM

NAJBARDZIEJ PRZEKONUJĄCA WERSJA FORMENTORA?

Do testów trafiła do mnie CUPRA Formentor VZ o mocy 310 KM. Przez pewien czas była to najpotężniejsza wersja w gamie. Swój tytuł utraciła na rzecz VZ5 o mocy 390 koni z pięciocylindrowym silnikiem znanym z Audi RS 3, RS Q3 i TT RS. To może być najbardziej ekscytująca opcja, ale sprawdzany VZ pozostaje prawdopodobnie tym najbardziej pasjonującym i rozsądnym zarazem wyborem.

Na papierze różnica między nimi wynosi 80 KM, mniejszy prześwit (-10 mm), powiększone koła (20") i mocniejsze tarcze, jednak polubiłem się ogromnie z VZ i jego sercem, czyli 2-litrowym, czterocylindrowym silnikiem TSI pod maską. To jednostka EA888, którą znajdziemy np. w Volkswagenie Golfie R, a która w CUPRZE Formentor VZ charakteryzuje się maksymalnym momentem obrotowym 400 Nm. Cała mechaniczna moc jest zarządzana przez siedmiobiegową automatyczną skrzynię biegów (podwójne sprzęgło), która przekazuje moc na wszystkie cztery koła, dzięki czemu ten hiszpański crossover jest w stanie przyspieszyć od 0 do 100 km/h w 4,9 sekundy i osiągnąć maksymalną prędkość 250 km/h.

Ale Formentor VZ to coś więcej niż sprint w linii prostej. Również radzi sobie bardzo dobrze, gdy pojawiają się zakręty. I to jest cecha, którą nie wszystkie auta w tym segmencie mogą się pochwalić. Podwozie jest na najwyższym poziomie, a dowodem na to, że jest to dobrze skonstruowany samochód, jest fakt, że oferuje wciągającą jazdę zarówno w tych bardziej zakręconych wersjach, jak i w podstawowym, skromniejszym wariancie 1.5 TSI, którym kiedyś miałem okazję przejechać się przez parę godzin.

T3 Cena modelu testowego | 229 900 PLN

Skrzynia biegów DSG charakteryzuje się prostą, szybką i wydajną obsługą. Do wyboru mamy cztery tryby jazdy: Comfort, Sport, CUPRA i Individual, i to właśnie w trybie CUPRA jesteśmy w stanie wycisnąć cały dynamiczny potencjał tego modelu, który standardowo wyposażony jest w amortyzatory o zmiennej twardości, które można regulować do 15 poziomów.

Tryb ten bezpośrednio wpływa na reakcję przepustnicy, zarządzanie skrzynią biegów, masę kierownicy i sztywność zawieszenia, jednocześnie modyfikując działanie kontroli trakcji i odgłos wydechu, który zyskuje bardziej chropowate kontury, choć moim zdaniem zbyt sztuczne.

Jedno jest jednak pewne, że niezależnie od wybranego trybu, układ kierowniczy jest zawsze bardzo komunikatywny, a przednia oś szybko reaguje. A to sprawia, że wrażenia za kierownicą tego Formentora są tak interesują-

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
250 km/h

0-100 KM/H
4,9 sekundy

SILNIK 2.0 TSI 310 KM DSG 4DRIVE

MOC 310 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
400 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

Tryb CUPRA można aktywować bezpośrednio na kierownicy, za pomocą przycisku z symbolem marki umieszczonym po lewej stronie.

> NIEZALEŻNIE OD WYBRANEGO TRYBU UKŁAD KIEROWNICZY JEST ZAWSZE BARDZO KOMUNIKATYWNY

ce. Należy pamiętać, że kiedy eksplorujemy tryb CUPRA (lub nawet Sport...), średnie spalanie tego hiszpańskiego modelu gwałtownie rośnie – stosunkowo łatwo jest dobić do około 12 l/100 km. Jeśli jednak mamy jakąś dyscyplinę, można utrzymać się poniżej 10 l/100 km. Nie są to imponujące wyniki, ale trzeba pamiętać, że jest to sportowy crossover o mocy 310 KM i praktycznie 1 650 kg wagi. I w tym przypadku naprawdę wierzę, że dynamika pozwala na lekkie przymknięcie oczu na konsumpcję.

Formentor VZ wydaje mi się wersją, która najlepiej łączy sportowy charakter, który model idealizuje, z wykorzystaniem w tak zwanym „prawdziwym świecie". Nie jest tak grzeczny jak słabsze propozycje, a sztywniejsze zawieszenie (i 19-calowe felgi) jest wyczuwalne na drogach o słabszej nawierzchni. Poza tym pozostaje wszechstronną propozycją. I nawet przy niższej linii dachu pozwala dwóm dorosłym o średnim wzroście dość wygodnie zmieścić się na tylnych siedzeniach. 420 litrów pojemności w bagażniku jest dość optymalną propozycją.

Od kiedy pierwszy raz wsiadłem do CUPRA Formentora VZ o mocy 310 KM było dla mnie jasne, że to model „dobrze urodzony". A jeśli widać to w roli, jaką pełni jako ambasador, należy pogratulować młodej, hiszpańskiej marce tego crossovera, który oferuje wciągającą i przyjemną jazdę.

Wyraźne fałdy, agresywne wloty powietrza i szerokie barki nadają mu prezencję na drodze, której nie sposób zignorować.

WERDYKT

PLUSY Dynamika. Pozycja w trakcie jazdy.

MINUSY Brak fizycznych przycisków kontroli klimatyzacji. Konsumpcja paliwa.

NASZYM ZDANIEM CUPRA Formentor zgodnie z reklamą jest unikalna i wyrazista, a takich aut na rynku nigdy za wiele.

OCENA **84**

eprasa.pl 7eea18f0e0

VOLKSWAGEN POLO GTI

KOMPAKTOWY, SPORTOWY HOT HATCH

Od czego zacząć w przypadku Polo GTI? Te trzy litery to prawdopodobnie jeden z cenniejszych atutów marki Volkswagen, a jeśli dodać do tego jeden z najlepiej sprzedających się hatchbacków z Wolfsburga, to chyba nie można się pomylić? Rzecz w tym, że Polo GTI już od dłuższego czasu znajduje się w czyśćcu. Volkswagenowi zajęło prawie 30 lat, aby w ogóle dać Polo skrzydła GTI i od tego czasu raczej znajduje się poza radarem większości osób, przynajmniej w porównaniu do swojego większego rodzeństwa. W dużej mierze dzięki temu, że miał zwykle mniejsze silniki, mniej ozdób GTI i wysoką cenę w porównaniu do swoich konkurentów.

Jednak w miarę ewolucji Polo GTI powoli podkradało popularność Golfowi GTI. Czerwony pasek na grillu o strukturze plastra miodu czy siedzenia w kratę – wszystkie te małe akcenty tworzące GTI, towarzyszą paru nowym posunięciom. VW przede wszystkim dał temu Polo silnik 2.0 TFSI o mocy ponad 200 KM. To jest więc teraz Polo, które przyspiesza od 0 do 100 km/h w 6,5 sekundy i rozwija prędkość maksymalną 240 km/h. Może to niepokoić nie tylko konkurentów, ale także Golfa GTI.

Ale zanim zbytnio się podekscytujemy, cena tego autka zaczyna się od 137 690 PLN. Niemało, ale z drugiej strony Ford odstrzela z oferty sportową Fiestę, pozostaje więc do wyboru Hyundai i20 N. Co ciekawe, i20 N jest wyposażony wyłącznie w manualną skrzynię biegów, podczas gdy Polo ma tylko automat DSG. Trochę szkoda, bo pewnie niejeden entuzjasta jazdy wybrałby Polo z manualem. Zarazem purysta będzie chciał polegać na Volkswagenie i w głowie wyliczać wartości rezydualne, powtarzać mantry o niezawodności i (choć nie chcę tego mówić) kredycie zaufania do marki.

I tak podczas mojej pierwszej wyprawy z Polo wpadłem w klasyczny banał. Już po kilku pierwszych przejażdżkach chciałem więcej – wydawało mi się, że wszystkie składniki są w porządku, ale ostateczny rezultat nie jest pasjonujący. Wystarczyło jednak kilka dni spędzonych z samochodem na różnych nawierzchniach i w zmiennych warunkach pogodowych, by docenić go tak pod względem wyczucia, jak i przyczepności. Wtedy zacząłem odczuwać część jego blasku. Myślę, że moje pierwsze wrażenie wynikało z faktu, że nie spodziewałem się, że Polo będzie tak dorosłe. Używając go na co dzień, możesz przejechać nim wiele kilometrów bez żadnego wysiłku, będąc wspomaganym przez radarowy tempomat, skrzynię DSG i wygodne fotele. Przyciśnij go bardziej i zamiast typowej, wściekłej osobowości hot hatcha, po raz kolejny na pierwszy plan wysuwa się dojrzały i solidny charakter. Podwozie sprawia wrażenie całkowicie niezachwianego, co czasami

T3 Cena modelu testowego | 137 690 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
240 km/h

0-100 KM/H
6,5 sekundy

SILNIK 2.0 TSI

MOC 207 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
320 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

Polo GTI nie sposób nie zauważyć – między innymi dzięki reflektorom IQ.LIGHT LED Matrix.

sprawia, że chcesz mieć więcej funu z jazdy. Zamiast tego mój respekt wzbudziła pewność, z jaką Polo GTI porusza się po drogach.

Pójdę o krok dalej i powiem, że trudno byłoby mi wskazać inny samochód z tej klasy, który byłby w stanie pokonać trasę z taką prędkością i tak małą ilością dramaturgii. Obniżone o 15 mm zawieszenie i mechanizm różnicowy XDS (który pomimo nazwy jest bardziej sztucznym układem ESP niż elementem fizycznym) to główne zmiany wprowadzone przez VW w celu udoskonalenia GTI w stosunku do standardowych modeli. OK, to może nie wydawać się dużo, ale dla mnie to tylko pokazuje, jak dobry jest standardowy samochód.

Myślę, że po solidnym czasie spędzonym z GTI, w końcu zrozumiałem jego prawdziwe możliwości. Może się to wydawać kosztowną propozycją, ale jeśli porównasz ją z konkurentami, jest ona bliżej, niż mogłoby się wydawać. Skłamałbym, gdybym powiedział, że to samochód, w którym się zakochałem. Wciąż są pewne elementy, które czasami wydawały mi się frustrujące. Nie będę już wspominał o dotykowych elementach sterujących na kierownicy ani o dotykowym panelu klimatyzacji. Dla mnie największą irytacją jest to, że pod rozsądnym, dorosłym wyglądem zewnętrznym, kryje się przepis na rewelacyjnego hot hatcha. I nie mogę powstrzymać się od myśli, że byłoby to tak proste, jak danie klientom manuala.

> MÓJ RESPEKT WZBUDZIŁA PEWNOŚĆ, Z JAKĄ POLO GTI PORUSZA SIĘ PO DROGACH

We wnętrzu klasyczne elementy, jak czerwone szwy, połączono z panelami dotykowymi.

WERDYKT

PLUSY Mnóstwo wydajności. Wygodne i łatwe w użytkowaniu.

MINUSY Zbyt wiele dotykowych elementów sterujących. Przydałaby się opcja z manualem.

NASZYM ZDANIEM Volkswagen Polo GTI jest szybkie, wygodne i… zaskakująco dojrzałe.

OCENA **84**

eprasa.pl 7eea18f0e0

NISSAN ARIYA 87 KWH E-4ORCE EVOLVE

ŻYCIE PO LEAFIE

Jeśli Leaf pokazał nam, że samochody elektryczne mogą być niedrogie i szalone, Nissan Ariya skupia się na włączaniu technologii do głównego nurtu. Nie jest to skromny hatchback, a zupełnie nowy pojazd elektryczny, który należy do sektora crossoverów i SUV-ów. Problem w tym, że Nissan nie jest pierwszym, który zdecydował się na taką śmiałość, a Ariya musi stawić czoła znaczącej konkurencji.

Najmocniejsza, testowa wersja auta to ta wyposażona w akumulator 87 kWh i napęd na cztery koła e-4ORCE – generujący moc 306 KM i 600 Nm momentu obrotowego. W zamian producent żąda od 269 900 PLN.

Ariya sprawia wrażenie nowoczesnego auta, ale nie stanowi niepotrzebnego wyzwania. Wyraźnie naszkicowana z myślą o aerodynamicznej sylwetce, ale bez amorficznej struktury. Z przodu dominuje podświetlane logo, szeroka czarna przestrzeń i mrużące światła do jazdy dziennej. Z boku wygląda solidnie, z kołami wysuniętymi aż do najdalszych zakrętów. Nie należy jednak mylić tego z prawdziwym SUV-em, który można wszędzie zabrać. Przy progu w okolicach 17 cm Ariya z napędem na wszystkie koła jest w rzeczywistości niższa niż wersja z napędem na przednie.

Jest też zauważalnie szybsza. W linii prostej Ariya FWD rozpędza się do 100 km/h w czasie 7,2 sekundy, w porównaniu do 4,8 sekundy w wersji AWD. Ładne, dziewiętnastocalowe felgi aluminiowe – błogosławione aerodynamiką – są standardem. Nissan zamieni je na wersje 20-calowe bez dodatkowych kosztów w najwyższej wersji Evolve+, ale prawdopodobnie ich nie chcesz – pochłaniają one 25 km całkowitego zasięgu.

Niemałą częścią uroku Ariyi jest jej wyciszona kabina. Nissan wyraźnie wykonał pracę, aby poprawić izolację akustyczną i to się opłaca. Niemal równie satysfakcjonujący jest częściowy brak sztucznego dźwięku napędu. W trybach Normal i Eco Ariya mruczy i choć wyjątkowo okropne autostrady zakłócają ciszę w kabinie, ogólnie dźwięk jest na poziomie, jakiego tradycyjnie można oczekiwać od luksusowych samochodów z najwyższej półki. Niestety, przełącz się na tryb Sport, a Ariya włączy irytująco brzęczący efekt dźwiękowy, którego nie można wyłączyć.

Reszta wrażeń w kabinie jest mieszana. Na pierwszy rzut oka z pewnością jest wiele rzeczy, które mogą się podobać w desce rozdzielczej. Jest szeroka, pokryta drewnem oraz tkaniną i przypomina zakrzywiony kredens. Uroku wizualnego dodają podświetlane siatki, wzorowane na tradycyjnych japońskich latarniach. Świecące elementy sterujące HVAC zapewniają dotykowy dostęp do kluczowych funkcji klimatyzacji – do bardziej wszechstronnego menu można wejść

T3 Cena modelu testowego | 288 900 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
200 km/h

0-100 KM/H
4,8 sekundy

SILNIK elektryczny

MOC 306 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
600 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

Nowe, cienkie inteligentne reflektory LED oświetlą drogę w nocy i podkreślają dynamiczny charakter nadwozia.

za pomocą trwałego skrótu na górnym wyświetlaczu infotainment – podczas gdy fizyczne pokrętło głośności znajduje się tuż nad nim.

Pomiędzy kierowcą a pasażerem z przodu znajduje się konsola środkowa, schowek i podłokietnik, którym można poruszać w przód i w tył. W najbardziej wysuniętej do tyłu pozycji dostęp do portów USB i zasilania przy stopach jest nieco łatwiejszy, tak jak i widok na szeroką i prawie płaską przestrzeń na nogi rozciągającą się od drzwi do drzwi. Tymczasem przesuń fotel do przodu, a osoba, która zostanie zdegradowana na tylne środkowe siedzenie, uzyska miejsce na stopy.

Następna w kolejności jest szuflada, która wystaje spod deski rozdzielczej. Ona również służy dwóm celom – przechowywaniu, ale także zaimprowizowanej półce na telefon czy tablet.

Konsola środkowa jest przyjemna, ale wyraźnie wyższa niż podłokietnik w drzwiach kierowcy. W rezultacie łokcie są pochylone pod zauważalnie różnymi kątami.

Same przyciski o zerowym profilu zdecydowanie nie są moimi ulubionymi. Klawisze HVAC wymagają pewnego stopnia precyzji, co jest sprzeczne z powodem, dla którego wszyscy w tajemnicy (lub nie tak potajemnie) tęsknimy za tradycyjnymi, dedykowanymi elementami sterującymi. To samo dotyczy przycisków trybu jazdy i obsługi jednego pedału e-Step na konsoli środkowej. Nissan uważa, że ich haptyka jest doskonałą odpowiedzią dla tych, którzy lubią fizyczne przełączniki, ale rzeczywistość jest taka, że elementy te są potrzebne przed naciśnięciem, by nie odrywać wzroku od drogi.

Na szczęście kierownica jest w dużej mierze wolna od tego typu sztuczek, z wyraźnie oznakowanymi i bogato działającymi przyciskami, przełącznikami i pokrętłami. Nissan rezygnuje również z manetek zmiany biegów w przypadku ustawień hamowania regeneracyjnego, decydując się na wspomniany wcześniej klawisz e-Step i tryb „B", do którego można uzyskać dostęp za pomocą selektora jazdy.

Jeśli chodzi o resztę systemu informacyjno-rozrywkowego, zanotował on znaczącą poprawę w porównaniu z rozwiązaniami stosowanymi w większości innych pojazdów Nissana. Estetyka to kwestia indywidualna, ale prosty układ, trwałe i konfigurowalne skróty oraz niezbyt duży, nie za mały 12,3-calowy ekran dotykowy ułatwia obsługę. Jeśli wolisz, możesz skorzystać z bezprzewodowego Apple CarPlay i Android Auto z wbudowaną obsługą Amazon Alexa.

Ariya dobrze radzi sobie z długimi podróżami przy minimalnym wysiłku. Zacząłem od poziomu naładowania wynoszącego 97%, co wystarczyło na około 420 km jazdy mieszanej, bez usilnego szukania ekonomiczności i bez szarżowania.

Jeśli chodzi o ładowanie, oczekiwanie na pełną baterię w domu wyniesie od 10 do 14 godzin. Ładowarka pokładowa Nissana poza bazową wersją Engage to bardzo solidna opcja 22 kW. Znajdź szybką ładowarkę prądu stałego, a Ariya pochłonie elektrony z maksymalną mocą 130 kW. Nadal mogłoby być lepiej, ale to już oznacza, że przejście z 10 do 80% zajmie 35-40 minut.

Ariya ma wiele do zaoferowania. Przynajmniej w wersji z napędem na wszystkie koła jest dziarskim pojazdem. Stylizacja trafia w sedno i zapewnia przyzwoity zasięg jazdy, zwłaszcza jeśli odpuścisz sobie e-4ORCE i wybierzesz konfigurację napędu na przednie koła. Choć samochód nie przyćmiewa żadnej konkurencji, jest solidną i wszechstronną opcją, aby dać nowicjuszom pierwszy smak elektryfikacji.

> NIEMAŁĄ CZĘŚCIĄ UROKU ARIYI JEST JEJ WYCISZONA KABINA

Technologia ProPILOT Assist z Navi-link pomoże ci zrelaksować się podczas jazdy w korkach, a także pewnie trzymać się wybranego pasa.

WERDYKT

PLUSY Ogólna solidność. Dziarskość e-4ORCE. Cicha kabina.

MINUSY Rywale są szybsi i jeżdżą dalej. Ładowanie jest stosunkowo wolne.

NASZYM ZDANIEM Ariya nie zmienia rynku samochodów elektrycznych, ale jest solidnym wyborem.

OCENA **80**

eprasa.pl 7eea18f0e0

VOLKSWAGEN ID.3 PRO S

4-OSOBOWY ELEKTRYK DO JAZDY PO MIEŚCIE

ID.3 był pierwszym modelem Volkswagena ID, wprowadzonym na rynek w 2019 roku. Od tego momentu zmienił się stosunkowo niewiele. Skromne odświeżenie obejmuje więcej koloru nadwozia niż wcześniej – czarny, ciągnący się od tyłu maski aż po bagażnik, budował przeświadczenie, że samochód jest krótszy niż w rzeczywistości. Zmiana optycznie wydłuża samochód i dobrze współgra z nowym przednim zderzakiem. Został on przekształcony tak, aby poprawić aerodynamikę samochodu, a także jego wygląd. Nowe kolory lakieru również powinny przypaść do gustu szerszej grupie osób.

Wewnątrz zauważalny jest wzrost jakości i atmosfery, a nowe oprogramowanie niesie ze sobą ulepszenia i dodatkową funkcjonalność. Podstawowa receptura ID.3 oczywiście się nie zmieniła. To wciąż pięciodrzwiowy elektryczny hatchback o rozmiarach podobnych do Volkswagena Golfa z zewnątrz, z większą ilością miejsca w środku dzięki rozmieszczeniu układu elektrycznego.

Podstawowy model ID.3 to Pro wyposażony w akumulator o pojemności 58 kWh, który można ładować mocą do 120 kW i zapewniający oficjalny zasięg do 429 km. Jego cena wynosi 191 890 PLN. Testowany ID.3 Pro S, wyceniony jest na 221 190 PLN. Większość z tego dodatkowego kosztu to akumulator o zwiększonej do 77 kWh pojemności, który zapewnia zasięg do 559 km zgodnie z normą WLTP, na standardowych 19-calowych felgach aluminiowych. Cena modelu S obejmuje odbijającą ciepło przednią szybę, wyświetlacz head-up wykorzystujący rzeczywistość rozszerzoną, 30-kolorowe oświetlenie otoczenia i komfortowe fotele ArtVelour z elektryczną regulacją dla dwóch przednich foteli. Uwagę zwraca fakt, że model S ma tylko dwa miejsca z tyłu.

Jeśli uważasz, że nie wystarczą ci dwa tylne siedzenia, będziesz musiał wybrać model ID.3 Pro, a szkoda, ponieważ Pro S ma zauważalnie ładniejszą kabinę dzięki materiałowi ArtVelour na siedzeniach i na przeprojektowanych bokach drzwi. Te nadal mają te same elektryczne przyciski sterowania szybami, których nie jestem wielkim fanem, ale jakość w zakresie miękkich w dotyku materiałów bardzo się poprawiła. Dotyczy to również zmienionego pulpitu nawigacyjnego.

Nowe oprogramowanie niewątpliwie przyspieszyło czas reakcji systemu infotainment, chociaż ci, którym nie podobają się suwaki głośności i temperatury w kabinie w oryginalnym modelu, nie będą zadowoleni, widząc, że je zachowano. Jak zawsze wolałbym oddzielną fizyczną rozdzielnicę do sterowania klimatyzacją.

Tak jak poprzednio, selektor napędu znajduje się wysoko za kierownicą i można go przekręcić do przodu lub do

T3 Cena modelu testowego | 221 190 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
160 km/h

0-100 KM/H
7,9 sekundy

SILNIK elektryczny

MOC 204 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
310 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

Automatyczne hamowanie awaryjne, asystent utrzymania pasa ruchu i adaptacyjny tempomat to niektóre z funkcji podnoszących nie tylko poziom bezpieczeństwa, ale także zapewniających spokój w trudniejszych momentach podróży.

> JAZDA SAMOCHODEM W TERENIE SPRAWIA WIĘCEJ PRZYJEMNOŚCI, NIŻ MOŻNA BY SIĘ SPODZIEWAĆ

WERDYKT

PLUSY Dobry zasięg i szybkość ładowania. Wspaniale relaksująca i wyrafinowana jazda. Praktyczne wnętrze.

MINUSY Irytujące sterowanie infotainment. Większość alternatyw jest tańsza.

NASZYM ZDANIEM Nowy VW ID.3 nie wprowadza wielkich zmian, ale nadal będzie to popularny wybór ze względu na ogólną praktyczność, mimo że cena jest wysoka.

OCENA **85**

tyłu. Dostępne jest ustawienie „B", jeśli chcesz uzyskać wyraźniejszy efekt regeneracji energii hamowania. Obsługa jest prosta, dość intuicyjna i uwalnia konsolę środkową. Z przodu znajdziesz małą siatkę do przechowywania, dwa porządne uchwyty na kubki, nachylony otwór z wbudowaną ładowarką bezprzewodową i długą część, którą możesz dowolnie podzielić i przykryć. Wewnątrz znajdują się dwa porty USB-C, a kolejna para jest dostępna dla pasażerów tylnych siedzeń.

Tak jak wspomniałem, na tylnej kanapie Pro S nie ma środkowego siedzenia, więc obaj pasażerowie mają dużo miejsca na łokcie i dodatkowe wgłębienie na schowki. Kilka kieszeni znajduje się również w oparciach przednich siedzeń, a środkowy podłokietnik pośrodku tylnego oparcia mieści dwa uchwyty na kubki. Dla dwóch tylnych siedzeń znajdują się punkty ISOFIX, a oparcia dzielone są w stosunku 60:40 i składane. Pojemność bagażnika wynosi solidne 385 litrów, rozszerzane do płaskiej powierzchni o pojemności 1 267 litrów, w tym odpowiednio duża przestrzeń pod ruchomą podłogą, idealna do przechowywania kabli do ładowania z dala od reszty rzeczy.

Zamontowany z tyłu silnik elektryczny wytwarza do 204 KM i 310 Nm momentu obrotowego. Te liczby wystarczyłyby, aby nie tak dawno temu hatchbacka można było nazwać hot hatchem, ale podobnie jak prawie wszystkie pojazdy elektryczne, ID.3 ma większą masę niż równoważny samochód z silnikiem spalinowym, ważąc niecałe 2 000 kg. Mimo to połączenie zerowego poziomu hałasu i faktu, że maksymalny moment obrotowy jest dostępny od samego początku, oznacza, że ID.3 jest przyjemnie szybki w codziennej jeździe, bez poczucia, że jest zbyt szybki dla niewtajemniczonych.

Zmiany w oprogramowaniu wspomagającym najwyraźniej zmniejszyły „entuzjazm" podwozia, czym zapaleni kierowcy mogą być rozczarowani, ale większość kupujących pocieszy szybciej działająca kontrola trakcji, która jest przewidywalna w swoim działaniu. Prowadzi to do powstania samochodu całkowicie stabilnego i kontrolowanego, niezależnie od sytuacji i prędkości. Tak naprawdę jedynym negatywnym aspektem elementów sterujących jazdą jest pedał hamulca, który wydaje się zbyt „miękki", chociaż siła hamowania przy dotknięciu nigdy nie budzi wątpliwości. Przyzwoite sterowanie sprawia, że jazda samochodem w terenie sprawia więcej przyjemności, niż można by się spodziewać.

Poza niewielką zmianą we wspomaganiu kierownicy i reakcji na pedał przyspieszenia, nie wydaje się, aby istniały naprawdę duże różnice pomiędzy poszczególnymi trybami jazdy. Jechałem natomiast po różnych nawierzchniach i typach dróg, a wskazana średnia wydajność znacznie się różni, od imponująco niskiego 15 kWh/100 km przy prędkości 100 km/h do aż 23 kWh/100 km na testowej górskiej drodze. W mojej ocenie oczekiwałbym rzeczywistego zasięgu od 400 do 500 km przy pełnym naładowaniu akumulatora.

Producenci samochodów tak bardzo skupiają się na wprowadzaniu na rynek elektrycznych SUV-ów i crossoverów każdego kształtu i rozmiaru, że pozornie zapominają o skromnym hatchbacku. Tym samym, cztery lata po wejściu do sprzedaży, Volkswagen ID.3 ma niewielu bezpośrednich konkurentów. Oczywiście biorąc pod uwagę cenę, wielu będzie raczej poszerzać swoje poszukiwania, niż zawężać do propozycji VW, ale zmiany wprowadzone w ID.3 sprawiły, że jest to obecnie samochód, którym powinien być od początku.

eprasa.pl 7eea18f0e0

VOLVO XC60 B5 AWD MILD HYBRID

BEZPIECZNIE PONAD WSZYSTKO

Nowoczesne SUV-y, takie jak Volvo XC60, muszą być dostosowane do wielu sytuacji. Wyjazd służbowy, podwózka dzieci do szkoły, wypad na zakupy do centrum miasta czy przeciwnie, odcięcie się od cywilizacji. XC60 jest w swojej kategorii wyjątkową pozycją, zwłaszcza, że jest wyposażony w technologie bezpieczeństwa, które mocno kąsają większość alternatyw.

XC60 prezentuje się naprawdę imponująco dzięki reflektorom w kształcie młota Thora (tak, tak je nazywa Volvo), odchylonej do tyłu szybie przedniej i charakterystycznym tylnym światłom w kształcie haka.

W kabinie znajdziesz wygodne, stylowe i dyskretne wnętrze. Wszędzie tam, gdzie dłonie i palce stykają się z XC60, wydaje się ono miękkie i bardzo dobrze wykonane. Wszystko jest bardzo minimalistyczne – trochę jak szwedzkie meble – więc nie ma żadnych nieestetycznych guzików zagracających to miejsce. Zamiast tego sterujesz większością funkcji XC60 za pośrednictwem centralnego, 9-calowego ekranu dotykowego. Korzystanie z Apple CarPlay i Android Auto jest dostępne, ale tylko w przypadku połączenia przewodowego. Niestety, chociaż ten wyświetlacz może wyglądać jak coś, czego można użyć do zamówienia drinka w eleganckim barze koktajlowym, nie jest tak łatwy w obsłudze jak niektóre bardziej intuicyjne systemy. Znajdują się tam wszystkie ustawienia jazdy, ale ich zmiana w podróży jest dość utrudniona.

Gdy tylko wsiądziesz do samochodu, wiesz, że możesz wyruszyć w długą podróż i dotrzeć tam bez odczuwania bólu mięśni. Znakomicie wyprofilowane fotele zapewniają fantastyczny komfort w Volvo XC60. Droższe wersje są wyposażone w elektryczne fotele z pamięcią ustawień. Wygoda to jedna z tych rzeczy, które w Volvo uważam za oczywiste, ale naprawdę warto podkreślić, jak dobrze ten model buduje to poczucie. Podgrzewane siedzenia obite skórą, można także wymienić na piękne, wełniane wykończenie.

Kierownicę można przesuwać we wszystkich kierunkach, a widoczność należy do najlepszych w tej klasie samochodów. Volvo wyposaża wszystkie modele XC60 w przednie i tylne czujniki parkowania oraz kamerę cofania.

Na tylnych siedzeniach również jest bardzo przyjemnie – jest wystarczająco dużo miejsca, aby trzy dorosłe osoby mogły usiąść obok siebie, a także przyzwoita ilość na ramiona. Na dwóch zewnętrznych siedzeniach znajdują się łatwo dostępne mocowania fotelików dziecięcych ISOFIX. Wyższe wersje wyposażenia standardowo mają podgrzewane tylne siedzenia, co zapewnia akcent luksusu.

Elektrycznie sterowana pokrywa bagażnika dostępna jest w każdym Volvo XC60, a dwa najwyższe poziomy wyposażenia umożliwiają otwieranie i zamykanie jej bez użycia rąk. Przy otwartym bagażniku otwór jest wystarczająco duży, ale przestrzeń ładunkowa XC60 nie jest tak

T3 Cena modelu testowego | 219 900 PLN

SPECYFIKACJA

PRĘDKOŚĆ MAKSYMALNA
180 km/h

0-100 KM/H
6,9 sekundy

SILNIK B5 2.0

MOC 250 KM

MAKSYMALNY MOMENT OBROTOWY
350 Nm

eprasa.pl 7eea18f0e0

pojemna jak u konkurencji. Czy to poważny problem? Niezupełnie, ponieważ bagażnik XC60 jest nadal dobrej wielkości i ma bardzo praktyczny kształt. Jednak przy 483 litrach jest to mniej niż 520 litrów w Q5 i 550 litrów w BMW X3 i Mercedesie GLC.

Podłoga bagażnika znajduje się na równi z progiem zderzaka, dzięki czemu można łatwo wsunąć ciężkie walizki, a punkty mocowania utrzymują ładunek na miejscu. Dostajesz także gniazdko 12 V, które umożliwia ładowanie np. przenośnej lodówki.

Składanie tylnych siedzeń jest proste, a zagłówki automatycznie odchylają się do przodu. Po złożeniu siedzeń, pojemność bagażnika powiększa się do maksymalnie 1 430 litrów. W podłodze nie ma stopnia, więc dłuższe ładunki można z łatwością przesuwać do przodu.

Model Volvo dostępny jest tylko z napędem na wszystkie koła, który pomaga na śliskich nawierzchniach, w opcji plug-in hybrid z silnikiem T6 i T8 oraz w testowanym wariancie mild hybrid z silnikiem B5 (tańszym o kolejno 45 i 50 tysięcy złotych).

Moc w B5 AWD pochodzi z 2,0-litrowego, czterocylindrowego silnika benzynowego z turbodoładowaniem, generującego 250 KM mocy i 350 Nm momentu obrotowego. Jest on wspierany przez układ miękkiej hybrydy 48 V. Wersja ta ma deklarowane zużycie 7,9 l/100 km w cyklu mieszanym, podczas jazd testowych po mieście sięgnęło 9,0 litrów na 100 km.

Volvo uczyniło XC60 SUV-em, w którym komfort jest ważniejszy niż doskonałe właściwości jezdne. Mocno je przyciskając, nadwozie pochyli się zauważalnie bardziej niż BMW X3 czy Audi Q5. Układ kierowniczy nie zapewnia kierowcy zbyt wielu wrażeń ani informacji zwrotnych, a jazda Volvo staje się mniej opanowana, im szybciej i mocniej jedziesz samochodem, więc lepiej cieszyć się podróżą i łagodnym podejściem XC60.

Lekki układ kierowniczy pomaga podczas kręcenia kierownicą i wjeżdżania autem na ciasne miejsce parkingowe przy ruchliwej ulicy. Volvo jest samochodem zapewniającym spokój podczas poruszania się po miejskich krajobrazach, a jego promień skrętu jest zaskakująco mały jak na duży SUV i wynosi 11,4 m – czyli lepiej niż wszystkie alternatywne rozwiązania.

Miłośnicy dynamicznego przyspieszania zdecydowanie będą bardziej zainteresowani wersją T8 AWD, która gwarantuje o dwie sekundy szybsze dotarcie do „setki". To w testowym wariancie trwa 6,9 sekundy i mogłoby być odrobinę bardziej ciche.

Wszystkie XC60 są standardowo wyposażone w automatyczną skrzynię biegów. Dostępnych jest także mnóstwo systemów bezpieczeństwa i chociaż niektóre, takie jak awaryjne hamowanie automatyczne, są obecnie dość powszechne, inne, takie jak choćby podstawy siedzeń zaprojektowane specjalnie tak, aby wytrzymać uderzenie pionowe w przypadku zjechania z drogi pokazują, jak wiele Volvo myśli o bezpieczeństwie. Każde XC60 jest wyposażone w funkcję ostrzegania przed kolizją czołową, a także asystenta utrzymania pasa ruchu i tempomat z ogranicznikiem prędkości. Auto ma siedem poduszek powietrznych, w tym jedną na kolana kierowcy.

Volvo oferuje wszystko, czego można oczekiwać od samochodu tej klasy w zakresie wnętrza i bezpieczeństwa. Nie jest to najbardziej angażujące kierowcę auto, ale do tego Szwedzi już nas przyzwyczaili.

Wnętrze zaprojektowane, by ułatwiać ci życie, zapewnia relaksującą i przestronną atmosferę.

WERDYKT

PLUSY Wnętrze uwzględniające elegancki, skandynawski wygląd. Technologie bezpieczeństwa.

MINUSY Trochę nudny w prowadzeniu. Alternatywy mają większe bagażniki i bardziej intuicyjną obsługę infotainment.

NASZYM ZDANIEM Volvo XC60 to ekskluzywny rodzinny SUV – bezpieczny i o dyskretnej stylistyce.

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

ALAN WAKE 2

CO ZA PIĘKNY KOSZMAR

W horrorze są tylko ofiary i potwory. W wywróconej do góry nogami surrealistycznej narracji *Alana Wake'a 2* z pewnością nie mamy do czynienia z tak czarno-białą interpretacją. Tak naprawdę ten horror żyje gdzieś pośrodku, gdzie bohaterowie i złoczyńcy są wymienni i nie wszystko jest takie, jakim się wydaje.

Alan Wake 2 to kontynuacja historii, która trafia do nas trzynaście lat po pierwowzorze. Tytułowy scenarzysta spędził cały ten czas uwięziony w Mrocznym Miejscu, po tym jak poświęcił się pod koniec pierwszej gry. Druga część czuje się całkowicie nieskrępowana i niezwiązana salami posiedzeń zarządu i spotkaniami kadry kierowniczej na temat sprzedaży i marketingu. Jest bezkompromisowa w swojej szczególnej wizji. To niezwykle dziwna podróż przez multimedialne, piekielne krajobrazy ze zwrotami akcji, które mają miejsce w całym uniwersum Remedy. *Alan Wake 2* jest obłąkany w najlepszy możliwy sposób, będąc jednym z najbardziej wciągających horrorów, jakie kiedykolwiek wymyślono.

Druga odsłona gry to szaleństwo niczym na kolejce górskiej, ale sprytnie wymaga chwili na rozgrzewkę. Nowa główna bohaterka, agentka FBI Saga Anderson, przybywa do Bright Falls, aby zbadać dziwne morderstwa, które mogą mieć związek z kultem i rytualnymi ofiarami. To makabryczne i dziwne wprowadzenie, w którym badasz miejsca zbrodni i chłoniesz niekomfortową atmosferę. Sprawy zaczynają przybierać zaskakujący obrót, gdy w mieście zupełnie obcy ludzie zaczynają rozpoznawać Sagę. Podarte strony przerażającego rękopisu obrazują jej sytuację i zarysowują, co stanie się dalej. Od tego momentu napięcie narasta, aż do chwili, gdy sam Alan Wake zostaje wyrzucony na brzeg jeziora Cauldron Lake po faktycznym zniknięciu na trzynaście lat.

Narracyjnie *Alan Wake 2* balansuje pomiędzy Sagą i Alanem, pozwalając ci złożyć obie strony opowieści we własnym tempie. Chociaż początkowo jesteś zmuszony do zmian, poza tym możesz wybrać, której historii poświęcisz czas, bez kar za faworyzowanie jednej lub drugiej. Część Sagi przypomina bardziej tradycyjny horror, a fakt, że jest nowa w tym świecie, sprawia, że można się z nią utożsamić, ponieważ jej emocje związane ze sprawą kultu przeradzają się w coś znacznie bardziej osobistego, gdy jej rodzina jest w niebezpieczeństwie.

T3 PS5 | PC | XSX

Z kolei w Mrocznym Miejscu Alan desperacko próbuje znaleźć wyjście i jest uwięziony w pętlach dziwnych telewizyjnych talk show, tajemniczych rozmów telefonicznych, polujących na niego cienistych stworzeń i świata, który zmienia się na jego oczach w oparciu o słowa pisane na jego własnej maszynie do pisania. To tutaj czuje się, jak Remedy przez lata rozwija się jako studio, nie bojące się przekraczać granic i stawiające na ultrasurrealistyczną zawartość, która łączy sceny akcji FMV z komponentami w grze, aby uzyskać diabelski efekt.

Oprócz unikalnego sposobu przedstawiania narracji, *Alan Wake 2* ma w zanadrzu kilka innych asów, które wyróżniają rozgrywkę z innych gier typu survival horror. Jako agentka FBI Saga nieustannie gromadzi dowody, które następnie może zebrać na tablicy spraw. Łączenie w ten sposób wskazówek, umieszczanie ich w różnych aktach i wyciąganie wniosków daje satysfakcję. Czasami jest to niezbędny krok w rozwoju narracji. Nieco mniej udane jest profilowanie spotykanych przez nią postaci, które w zasadzie polega na prostym sugerowaniu Sadze zdobywania nowych informacji... w jej umyśle.

W dużej mierze sukces *Alana Wake'a 2* wynika ze sposobu, w jaki potrafi budować atmosferę i tworzyć napięcie w mrocznym wszechświecie. Jest pełno jump-scare'ów, a lokalizacje są wypełnione celowo dezorientującymi sztuczkami wizualnymi. Trudno rozróżnić, co jest prawdziwe, a co nie.

eprasa.pl 7eea18f0e0

Grając, pamiętajcie, że potwory noszą wiele twarzy.

Walka będzie znajoma każdemu, kto grał w oryginalnego *Alana Wake'a* z 2010 roku i jest stosunkowo podobna w przypadku Sagi i Alana, mimo że znacznie bardziej zgrabna niż w pierwszej części, która do dzisiaj wg mnie nie jest tak dobra, jak oceniali ją krytycy i fani. Będziesz musiał użyć pochodni, aby wypalić cienie wrogów, odsłaniając słabe punkty i czyniąc ich podatnymi na ostrzał. Kiedy jednak naraz zbliża się do ciebie wielu przeciwników, walka może wydawać się frustrująca. Mimo to jej dynamika jest satysfakcjonująca, a zapasy amunicji na tyle skąpe, że trzeba zachować ostrożność i z rozwagą oddawać strzały.

Grafika staje się znakiem rozpoznawczym Remedy i w *Alan Wake 2* jest absolutnie oszałamiająca. Złowieszcze czerwone światła i dziwne halucynacje przecinają mroczny las, który eksploruje Saga, tworząc nawiedzone cienie i przerażające zjawy widoczne kątem oka.

Mroczne Miejsce jest pokręconą wersją Nowego Jorku, z neonami oświetlającymi uliczki, migoczącymi latarniami, opuszczonymi stacjami kolejowymi i podświadomymi myślami Alana zaśmiecającymi ściany w formie graffiti. Eksploracja różnych miejsc i odkrywanie kolejnych tajemnic utrzymane są na wysokim poziomie. Dodatkowo scenę można zmienić w dowolnym momencie, korzystając ze zdolności Alana i to sprawia, że każda lokacja jest niesamowicie zapadająca w pamięć.

Partytura jest również intensywna, utrzymując się w tle, będąc przerywaną głośnymi uderzeniami, przez które można niepohamowanie podskoczyć na fotelu. Sposób, w jaki nagrane są jęki i warczenie stworzeń w oddali lub złowieszcze chrząkanie cieni „Alan Wake", gdy cię zauważają, zawsze trzyma w napięciu. Na szczęście przerwa między rozdziałami zawiera także kilka wspaniałych utworów ze ścieżki dźwiękowej, które zapewniają chwilę wytchnienia od ciemności i szansę na złapanie oddechu. Niektóre z oryginalnych piosenek stworzonych na potrzeby tej gry to absolutne perełki, które wciąż nucę kilka dni po tym, jak pierwszy raz je usłyszałem.

Alan Wake 2 jest diabelnie fascynujący od dziwnego początku aż do zdumiewającego zakończenia. To całkowicie szalony horror z przeplatającymi się narracjami, mistrzowską mieszanką multimediów i kilkoma całkowicie wyjątkowymi momentami w opowiadaniu historii, tworząc ekscytującą ucieczkę do mrocznego, pokręconego świata, w którym bałem się przebywać, a jednocześnie nie chciałem go opuszczać.

> JEST OBŁĄKANY W NAJLEPSZY MOŻLIWY SPOSÓB, BĘDĄC JEDNYM Z NAJBARDZIEJ WCIĄGAJĄCYCH HORRORÓW, JAKIE KIEDYKOLWIEK WYMYŚLONO

WERDYKT

PLUSY Mroczna narracja z błyskotliwymi zwrotami akcji. Pełne sukcesu połączenie FMV i regularnej gry. Oszałamiające środowisko. Unikalne możliwości rozwiązywania zagadek. Oryginalna mieszanka pomysłów na opowiadanie historii.

MINUSY Mało zadowalające profilowanie. Drobnostki w walce.

NASZYM ZDANIEM Remedy pozbyło się twórczych hamulców i stworzyło prawdziwy wzorzec jakości w gatunku horroru.

OCENA **94**

eprasa.pl 7eea18f0e0

THE TALOS PRINCIPLE 2

BARDZIEJ LUDZKI NIŻ CZŁOWIEK

Jako fan *The Talos Principle* z niecierpliwością, ale i nutą niepokoju oczekiwałem premiery jej kontynuacji. Przecież w pierwszej części było wszystko, czego oczekiwałem od gry tego gatunku: sprytne łamigłówki, fantastyczne budowanie świata, odpowiednia ilość filozofii w wyjątkowej fabule i mocne wyzwania. Jak zatem deweloper Croteam, którym są greccy filozofowie (tak!), po raz kolejny miałby poradzić sobie z tym zadaniem?

Nowy gracz może od razu przejść do *TTP2*, bez konieczności poznawania poprzedniej części – w pierwsze pół godziny otrzymasz bardzo obszerne przedstawienie historii prequelu. Gra rozgrywa się tysiące lat w przyszłości. Po tym, jak ludzkość została zniszczona przez chorobę, Atena, postać gracza z pierwszej części, stworzyła miasto zamieszkałe przez roboty, które uważają się za ludzi. Trafnie zostało ono nazwane Nową Jerozolimą. To miasto i jego mieszkańcy kierują się Celem, czyli stworzeniem doskonale zrównoważonego społeczeństwa, składającego się z 1 000 ludzi, wolnego od pragnienia niekończącej się ekspansji, która już raz skazała ludzkość na zagładę. Jesteś numerem „tysiąc", często określanym jako 1K, a wraz z twoimi narodzinami Cel został osiągnięty. Wydaje się jednak, że nie wszyscy zgadzają się co do dalszego postępowania po tym wydarzeniu.

Historia, choć zawsze była ważnym elementem serii, w drugim wpisie jest o wiele bardziej wysunięta na pierwszy plan. Po wstępnym samouczku spędziłem prawie godzinę na czytaniu o tle historycznym, zwiedzaniu miasta i rozmawianiu z różnymi NPC o ich codziennych zmaganiach, nie mając w zasięgu wzroku ani jednej zagadki. Zamiast tego byłem zachwycony głębią budowania świata, dziwacznymi i sympatycznymi postaciami, a także drobnymi odniesieniami do pierwszej części gry. Nawet wiele lat później wszyscy zmagają się z tym, co to znaczy być człowiekiem, i często zostaniesz poproszony o ocenę.

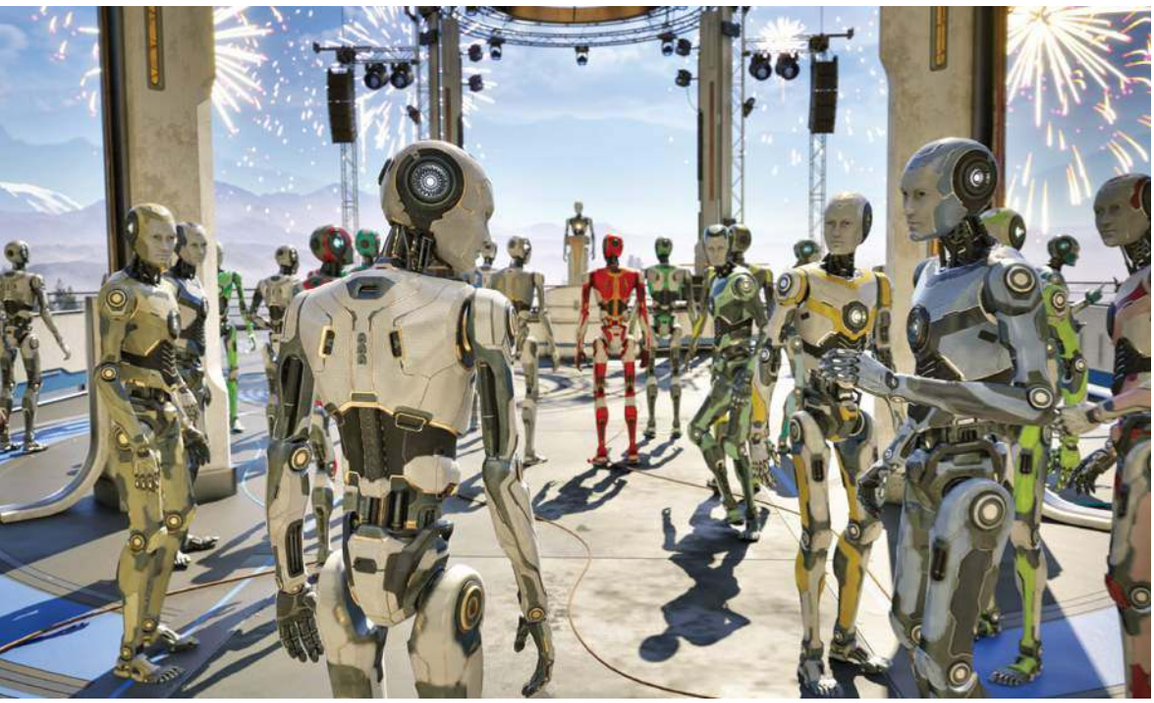

T3 PS5 | PS4 | PC | XSX | XONE

Wszystko to sprawia, że zastanowisz się: jaka jest właściwa decyzja dla ludzkości? Czy istnieje w ogóle słuszna decyzja? *TTP2* zadaje pytanie: dlaczego istniejemy? Czy to my nadajemy sens życiu, czy też życie ma sens poza nami?

Coś nowego, coś starego, coś pożyczonego – mnóstwo zagadek, które wyginają umysł rozpoczyna się od bardzo znanej sceny – gracz znajduje się w symulacji, w której wita go powracająca postać Elohima, boga tego świata. Gracz zostaje wciągnięty w akcję i otrzymuje do rozwiązania zestaw zagadek – tak zwany proces kalibracji – zanim będzie mógł obudzić się w prawdziwym świecie. Oprócz kilku poleceń wyświetlanych na ekranie i tytułu każdej łamigłówki, który daje wskazówkę co do jej mechaniki, jesteś pozostawiony samemu sobie, aby dowiedzieć się, jak grać. Poziom trudności *TTP2* jest wysoki i wraz z rozgrywką rośnie – natychmiast otrzymujesz dostęp do kilku obiektów z pierwszej części, którymi możesz się pobawić, takich jak zakłócacze, pudełka i wentylatory.

W miarę postępów zagadki stają się coraz bardziej złożone, dodając mechaniki takie jak urządzenie portalowe czy antygrawitacja, aby wnieść do gry powiew świeżości.

Łamigłówki stanowią główny element rozgrywki w *TTP2* i to właśnie tutaj gra naprawdę błyszczy. Zakres oferowanych wyzwań jest ogromny, a każda komnata ma sprytny, unikalny akcent, który będzie wymagał od ciebie nieszablonowego

eprasa.pl 7eea18f0e0

Napisy końcowe gry zobaczymy po około 17 godzinach zmagań umysłowych i filozoficznych.

Choć *TTP2* jest grą wymagającą, nie wydaje się aż tak szalenie trudna jak prequel.

> *TTP2* ZADAJE PYTANIE: DLACZEGO ISTNIEJEMY? CZY TO MY NADAJEMY SENS ŻYCIU, CZY TEŻ ŻYCIE MA SENS POZA NAMI?

myślenia. Od układania pudeł po budowanie rampy, używanie zakłócaczy jako obciążników na płytach dociskowych lub wykorzystanie nowo dodanego urządzenia RGB do łączenia czerwonych i niebieskich laserów w celu aktywacji zielonych drzwi – powolne znajdowanie rozwiązania dla każdej zagadki to przyjemność. W przypadku problemów możesz też w dowolnym momencie opuścić komnatę z zagadką, aby zrobić sobie przerwę i oczyścić umysł, swobodnie eksplorować rozległe krajobrazy lub najpierw zmierzyć się z innym wyzwaniem.

Grafika w *TTP2* zapiera dech w piersiach, z rozległymi krajobrazami jak okiem sięgnąć. Tekstury nie tylko zostały zaktualizowane po prawie dekadzie, ale świat wydaje się niesamowicie żywy. Podczas eksploracji możesz dostrzec dzikie zwierzęta, porozmawiać z wędrującymi NPC i odkryć szeroką gamę różnych środowisk.

Gra rozpoczyna się w pustynnej scenerii, by następnie olśnić hiperfuturystycznym miastem, charakteryzującym się białymi budynkami o dziwnych kształtach, po czym przenosi się w niemal całkowitą dzicz – gdyby nie mega budowle górujące nad łąkami. Sama różnorodność środowisk i to, jak często są ze sobą mieszane, jest oszałamiająca, a spacerowanie po nich i podziwianie to czysta frajda.

Moim ulubionym aspektem było to, jak bardzo czułem się zanurzony w świecie – wszyscy NPC charakteryzowali się własnymi zmaganiami z tym, co to znaczy być człowiekiem i tym, co przyniesie im przyszłość, a także wchodzili w bardzo organiczne interakcje. Za każdym razem, gdy jakaś postać pytała mnie o opinię na temat tego, co powinna zrobić dalej, czułem, że naprawdę interesuje mnie to, co się z nią stanie, i jestem zmuszony jej pomóc. Niestety napotkałem kilka drobnych problemów, takich jak utknięcie NPC, brak dostępu do ich dialogu lub odcięcie linii głosowych. Jednak te błędy nie przeszkadzały mi zbytnio w grze.

TTP2 to piękne, starannie wykonane doświadczenie. Przypadnie do gustu zarówno miłośnikom wymagających łamigłówek, jak i wszystkim, którzy szukają fabuły, skłaniającej do kwestionowania głębokich, filozoficznych tematów. Chciałbym tylko, żeby skupiała się bardziej na opowiadaniu historii za pomocą łamigłówek, a nie głównie na tekście i dialogach, zwłaszcza że poświęca się na nie tak dużą część gry. Ostatecznie jednak druga odsłona naprawdę spełniła moje wysokie oczekiwania i okazała się godną i dającą do myślenia kontynuacją.

TTP2 nie zastąpi pierwszego Talosa — bo nie musi. To dwie części pięknej całości, niczym układanka, której wszystkie elementy są na swoim miejscu.

WERDYKT

PLUSY Świetny projekt gry. Doskonała narracja. Estetyka.

MINUSY Momentami przegadana.

NASZYM ZDANIEM Filozoficzna opowieść, która zaczyna się od gry, ale dotyka gracza i historii człowieka.

OCENA **88**

eprasa.pl 7eea18f0e0

SONIC SUPERSTARS

KLASYCZNA PLATFORMÓWKA 2D Z NOWOCZESNĄ WRAŻLIWOŚCIĄ

Biorąc pod uwagę dwa kiepskie filmy, fantastyczną celebrację serii w *Sonic Mania*, druzgocąco zły *Sonic Forces*, całkiem niezły *Sonic Frontiers* i mądrze wyważony *Sonic Origins* – powiedzieć, że niebieski jeż nie może złapać równej formy, byłoby niedopowiedzeniem. Wokół maskotki marki SEGA ciągle jednak dzieje się naprawdę wiele i nie tylko na naszych ekranach nie zamierza ona zwalniać tempa.

Podobnie jak oryginały i *Sonic Mania*, *Sonic Superstars* charakteryzuje się lekką narracją, ale to w zupełności wystarczy, aby nadać bieg sprawom. Ku zaskoczeniu nikogo, dr Eggman powraca do gry, tym razem chcąc zrealizować swoje plany dominacji nad światem z Wysp Northstar. Fabuła opowiedziana jest głównie za pomocą krótkich winiet i animowanych przerywników filmowych. Dzięki obsadzie Sonica, Tailsa, Knucklesa i Amy naprawdę wydaje się, że jest to kontynuacja starszych gier.

Na tym nie kończy się oldschoolowa wrażliwość *Sonic Superstars*. Gdy tylko weźmiesz kontroler do ręki, staje się jasne, że gra to unowocześniona wersja tradycyjnego Sonic 2D. Wszystko, od fizyki po wyzwania platformowe i prędkość, jest z miłością odwzorowane w stylowej perspektywie 2,5D. Połączenie oszałamiającej palety kolorów, niesamowicie wyrazistych animacji i starannego wykorzystania dziwactw postaci sprawia, że *Sonic Superstars* jest prawdziwie nowoczesną adaptacją tego oryginalnego stylu wizualnego. Każda Strefa oferuje unikalne motywy, sztuczki związane z poziomami i ścieżki do odkrycia, aby uzyskać jak najkrótszy czas, co zapewnia wszechstronną przygodę w dobrym tempie.

Ścieżka dźwiękowa to kolejny raz świetna robota Tee Lopes współpracującego z Hidenori Shoji. Napisali oni energiczną i optymistyczną muzykę, kontynuując niezmienny, pełen sukcesu trend w tej materii.

W repertuarze Sonica pojawiło się także kilka nowych kluczowych dodatków, które uatrakcyjniają podstawową pętlę rozgrywki o nowe sposoby pokonywania przeszkód, pomagając w eliminacji przeciwników, czy umożliwiając wyrastanie bluszczu do szybkiej wspinaczki. Miłośnicy śrubowania wyników będą z pewnością ochoczo wracać do wcześniej zaliczonych Aktów, aby zobaczyć, jak i gdzie można wykorzystać moce.

Asortyment Stref *Sonic Superstars* jest również doskonały. Chociaż większość eksploruje motywy widziane wcześniej w serii, istnieje kilka wyjątkowych elementów. Szczególnie przypadł mi do gustu Speed Jungle Zone

T3 PS5 | PS4 | PC | XSX | XONE | NSW

eprasa.pl 7eea18f0e0

Klonuj się, płyń pod prąd, zmieniaj formę i nie tylko dzięki mocy Szmaragdów Chaosu.

> SONIC I JEGO EKIPA STRZELAJĄ Z PROCY, OCIERAJĄ SIĘ O PNĄCZA I SZEROKO KORZYSTAJĄ Z WYRZUTNI HARPUNÓW, ABY DOSTAĆ SIĘ NA WYŻSZE ŚCIEŻKI

Po raz pierwszy w grze Sonic możesz rozegrać całą kampanię z maksymalnie trzema innymi graczami w trybie lokalnej współpracy.

i Cyber Station Zone. W pierwszym przypadku Sonic i jego ekipa strzelają z procy, ocierają się o pnącza i szeroko korzystają z wyrzutni harpunów, aby dostać się na wyższe ścieżki. Cyber Station Zone to ulubiona przeze mnie strefa ze zdigitalizowanym środowiskiem, które przekształca Sonica i spółkę w wokselowe wersje samych siebie, jednocześnie przyjmując inne cyberformy, aby się rozwijać. W dodatku każdy Akt wydaje się świeży, gdy zmagasz się z nową postacią, mającą unikalne możliwości.

Na każdym poziomie znajduje się także mnóstwo medali, które można wymienić na elementy kosmetyczne w sklepie Eggmana. Szkoda jednak, że mają one ograniczone zastosowanie, co nieco obniża chęć starania się o nie.

Bossowie w grze budzą mieszane uczucia. Niektórzy z nich są dość typowi dla serii, inni frustrująco trudni do pokonania i mało logiczni. Nie pomaga to, że *Sonic Superstars* boryka się z problemami związanymi z wykrywaniem trafień i kolizjami.

Poza głównym trybem fabularnym gra oferuje rozgrywkę o zróżnicowanej jakości. Tryb bitwy przypomina *Mario Party* z prostymi projektami minigier, które jednak nie gwarantują specjalnej rozrywki. Odblokowywany remix etapów z kolei nie wnosi zbyt wiele do zabawy. Miłym dodatkiem jest możliwość grania w trybie fabularnym w lokalnej kooperacji dla czterech graczy, co jest jednak nieco zbyt chaotyczną rozrywką.

Jeśli te dodatkowe tryby nie przynoszą ci zbyt wiele na papierze, trudno polecić *Sonic Superstars* w jego obecnej cenie. Na co dzień jestem zwolennikiem krótkiego i przyjemnego doświadczenia, jakie może zagwarantować gra wideo, ale przedstawiona tutaj propozycja wartości nie jest zbyt dobra. Fani starej szkoły bez wątpienia będą zachwyceni klimatem gry, ale ja po przejściu jej w pięć godzin nie miałem zbyt wielu powodów do wracania do niej, odczuwając pewną pustkę i chyba zbyt intensywny plan wydawniczy gier o kultowej postaci, nie sprzyjający ich dopieszczeniu.

WERDYKT

PLUSY Ujmujące przedstawienie Sonica i jego przyjaciół. Zróżnicowany i przyjemny zestaw Stref. Fajne, nowe umiejętności. Ścieżka dźwiękowa. Ekspresyjna animacja i żywa paleta kolorów.

MINUSY Wysoka cena jak na oferowaną zawartość. Mało interesujące dodatkowe tryby. Momentami problemy z wykrywaniem trafień i kolizji.

NASZYM ZDANIEM Chociaż stosunek ceny do zawartości nie zachwyca, *Sonic Superstars* zapewnia prawdziwą kontynuację oryginalnych gier, opierającą się na sprawdzonej formule.

OCENA **73**

eprasa.pl 7eea18f0e0

METAL GEAR SOLID: MASTER COLLECTION VOL. 1

KIEDY NOSTALGIA TO PROSTY TOWAR

W 2022 roku seria Metal Gear skończyła 35 lat, a Konami, które w ostatnich latach było głównie zajęte bezczeszczeniem swojego dziedzictwa, postanowiło w końcu uczcić z opóźnieniem rocznicę kolekcją. Obejmuje ona wydania od legendarnego debiutu na MSX z 1987 roku aż po *Metal Gear Solid 3: Snake Eater* z PS2, mające premierę 17 lat później.

Część z tych gier słusznie uznawana jest za najlepsze w całej historii medium, a przez wiele lat nie były one dostępne w żadnej formie, ostatni raz mogąc cieszyć jedynie posiadaczy PS3 i PS Vity.

Jednak pierwszą rzeczą o jakiej przekonamy się w tym powrocie Metal Geara, jest fatalne opakowanie kolekcji, skupiającej się na więcej niż jednym interfejsie. Po pobraniu *Metal Gear Solid: Master Collection Vol. 1,* otrzymasz oddzielne kafle, reprezentujące różne gry i dodatki. Uważam to za niepraktyczne i wolałbym zobaczyć całość w formie jednego launchera.

Gry *Metal Gear*, *Snake's Revenge* i *Metal Gear 2: Solid Snake* stanowią preludium do najważniejszych tytułów zestawu. To dzięki temu początkowi Hideo Kojima wyszedł poza platformówki, strzelanki czy gry RPG, stawiając na skradanie i strategię jako główną propozycję nowej franczyzy. W pierwszą i drugą z tych propozycji gra się bardzo ciężko. Połączenie gatunków jest niezręczne, fabuła minimalistyczna, a rozgrywka powtarzalna. Nie wspominając już o tym, jak często trudno było wydedukować, czego twórca oczekiwał w danym momencie od gracza.

T3 PS5 | PS4 | PC | XSX | NSW

Nic dziwnego, że na okładce *Metal Gear Solid: Master Collection Vol. 1* prezentowane są tylko trzy kolejne tytuły, czyli *Metal Gear Solid*, *Metal Gear Solid 2: Sons of Liberty* oraz *Metal Gear Solid 3: Snake Eater*. Są to absolutnie obowiązkowe pozycje do poznania przez każdego fana gier, które zapewniły Kojimie należną mu sławę. Zawarte tutaj tytuły to na szczęście wersje konsolowe dostępne w swoich najbogatszych wersjach, a nie niefortunne porty na PC.

Mimo to nostalgia nie uwzględnia lat, które minęły od premiery gier. W *Metal Gear Solid: Master Collection Vol. 1* brakuje filtrów oddających styl wizualny epoki, w której te gry się ukazały. Zwłaszcza pierwszy *Metal Gear Solid* to produkt swoich czasów, a wrażenia wizualne dzisiaj nie są łatwe do przełknięcia. Druga i trzecia część wypadają lepiej, będąc kopiami znanych remasterów HD, jednak wciąż ma się wrażenie, jak by się grało po prostu na emulatorze starych konsol.

Gdy ma się jednak tak doskonały materiał źródłowy, nie wszystko ma prawo się starzeć i w przypadku drugiej i trzeciej części wrażenia z gry są nadal doskonałe. Reakcja dotykowa DualSense jest bardzo dobra, co szczególnie istotne, biorąc

eprasa.pl 7eea18f0e0

Snake? Snake?! Snaaake!!!

> MIMO SWOICH OGRANICZEŃ JEST TO KOMPILACJA NA TEN MOMENT OSTATECZNA I NIEWIELE WSKAZUJE NA TO, BY COŚ MIAŁO SIĘ W TEJ KWESTII ZMIENIĆ

pod uwagę, że technologia zastosowana w tej grze wideo opierała się częściowo na wibracjach otoczenia, aby dać nam perspektywę tego, co nas otacza.

Mimo swoich ograniczeń jest to kompilacja na ten moment ostateczna i niewiele wskazuje na to, by coś miało się w tej kwestii zmienić. Konami zaopatrzyło graczy we wszystko, do czego mieli dostęp, dlatego w kolekcji są np. różne wersje regionalne tytułów, a nawet skany ich książeczek, rys historyczny czy scenariusze. Po bokach ekranu gry w proporcjach 4:3 można wyświetlać jedną z wybranych tapet lub czarne pasy.

Ostatecznie bardzo trudno jest jednoznacznie ocenić kompilację *Metal Gear Solid: Master Collection Vol. 1. Metal Gear Solid HD Collection* i *Metal Gear Solid: The Legacy Collection* to kolekcje, których cykl dystrybucji zakończył się lata temu i to teraz tę bieżącą reedycję będziemy mieli pod ręką dla urządzeń ostatnich generacji. Warto po nią sięgnąć, bo to jedne z najlepszych gier wideo, które w momencie swojej premiery były niemałą rewolucją, chociażby przez kultowy element, w którym Kojima burzy czwartą ścianę między światem gry a graczem. Konami nie dostarczyło produktu nieakceptowalnego, ale na pewno nie wykorzystało też potencjału i możliwości, jakie posiadało, aby dostarczyć wysokiej jakości hołd swojej niegdyś gwiazdorskiej serii. Najważniejsze dla fanów i amatorów to jednak fakt, że esencja Metal Gear pozostała nienaruszona, a jej zalety są na tyle znaczące, że nie można ich zignorować.

WERDYKT

PLUSY Pełen zbiór najlepszych wydań gier i informacji na ich temat.

MINUSY Brak intuicyjnego launchera, filtrów wizualnych i ogólne lenistwo w kwestii poprawek.

NASZYM ZDANIEM Musisz je znać, musisz je mieć – szkoda tylko, że nie jest to hołd, na jaki zasługiwała seria.

OCENA **77**

eprasa.pl 7eea18f0e0

WORLD OF HORROR

ZWIASTUNY APOKALIPSY

Jak gra osadzona w fikcyjnym japońskim mieście około 1984 roku może tak wymownie mówić o bieżącej sytuacji na świecie? W jaki sposób antologia luźno powiązanych miniscenariuszy o kultach zła, obłąkanych zabójcach i złowrogich bóstwach tak wyraziście oddaje mieszankę wyobcowania i nieustannego niepokoju, charakterystyczną dla XXI wieku? *World of Horror* od Panstasza wydaje się być tak istotna dlatego, że wszystkie jej podstawowe elementy – nie tylko narracja, ale także mechanika – współpracują, aby przywołać charakterystyczny nastrój naszej post-covidowej egzystencji, w której oczekiwanie na kolejne katastrofy czai się gdzieś w jutrzejszych nagłówkach gazet.

Przez ostatnich sześć lat pracując głównie samodzielnie, polski dentysta Paweł Koźmiński stworzył wyjątkową hybrydę, równie dziwaczną i fascynującą jak zniekształcone obrzydliwości, które ją zamieszkują. *World of Horror* to przygoda typu roguelike, w którą można grać bez końca, czerpiąca rozwój postaci z gier RPG, rozgałęziające się ścieżki z książek, z których można wybierać swoje losy, i okazjonalne polowanie na piksele z gier z ukrytymi obiektami. Innymi słowy, przypomina to eksperymentalną kampanię Fighting Fantasy, z tą różnicą, że zamiast z orkiem z wielkim toporem będziesz walczył z odmętami szaleństwa.

W ciągu stosunkowo krótkiej rozgrywki (około półtorej godziny – jeśli uda ci się przetrwać tak długo) masz za zadanie rozwiązać serię paranormalnych tajemnic, aby w końcu uzyskać dostęp do latarni z widokiem na nadmorskie miasteczko Shiokawa, gdzie zbiegły się złe energie. Jeśli uda ci się znaleźć klucze i wspiąć na szczyt przeklętej budowli, zanim licznik zagłady – wskazujący na zbliżające się przybycie starszego boga – osiągnie 100%, społeczność doczeka kolejnego świtu. Istnieją 24 różne scenariusze, każdy z wieloma zakończeniami, chociaż w typowym przypadku jesteś uwikłany w nie więcej niż cztery lub pięć.

W przypadku każdego z tych dochodzeń udasz się do różnych dzielnic w poszukiwaniu wskazówek, stawisz czoła przypadkowym spotka-

T3 PS5 | PC | NSW

eprasa.pl 7eea18f0e0

niom, które do pozytywnego rozstrzygnięcia wymagają walki lub udanego sprawdzenia atrybutów, a także zdecydujesz, czy zaryzykować wykonywanie opcjonalnych zadań, które mogą dostarczyć ci informacji niezbędnych do ostatecznego starcia. Rekrutacja sojuszników, zakup wyposażenia i nauka zaklęć pozwalają wyrównać szanse (kosztem cennych zasobów), a wszystko to pomaga ci w tym, co pozostało do chwili, gdy ciemność pochłonie twoje rodzinne miasto.

Na papierze założenie dość statyczne, ale *World of Horror* jest znacząco żywotne przez dwie zasadnicze cechy. Pierwszą i najbardziej rzucającą się w oczy jest uderzająca prezentacja. Zainspirowana sztuką legendy mangi Junji Ito, menażeria koszmarów Koźmińskiego składa się z mistrzowsko narysowanych przejawów naszych współczesnych niepokojów i lęków. Zastanów się na przykład, co upiorny współlokator, którego odkrywasz zwiniętego jak płód we wnęce sufitowej nad twoim łóżkiem, mówi o samotności w mieście, lub co policjant, którego twarz przypomina pozbawioną wyrazu żarówkę, przekazuje na temat podważania zaufania do władzy państwowej. Fakt, że te obrazy zostały zaprojektowane w programie *MS Paint*, starożytnym edytorze graficznym firmy Microsoft, który został wydany po raz pierwszy w połowie lat 80., mniej więcej w epoce, w której rozgrywa się gra, dodaje kolejną warstwę do niesamowitej aury. Efekt dodatkowo wzmocniony przez hipnotyzującą surowość 1-bitowej palety. Bycie przeniesionym (często nieświadomie) do jednej z pozawymiarowych lokalizacji w *World of Horror* dodaje wyjątkowo silnej dawki dziwności do i tak już osobliwej gry. Ich lodowe pustkowia i bezkresne pustynie skrywają zarówno poważne niebezpieczeństwa, jak i wspaniałe nagrody.

Drugim i najbardziej pomysłowym elementem jest zainfekowanie mechaniki śledztwa stanem dezorientacji twojego bohatera, nieustannie podważając, zmieniając i w inny sposób zaciemniając jego podstawowe systemy. Standardowa siatka eksploracji obejmująca dziewięć dzielnic zostaje całkowicie porzucona np. podczas jednego ze scenariuszy, w którym bezradnie zagubisz się w lesie przejętym przez kultystów. Gdzie indziej standardowy zestaw opcji wyboru w stylu przeszukaj statuę/rozbij statuę, ustępuje miejsca momentom praktycznej mechaniki, najbardziej zapadającej w pamięć, gdy musisz wprowadzić igłę w oko przyjaciela, aby uratować go przed rozmnażającymi się w nim pasożytami, jedynie za pomocą kursora.

Metodą prób i błędów i powtarzaniem rozgrywki być może uda ci się uzyskać odpowiedzi na wszystkie swoje pytania – po prawie 40 godzinach odkrywając większość z tego, co oferuje gra. *World of Horror* znakomicie ukazuje niepewność nieszczęsnego nastolatka, stawiającego czoła niezgłębionym istotom o nieograniczonej mocy.

Większość tajemnic, które musisz rozwiązać, ma swój początek w niewygodnie znanych miejscach i dotyczy osób, które nie są obce – dom krewnego na wsi, psychopata przechadzający się po szkolnych korytarzach. Paranoja *World of Horror* ogarnie cię w każdym z twoich sanktuariów, także w tym ostatecznym – we własnym domu – w jednym z bardziej niezwykłych przypadków, bez wątpienia inspirowanym *Silent Hill 4*.

Dusząca samotność i głęboki, stłumiony smutek ukryty w pustych twarzach twoich zbędnych towarzyszy pozostaje w umyśle po wyłączeniu *World of Horror*. I to właśnie sprawia, że dotarcie do latarni morskiej i podniesienie zasłony ciemności z rodzinnego miasta jest tak satysfakcjonującym rozwiązaniem i prawdziwym westchnieniem ulgi. Przynajmniej przez kilka chwil, aż pojawi się przycisk z napisem „Nowa gra" i zło ponownie się rozprzestrzeni.

> PARANOJA *WORLD OF HORROR* OGARNIE CIĘ W KAŻDYM Z TWOICH SANKTUARIÓW, TAKŻE W TYM OSTATECZNYM – WE WŁASNYM DOMU

W szpitalach, opuszczonych klasach, cichych mieszkaniach i ciemnych lasach dziwne i niewytłumaczalne zjawiska wystawiają na próbę zdrowie psychiczne mieszkańców Shiokawy w Japonii.

WERDYKT

PLUSY Upiorna 1-bitowa grafika. Zapadająca w pamięć ścieżka dźwiękowa chiptune. Urozmaicenia do podstawowej mechaniki.

MINUSY Alternatywne zakończenia niewiele wnoszą do każdego scenariusza. Różnice pomiędzy grywalnymi postaciami są trywialne.

NASZYM ZDANIEM Natknąłeś się na nawiedzoną dyskietkę obok starego komputera, zbierającego kurz na strychu rodziców – dasz się zaniepokoić jej zawartości?

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

JUST DANCE 2024 EDITION

TAŃCZ, NIE ŻAŁUJ PODŁOGI

T3 PS5 | XSX | NSW

***Just Dance 2023 Edition* zawierało kilka poważniejszych zmian w wieloletniej serii gier tanecznych. Tytuł został wydany w nowej formule, która sugerowała, że kolejnych edycji nie będzie, a spodziewać możemy się wyłącznie okresowych płatnych aktualizacji i subskrypcji Just Dance+, któremu to pomysłowi radośnie przyklasnąłem. Mając to na uwadze, zaskakującym jest widok *Just Dance 2024 Edition* na rynku, która jest zarówno aktualizacją, jak i samodzielnym tytułem.**

Nawet jeśli odszedłeś od serii na jakiś czas lub nigdy wcześniej w nią nie grałeś, pocieszająca jest świadomość, że podstawowa forma rozgrywki nie uległa zmianie. Wybierasz piosenkę, liczbę graczy biorących udział w zabawie i zaczynasz tańczyć. Po prostu naśladujesz pokazywane ruchy, a mały ekran w prawym dolnym rogu pokazuje, jakich ruchów możesz się spodziewać na krótko przed rozpoczęciem ich wykonywania przez tancerza w głównej części ekranu. Twój wynik opiera się na tym, jak dobrze je naśladujesz w odniesieniu do wzoru, a za wykonanie otrzymujesz określoną liczbę gwiazdek. Ze względu na ograniczenia pierwowzoru, tytuł tak naprawdę zwraca uwagę jedynie na ruchy ręki, trzymającej kontroler, którym może być smartfon albo Joy-Con Switcha. Daje to przenośnej konsoli Nintendo przewagę ze względu na wygodę. Brak indywidualnego trackera ruchów jest ciągle jednym z większych minusów gry.

Tegoroczna edycja obejmuje 41 piosenek, a kilka z nich jest dostępnych w dwóch wersjach z myślą o różnych układach tanecznych. Kilka utworów zostało stworzonych przez artystów coverowych, ale duża część jest wykonywana przez oryginalnych twórców. Podobnie jak poprzednio reprezentowanych jest wiele gatunków z różnych okresów. *I Wanna Dance with Somebody* Whitney Houston, *Canned Heat* Jamiroquai, *You Should See Me in a Crown* Billie Eilish czy *I Am My Own Muse* Fall Out Boy to tylko niektóre z utworów sugerujących, że z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Oprócz tego usługa Just Dance+ jest nadal dostępna, więc masz ogromny katalog do przejrzenia, jeśli oczywiście chcesz wydawać co miesiąc pieniądze na dostęp do dodatkowej playlisty.

Gra oferuje sporo sposobów odtwarzania utworów. Oprócz wyboru pojedynczego z nich, możesz przeglądać kolekcje o różnej tematyce, np. dekadowej lub stworzonej do treningu, albo przechodząc przez tryb pseudohistorii, w którym próbujesz zebrać grupę osób do tanecznej bitwy. Dostępna jest także gra online, pozwalająca na rywalizację w rankingach czy taniec w czasie rzeczywistym ze znajomymi. Wszystko jest multiplatformowe.

Jeśli grałeś w *Just Dance 2023 Edition*, wszystko to będzie wydawać się bardzo znajome i powinno tak być, ponieważ... jest to dokładnie ta sama gra. Od list odtwarzania, przez interfejs i wydarzenia, aż po fakt, że twój profil ma ten sam poziom XP i nagrody co poprzednio, *Just Dance 2024 Edition* to *Just Dance 2023 Edition*. Może się to wydawać konfudujące, ale Ubisoft nie wycofał się ze swojej obietnicy zostania modelem usługowym. Jeśli nie posiadałeś wersji zeszłorocznej, otrzymasz tę samą grę, ale z listą utworów z 2024 r. zamiast z listą utworów z 2023 r. Jeśli posiadasz grę z zeszłego roku, zainstalowanie *Just Dance 2024 Edition* nie spowoduje utworzenia w systemie dwóch różnych gier, ale połączenie list utworów, dzięki czemu możesz łatwo przełączać się między kawałkami w bazie, bez konieczności zmiany gry. Można to było rozwiązać klarowniejszym DLC i komunikacją.

Łowcy trofeów będą ubolewać, że z tego powodu nie ma żadnych nowych celów do osiągnięcia, ale w rezultacie powstało coś, co zapewni, że baza graczy nie będzie podzielona. Podczas gry online posiadacze wersji 2024 mogą grać przeciwko posiadaczom wersji 2023 i odwrotnie.

Mało jasny sposób dystrybucji i brak zmian w sposobie kontroli nie zmienia faktu, że decyzja o łączeniu bibliotek jest bardzo dobra. Każda iteracja jest teraz w zasadzie dużym rozszerzeniem pakietu utworów. Dobrze jest także widzieć, że jakość wideo uległa poprawie. Być może będzie to nadal jedyna gra taneczna na rynku bez potrzeby walki z konkurencją, ale przynajmniej rozgrywki rankingowe online i budowanie swojego profilu nie będzie już zabawą na jeden sezon.

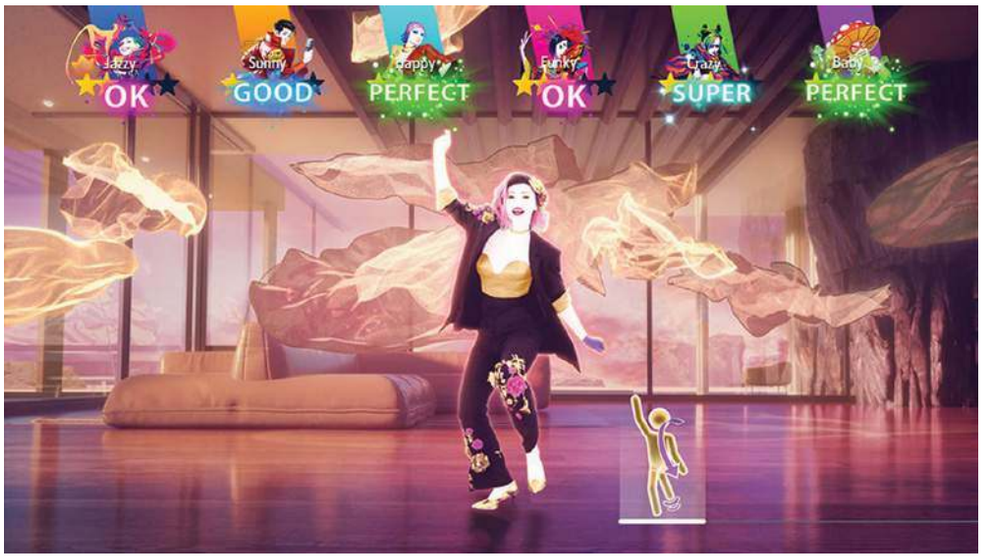

WERDYKT

PLUSY Wciąż świetna zabawa dla każdego. Ujednolicenie bazy graczy z obu edycji rocznych.

MINUSY Wygoda gry wciąż uzależniona od... gabarytów posiadanego smartfona. Budowanie biblioteki mogłoby być klarowniejsze.

NASZYM ZDANIEM Marzenia o rewolucji w dziedzinie gier tanecznych można schować głęboko do szuflady, ale w swojej ograniczonej formule Just Dance robi, co trzeba, żeby nie rozczarować swoich obecnych fanów.

OCENA **73**

eprasa.pl 7eea18f0e0

LET'S SING 2024

ŚPIEWAĆ KAŻDY MOŻE

T3 PS5 | PS4 | XSX | XONE | NSW

Ostatni raz rozrywkową grę karaoke z serii Let's Sing recenzowałem dwa lata temu. Gdy sięgałem po jej tegoroczną edycję, spodziewałem się identycznych wrażeń, jakie pamiętałem. Nic podobnego!

Let's Sing 2024 to zmiana od podstaw. Wszystko zostało przemyślane i całkowicie przeprojektowane, a pierwsze wrażenia wizualne kojarzą się z taneczną serią Ubisoftu, Just Dance. Awatary, tryby gry, sposób obsługi bibliotek utworów, a nawet model biznesowy są prawie nie do poznania, na dobre i na złe.

Kwestia tworzenia swojej postaci i ubarwiania jej elementami kosmetycznymi jest sympatycznym startem, a zyskiwanie wraz z rozwojem akcesoriów i animacji nie jest może czymś potrzebnym, ale też w niczym nie przeszkadza.

Fajne rzeczy dzieją się w kwestii trybów gry. Jest kariera, klasyczne karaoke, duety czy zabawa w sieci, również w formie rankingów. Można też tworzyć playlisty.

W karierze zaskakująco skupiono się na fabule, opowiadanej za pośrednictwem drobnych dialogów. Jako początkująca gwiazda muzyki w drodze do sławy rozmawia się z nauczycielami muzyki, menadżerami i wspina się po szczeblach kariery. Chociaż forma wydaje się nieco pozbawiona charakteru i sprawia, że historie z serii FIFA nagle stają się oscarowymi kreacjami, mimo wszystko pochwaliłbym Plaion za spróbowanie czegoś nowego.

Dużo ciekawsza jest zabawa w multi. Kanały przypominające telewizję są odtwarzane niezależnie od tego, czy je oglądasz czy nie, a ty możesz do nich wskoczyć i zacząć śpiewać, by zyskiwać pozycję w globalnej tabeli liderów.

W innych miejscach menu gry widać wyraźnie, że Let's Sing w końcu się poddało modzie monetyzacji przez subskrypcję. Koniec zatem tradycyjnego modelu DLC i zamiast tego mamy do czynienia z Przepustką VIP. Ta kosztuje 18 PLN za miesiąc, 45 PLN za kwartał lub 114 PLN za rok. Nie jest to zła cena, ale w świecie opłat okresowych za wszystko, jest to kolejny koszt do poniesienia. Model biznesowy sprawdziłby się też lepiej, gdyby lista utworów w pakiecie była lepsza i większa. Przez ostatnich kilka lat Let's Sing wypuszczał trzydzieści piosenek podstawowo, a obecna edycja ma ich zaledwie dwadzieścia. Liczba ta wzrasta do trzydziestu pięciu, jeśli kupisz wersję International Hits.

Oddzielnym tematem jest oczywiście subiektywny dobór utworów. Przy tak wąskim repertuarze pewnie będą osoby, którym niewiele utworów przypadnie do gustu. Przede wszystkim młodzież może być rozczarowana brakiem choćby jednego hitu z ostatnich dwóch lat.

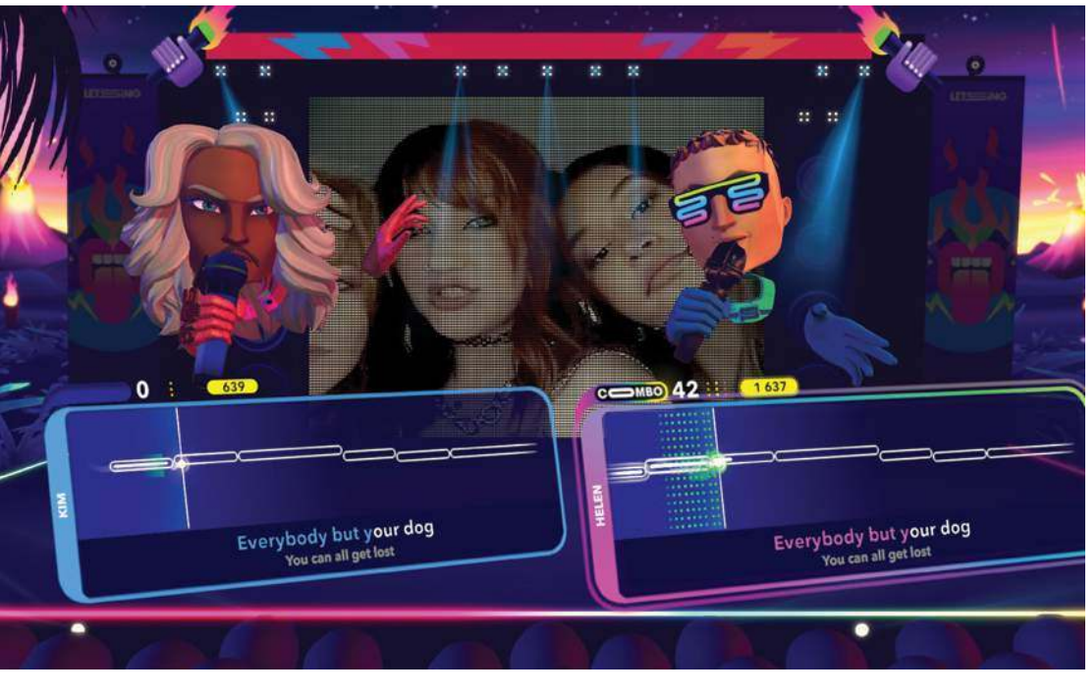

Na duży plus wyszła decyzja przerobienia całego interfejsu w trakcie wykonywania samych utworów. Nie dość, że jest estetycznie, to jeszcze kiedyś spikselowane, pełnoekranowe teledyski, w końcu zostały sprytnie zmniejszone rozmiarem do czegoś w rodzaju markizy w tle ekranu i pokryte czymś na kształt filtra CRT. Z drugiej strony scentralizowany awatar w trakcie wykonywania piosenki nie wygląda szczególnie dobrze na dłuższą metę.

Największy problem przychodzi jednak w samym konkrecie gry. Śpiewanie do smartfona z zainstalowaną aplikacją lub do mikrofonu podpiętego pod port USB niezmiennie jest zawodne. Nadal przeciągłe mruknięcie lub pisk w odpowiedniej tonacji jest faworyzowane w stosunku do czystego śpiewu, jednak odbiegającego od tej idealnej linii wskazywanej przez grę. Do tego z nieznanego mi powodu miałem duże problemy z wejściem w niektóre pośrednie rejestry, śpiewając do smartfona. Linia na ekranie po prostu przeskakiwała pomiędzy dwoma punktami i za nic nie mogłem tego faktu obejść. Nie wiem też, czy podpięcie oficjalnego mikrofonu gry rozwiązałoby ten problem.

Ogólnie przeróbka całej gry to śmiałe posunięcie i mam nadzieję, że stanowi podstawę do dalszych, dobrych zmian. Let's Sing może mieć przed sobą pozytywną przyszłość, ale patrząc na edycję 2024, wciąż może być ona dość odległa.

WERDYKT

PLUSY Duże, pozytywne zmiany w interfejsie całej gry. Tryby rozgrywki.

MINUSY Mało utworów. Model Przepustki VIP. Brak opcji wyłączenia oryginalnych wokaliz. Wciąż bardzo umowna i wadliwa mechanika.

NASZYM ZDANIEM Bardzo dobre odświeżenie Let's Sing od zewnątrz nie współgra z kwestiami stanowiącymi core rozgrywki.

OCENA **65**

eprasa.pl 7eea18f0e0

EA SPORTS WRC

DŁUGA I KRĘTA DROGA

T3 PS5 | PC | XSX

Kiedy EA kupiło Codemasters, włożyło kij w szprychy serii Dirt i ogłosiło przejęcie licencji WRC, którą ostatnio w grach zajmowało się KT Racing. I choć tak EA, jak i Codemasters w ostatnich latach nie przy każdej produkcji były synonimem wysokiej jakości, produkcja *EA Sports WRC* powinna przypaść do gustu miłośnikom wyścigów rajdowych.

EA Sports WRC oferuje wiele trybów do wyboru, ale wszystkie skupiają się wokół rdzenia, jakiego można się spodziewać. Wskakujesz do samochodu i w większości przypadków wykręcasz najlepszy możliwy czas na danym odcinku. Istnieją jednak również regularne rajdy, w których zadaniem jest dotarcie do mety przy jak najmniejszej liczbie punktów karnych.

Główny nacisk położony jest na tryb kariery, w którym tworzysz kierowcę wyścigowego i prowadzisz go przez kolejne potyczki tydzień po tygodniu. Tryb mistrzostw pozwala ci brać udział w zestawach ustalonych wyścigów jako sławni kierowcy lub stworzeni przez ciebie, a ponadto dostępny jest tryb z nowymi wyzwaniami dodawanymi co tydzień, a wszystkie mają określone cele. Dostępna jest też szybka gra, która pozwala wybrać jedną z wcześniej ustalonych tras lub dostosować ją dokładnie wg twoich potrzeb. Nie zabrakło odtwarzania wielkich momentów w historii sportu, możliwości budowania swoich pojazdów pośród tych dostępnych na licencji, a także rywalizacji online i z „duchami" zarejestrowanymi przez innych graczy. Treści jest sporo, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że gra sprzedawana jest poniżej ceny detalicznej AAA.

Gra udostępnia 17 lokalizacji, wszystkie z wieloma różnymi trasami, co daje dość dużą ilość treści. W trakcie zabawy będziesz musiał sprzedawać i kupować nowe samochody, ponieważ wydarzenia wymagają różnych typów pojazdów i nie będziesz miał przez dłuższy czas gotówki na wszystkie z nich.

Na domyślnym poziomie trudności *EA Sports WRC* jest naprawdę bardzo łagodne, ale jeśli popełnisz poważne błędy, zajęcie pierwszego miejsca będzie niewykonalne. Jadąc standardowo, pilot podaje wskazówki (w języku angielskim) wraz ze znacznikami wizualnymi, które jasno pokazują najbliższe manewry. Pokonanie odcinka może zająć od kilku do kilkunastu minut.

EA Sports WRC to de facto gra Codemasters, więc prowadzenie samochodu charakteryzuje się dużą zręcznością. Nie spodziewaj się tutaj symulatora. Biorąc to pod uwagę, gra może nadal być sporym wyzwaniem, jeśli nie będziesz ostrożny. Na bardziej wymagających trasach trzeba zwracać dużą uwagę na najdelikatniejszy ruch, a konieczność rozpoczynania wyścigu od początku z powodu pojedynczego błędu, może być zniechęcająca dla arcade'owych graczy. To jednak nic, czego nie znali dotychczasowi miłośnicy w serii WRC czy Dirt.

Wizualnie gra wygląda bardzo dobrze, z wieloma precyzyjnie zrealizowanymi lokacjami i pięknymi widokami. Nie wyznacza zarazem żadnego nowego standardu w tym gatunku, choć prezentuje się lepiej niż *Forza Motorsport*.

Miłośnicy gier rajdowych nie są w ostatnich latach rozpieszczani. Ostatnim naprawdę rewelacyjnym tytułem w gatunku było *DiRT Rally 2.0* z 2019 roku. Czy *EA Sports WRC* dorówna tej pozycji? Za wcześnie, aby to osądzać, ale jeśli jesteś głodny współczesnej, wysokiej jakości gry rajdowej, to świetny wybór. Zawiera mnóstwo treści, satysfakcjonujący model jazdy typu simcade i wiele godzin zabawy. Na dziś fanom gatunku powinno to wystarczyć.

WERDYKT

PLUSY Prowadzenie samochodów. Trasy. Tryb kariery. Lista aut.

MINUSY Mało progresywna wizualnie. Menu mogłoby być lepiej zaprojektowane.

NASZYM ZDANIEM *EA Sports WRC* nie ekscytuje jeszcze jak Dirt, ale gra jako całość daje nadzieję, że licencja jest w dobrych rękach.

OCENA **82**

eprasa.pl 7eea18f0e0

THE BEATLES

1962-1966 [RED ALBUM] / 1967-1970 [BLUE ALBUM] 2023 EDITION

KOMPILACJA „KILKU" NAJLEPSZYCH PIOSENEK Z NAJLEPSZEJ EPOKI JEDNEGO Z NAJLEPSZYCH ZESPOŁÓW

Czerwony" i „Niebieski" The Beatles to bez wątpienia jedne z najlepszych, jeśli nie najlepsze, kompilacje muzyczne wszech czasów. Bynajmniej nie chodzi tutaj o kwestie związane z inspirowaniem pokoleń czy legendarnym statusem grupy, ale zwyczajnie trudno sobie wyobrazić lepiej dobrany zestaw ważnych utworów jednego artysty.

„Czerwony" wyjaśnia, dlaczego czterech raczkujących muzyków popowych z Liverpoolu wspięło się na najwyższy poziom międzynarodowej sławy, zbierając większość swoich najważniejszych piosenek, od ich najwcześniejszych utworów, aż po największy zwrot w lewo na przesiąkniętym kwasem *Revolverze*. Są to w większości proste utwory – nie znajdziecie tu oszałamiającej twórczości, do której podejdą po wycofaniu się z trasy koncertowej, ale jej chronologiczna struktura pokazuje ewolucję od wczesnych merseybeatowych utworów po eksperymenty z nowymi dźwiękami na *Help!* i *Rubber Soul* oraz korzenie psychodelii z 1966 roku. Z perspektywy czasu łatwo stracić z oczu znaczenie tych wszystkich eksperymentów. We współczesnym krajobrazie muzycznym nic nie wydaje się tu szczególnie innowacyjne i być może *Sgt. Pepper's Lonely Hearts Club Band* poszedł dalej w doświadczanie niż którekolwiek z ich poprzednich dzieł, ale i tak wszystko od drobnych zniekształceń, ukłonów w stronę folku i country, po solo na organach – było absolutnie rewolucyjne i ukształtowało muzykę popularną na wiele lat do przodu.

„Czerwony" ukazuje Lennona i McCartneya w doskonałej formie, zanim ta dwójka zaczęła się od siebie oddalać w pogoni za odrębnymi formami wyrażania siebie. Poruszane tematy wahają się od głównie nastoletniej miłości po introspekcję, fantazję i zażywanie narkotyków. I choć aranżacje instrumentalne są na początku dość proste, utwory z drugiej połowy kompilacji zyskują silny wymiar emocjonalny i techniczny. Wczesne momenty, takie jak *I Want to Hold Your Hand* i *A Hard Day's Night* ukazują urocze melodie i dowcipny liryzm, które po raz pierwszy przedstawiły światu Beatlesów, a późniejsze, jak *Day Tripper*, *Norwegian Wood* i *In My Life* ukazują nowo odkrytą dojrzałość i złożoność liryczną, którą rozwinęli po kilku pierwszych płytach w połączeniu z niezapomnianymi momentami muzycznymi.

Przy okazji reedycji rozszerzona lista utworów wypełnia pewne luki, uwzględniając popularne *Twist and Shout*, z drugiej strony eksplorując mocniej wspomnianego *Revolvera*, skutecznie zmieniając całą narrację kompilacji.

Zanurzeni w kulturze narkotykowej, zmęczeni sławą popu i życiem w trasie koncertowej, The Beatles wycofali się do studia, odeszli od swoich muzycznych korzeni i oczekiwań dyrektorów wytwórni i choć zaczęli się od siebie oddalać, wyprodukowali serię niewątpliwie ponadczasowych arcydzieł, które trafiły z kolei na „Niebieski", stanowiący jeszcze bardziej istotny kawał muzycznej historii.

Nowe miksy porządkują legendarne utwory, usuwając ograniczenia technologii z lat 60., co jest mile widziane. W większości przypadków poprawia to wrażenia słuchowe. Jednak nie raz utwory z „Niebieskiego" również ulegają istotnym zmianom. Na szczęście tylko totalni beatlesowi puryści mogą tutaj narzekać, że „coś" się zmieniło. W końcu to piosenki absolutnie ponadczasowe, tak istotne „wtedy i teraz", nawiązując do tytułu nowego, a uwzględnionego tutaj kawałka liverpoolczyków.

eprasa.pl 7eea18f0e0

NIRVANA

IN UTERO 30TH ANNIVERSARY EDITION

„NASTOLETNI NIEPOKÓJ DOBRZE SIĘ SPRZEDAŁ, TERAZ JESTEM ZNUDZONY I STARY"

Zdanie, które znalazło się w podtytule to pierwsze wersety, które usłyszysz, po raz pierwszy włączając *In Utero* Nirvany. Już od otwarcia pełnego sarkazmu i ironii krążka Kurt Cobain relacjonuje, że dzięki *Nevermind* zarobił swoje na ogarniętych obawami nastolatkach na całym świecie i teraz cała ta koncepcja go znużyła. By dopełnić tego żartu *In Utero* to płyta pełna trwogi, znacznie bardziej niż jakikolwiek poprzedni album Nirvany.

Było również wiele kontrowersji wokół wydania tego albumu w 1993 roku, choćby przez brzmienie, któremu przeciwna była wytwórnia płytowa zespołu, mocno lobbująca w kontrze stylowi produkcji niezależnej legendy Steve'a Albiniego. Dość słyszalny był brak potencjalnych singli czy chwytliwych fragmentów na płycie, przynajmniej w porównaniu z *Nevermind*. Nirvana nie chciała wydać *Nevermind II*, niezależnie od tego, jak bardzo zależało na tym wytwórni. Spotkali się także z krytyką za piosenkę *Rape Me*... z oczywistych powodów.

Nirvana wyraża jednak na tej płycie jeszcze więcej artystycznego świadectwa, trudniej przyswajalnego niż na jej najsłynniejszym albumie. *In Utero* jest znacznie głośniejsze, bardziej wściekłe i emocjonalne niż poprzednik. Docenienie jej zawiłości zajmuje też więcej czasu. To niszczycielskie oświadczenie przywódców wyprodukowanej kontrkultury. Tak, brakuje mu uniwersalnego uderzenia *Smells Like Teen Spirit*, ale z nawiązką nadrabia to falami zapierających dech w piersiach komentarzy, jakich nigdy nie było na płycie, która trafiła na pierwsze miejsce na liście Billboardu.

Nie oznacza to jednak, że w chaosie nie kryją się perełki popu. Bo choć wokalizy Kurta są momentami brutalnie rozpaczliwe, a surowość brzmienia albumu jego celową próbą zrażenia do siebie grona ludzi, którzy stali się fanami zespołu po jego medialnym sukcesie, *In Utero* pod warstwami agresji i apatii potrafi także być melancholijne i, rzecz jasna, poetyckie.

Nigdy nie dowiemy się, jak brzmiałby czwarty longplay Nirvany, jeśli w ogóle taki by powstał. Pewnym jest jednak, że ich ostatnim nagraniem jest zbiór piosenek, które już zawsze będą cenione w taki sam sposób, jak większość takich skarbów jak *Led Zeppelin [IV]* czy *Abbey Road*. Co za niefortunny koniec, nawet jeśli częścią legendy *In Utero* jest fakt, że wraz z Cobainem Nirvana odeszła w blasku płomienia chwały, zamiast tlić się do zgaśnięcia – tak jak chciał jej najważniejszy członek.

eprasa.pl 7eea18f0e0

OBCY

W KOSMOSIE NIKT NIE USŁYSZY TWOJEGO KRZYKU

T3 PREMIERA | Już dostępne

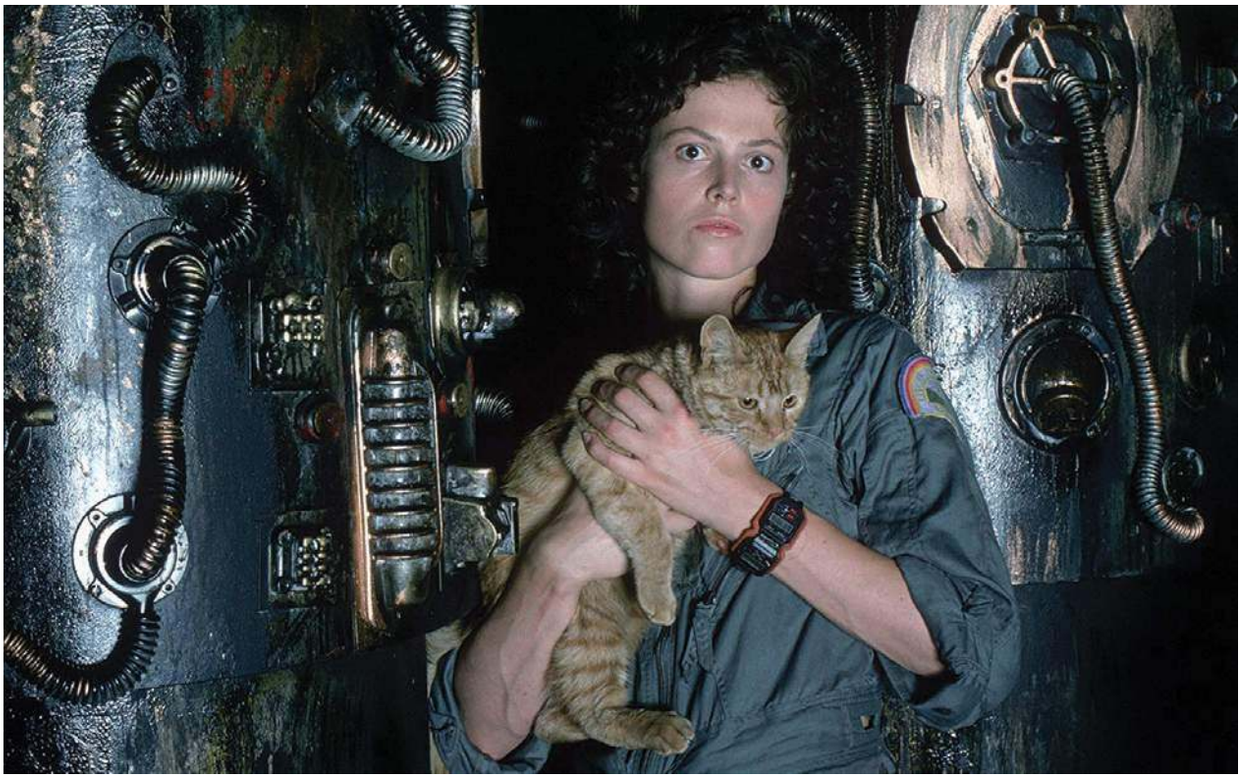

Obcy to jeden z najciekawszych wizualnie filmów, jakie powstały. Retrofuturystyczny klimat statku Nostromo jest całkowicie autentyczny i wiarygodny, nawet nieomal 45 lat po premierze filmu. Precyzja w tym zakresie dodaje wydarzeniom większej osobowości i głębi niż jakakolwiek współczesna kopia oparta na CGI. To utracona sztuka, która przebija się w uderzających teksturach tego filmu. Nostromo jest pełne poszarpanych iglic i brutalistycznych kątów, a uwspółcześnione remastery pełne są ujęć przesiąkniętych nastrojem. Za każdym razem, gdy oglądam dzieło Ridleya Scotta, jestem pod wielkim wrażeniem.

Cóż więc za wielka ulga, że *Obcy* to także mistrzowski kurs trzymania w napięciu. Film pozwala skupić się na postaciach i pochodzeniu ich misji, zanim cała sprawa zostanie szeroko rozwinięta, trzymając w napięciu, gdy ekipa usiłuje znaleźć na pokładzie przerażające dzieło H.R. Gigera. Film przyjmuje tutaj ton zbliżony do slashera, ale tam, gdzie wiele horrorów nie tworzy znaczącej scenerii, scenariusz *Obcego* jest precyzyjny, biegły w skutecznym budowaniu świata i potrafi utrzymać widza w zainteresowaniu aż do ostatnich sekund.

Alien to amerykańskie środowisko filmowe ze względu na inspirujący kierunek wizualny, kreacje, napięty scenariusz, autentyczną wartość produkcji i rosnący suspens.

Choć we franczyzie powstało jeszcze siedem innych filmów (cała kolekcja jest dostępna w Disney+), jeszcze tylko druga część z 1986 roku, w reżyserii Jamesa Camerona, jest godna największego uznania.

To naturalna kontynuacja *Obcego*, budująca i rozszerzająca uniwersum oryginału, oferując jednocześnie odrębną i odmienną wizję. Podczas gdy oryginał był klimatycznym horrorem, gdzie pojedynczy „zły" prześladuje ekipę, *Obcy – decydujące starcie* to wybuchowy film akcji, w którym wciąż panuje napięcie.

Ale choć druga odsłona wprowadza wystarczająco dużo zmian tematycznych i klimatycznych, aby się wyróżnić, jest także genialna w zachowywaniu i rozwijaniu pomysłów, które *Alien* wygenerował jako pierwszy. Macierzyństwo i dynamika seksualna zyskują nowy wymiar horroru, a tradycyjne role męskie/żeńskie zostają wywrócone do góry nogami poprzez twarde postacie kobiece i metodę reprodukcji obcych. Jeśli nie wiesz, co mam na myśli, musisz poznać tę odsłonę, która ma doskonałe tempo i wnosi o wiele więcej nowych pomysłów, niż wskazywałoby na to proste dodanie „s" do tytułu oryginału.

CO OBEJRZEĆ?

WSCHODNIE OBIETNICE | HBO MAX
Thriller, który nie zawodzi, ze scenami przemocy w stylu Cronenberga, które kontrastują z ludzką stroną historii reprezentowaną przez rolę Naomi Watts. Viggo Mortensen jest znakomity, ale na co najmniej taką samą pochwałę zasługuje Armin Mueller-Stahl, który znakomicie sprawdza się w roli przywódcy mafii.

MANDY | HBO MAX
Wyobraź sobie Nicholasa Cage'a, który pod wpływem LSD przychodzi na casting *Johna Wicka* i zaczyna walczyć z gangiem satanistycznych hipisów o neonazistowskich ciągotach na motocyklach. Wytrzymaj przydługi wstęp, a kiedy zacznie się drugi akt dzieła, weź udział w szalonej, stroboskopowej przejażdżce, polanej krwią o metalicznym posmaku.

eprasa.pl 7eea18f0e0

T3

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

NIE TRAĆ KONTAKTU
Technologia Smart Ambient pozwala na rozmowę z osobą obok nas i pełną kontrolę nad tym, co dzieje się dookoła, bez konieczności stopowania muzyki czy wyjmowania słuchawek z uszu.

JBL QUANTUM TWS AIR

Słuchawki JBL zadowolą nie tylko fanów dobrego brzmienia, ale także graczy. W zestawie znajduje się bowiem adapter USB-C, pozwalający na uzyskanie połączenia 2,4 GHz o niskim opóźnieniu np. z kompatybilną przenośną konsolą. Za jakość dźwięku odpowiedzialne są 6,8 mm przetworniki, które w połączeniu z JBL QuantumSURROUND generują precyzyjne, przestrzenne brzmienie. Krystaliczność podczas rozmów zapewnia z kolei technologia formowania wiązki oraz cztery mikrofony perfekcyjnie zbierające dźwięk. Słuchawki mogą grać nawet do 8 godzin i dodatkowe 16 po naładowaniu w etui. Fanów aktywności na świeżym powietrzu ucieszy fakt, że JBL Quantum TWS Air mają klasę ochrony IPX4, czyli są odporne na spryskanie i zachlapanie wodą. Przyjazna jest także lekka konstrukcja, a owalne łodygi słuchawek dobrze przylegają do uszu i nie powodują dyskomfortu nawet podczas długotrwałego użytkowania.

479 PLN, www.jbl.com.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

ZDROWIA, ZDROWIA I JESZCZE RAZ TECHNOLOGII!

No dobrze, może nie tylko technologii. W końcu nie jedynie ona sprawia nam radość, gdy jest znajdowana pod choinką. Nie wiesz, o co poprosić Mikołaja? A może to ty potrzebujesz inspiracji, jakie dobra doczesne mogą sprawić komuś przyjemność? „T3" tradycyjnie stoi na straży świąt, by odbyły się w zgodzie ze swoim charakterem.

eprasa.pl 7eea18f0e0

LENOVO YOGA 7i

Yoga 7i to konwertowalne urządzenie do intensywnej, wymagającej dużej mocy pracy, które można zabrać ze sobą wszędzie – dla ludzi kreatywnych, freelancerów, profesjonalistów, którzy oprócz najwyższej możliwej wydajności cenią design, mobilność i zrównoważony rozwój. Jego cechy to wyświetlacz OLED najwyższej klasy, wydajny procesor Intel Core 13. generacji i piękny design z zawiasem 360 stopni.

Od 3 699 PLN, www.lenovo.com

BELKIN SOUNDFORM MOTION

Słuchawki true wireless, które zapewniają dźwięk wysokiej jakości i funkcje zwiększające wygodę użytkowania. Każda ze słuchawek została wyposażona w dwa mikrofony, dzięki którym funkcjonuje aktywna redukcja szumów. Moduł Bluetooth gwarantuje stabilną i pozbawioną opóźnień łączność bezprzewodową. Przydatną ściągawką są rozpisane we wnętrzu etui gesty, dzięki którym możesz za pomocą dotyku sterować słuchawkami.

299 PLN, www.belkin.com

TP-LINK DECO X95

Uzbrojony w technologię Wi-Fi 6, domowy system Wi-Fi Deco Mesh został zaprojektowany, aby zwiększyć pokrycie, szybkość i całkowitą pojemność sieci. Korzystaj z najnowszego systemu Mesh i ciesz się siecią przyszłości, która ładuje się szybciej i pozwala na więcej połączeń. Wszystkie trzy pasma Wi-Fi współpracują ze sobą, aby uwolnić łączną prędkość sieci do nawet 7 800 Mb/s dla maksymalnie 200 urządzeń.

2 639 PLN, www.tp-link.com.pl

DYSON SUPERSONIC

Nowoczesna i intuicyjna suszarka do włosów. Gwarantuje szybkie suszenie, bez użycia nadmiernie wysokiej temperatury. Urządzenie generuje kontrolowany strumień powietrza o dużej prędkości i wykorzystuje efekt Coandy, czyli powietrze opływa wokół pasm włosów, a nie uderza w nie. W zestawie znajduje się pięć końcówek, które pozwolą na stylizację gładkiej fryzury, delikatnych loków czy eleganckich fal.

1 879 PLN, www.dyson.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

LENOVO LEGION GO

Wszechstronna, przenośna konsola do gier z potężnym, 8-rdzeniowym procesorem AMD Ryzen Z1 Extreme. Zabierz ją ze sobą wszędzie i ciesz się grą w podróży, w najbardziej komfortowych warunkach. Dzięki swoim funkcjom Legion Go spełnia wszelkie potrzeby graczy, oferując niezrównaną elastyczność rozwoju gamingowej pasji. Aplikacja *Legion Space* to twoje centrum gier z czołowych platform, zebrane w jednym miejscu. Bezproblemowo przechodź z usługi Xbox Game Pass do Steam, Epic Games Store, Battle.net i innych. Ciesz się grami w chmurze, transmituj z komputera Legion lub korzystaj z gier tworzonych na system Android. Konsola Lenovo Legion Go to urządzenie wszechstronne. Oprócz mobilnej konsoli spełnia również rolę przenośnego laptopa. Wyposażona jest w system Windows 11, co umożliwia korzystanie z niej jak z komputera. Możesz grać, wykonywać proste czynności w pracy, oglądać filmy, bądź surfować po internecie. Sprawdzi się idealnie w podróży, gdzie unikniesz zabierania ze sobą dodatkowego sprzętu. Obsłużysz ją łatwo dotykowym ekranem, wbudowanym trackpadem, bądź jednym z kontrolerów z funkcją myszy. Konsolę wyposażono w imponujący dotykowy ekran o przekątnej aż 8,8 cala, rozdzielczości 2560x1600 px, jasności 500 nitów i stuprocentowym pokryciu palety barw DCI-P3. Możesz dynamicznie zmieniać oferowaną rozdzielczość WQXGA, od 1600p do 800p lub dostosować częstotliwość odświeżania między szybkim 144 Hz a energooszczędnym 60 Hz. Wybierz idealne dla siebie parametry i zanurz się w rozgrywce.

Od 3 799 PLN, www.lenovo.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

LENOVO IDEACENTRE AIO 3i

Komputer all-in-one z 27-calowym ekranem w kompaktowej obudowie zaprojektowany z myślą o dużym obciążeniu. Procesory Intel Core 12. generacji zapewniają niezbędną wydajność, a głośniki Harman Kardon dźwięk wypełniający całe pomieszczenie.
Od 3 799 PLN, www.lenovo.com

LENOVO TAB P11 2. GENERACJI

Oglądaj ulubione filmy na tablecie z wyświetlaczem 2K o przekątnej 11,5 cala. Poznaj płynny dźwięk, tworzony przez system czterech głośników, wzmocniony przez Dolby Atmos, i korzystaj z pióra Lenovo Precision Pen 2 do pisania, malowania czy szkicowania.
Od 1 399 PLN, www.lenovo.com

INSTANT DUO CRISP ULTIMATE LID AIR FRYER

Wszystkie funkcje frytownicy powietrznej i multicookera w jednym: frytownica (air fryer), grill, mini piekarnik, piec do pieczenia, szybkowar, wolnowar, parowar, patelnia do smażenia, sous vide, suszarka (dehydrator) i inne.
1 470 PLN, sklep.instant-pot.pl

INSTA360 FLOW

Zmień swój smartfon w narzędzie do tworzenia treści dzięki gimbalowi z technologią AI. Gimbal składa się do niewielkich rozmiarów. 3-osiowa stabilizacja gimbala niweluje drgania materiału filmowego. Flow utrzyma obiekty w kadrze z zachowaniem ponadprzeciętnej ostrości w każdych warunkach.
799 PLN, www.insta360.com

DYSON AIRWRAP

Suszenie, wygładzanie i modelowanie włosów jednym urządzeniem, do którego można dobrać zestaw ulubionych końcówek do stylizacji. Do wyboru mamy końcówkę do wstępnego suszenia, szczotki do kręcenia różnej wielkości loków, robienia fal, a także do wygładzania lub nadawania włosom objętości. Wszystkie elementy można przechowywać w eleganckim pudełku w modnym kolorze. Airwrap napędzany jest silnikiem Dyson V9 z 13 łopatkami, który obraca się z prędkością do 110 000 obrotów na minutę, generując ciśnienie 3,2 kPa. Wartości te pozwalają wytworzyć efekt Coandy. Airwrap formuje wir powietrza wokół szczotki, która delikatnie przyciąga włosy, tworząc imponujące i co ważne trwałe loki i fale. Ważna zaletą urządzenia jest wykorzystanie powietrza o temperaturze, która nie zagraża kondycji włosów. Jest to możliwe dzięki miernikom badającym temperaturę ponad 40 razy na sekundę. Mamy zatem pewność, że jej wartość nigdy nie przekroczy 150 stopni, co zapobiega niszczeniu włosów.
2 599 PLN, www.dyson.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

NANOLEAF HOLIDAY STRING LIGHTS

Idealna dekoracja na drzewko lub w całym domu, aby wydobyć świątecznego ducha. Konfigurowalne palety kolorów i animacje świetlne w mgnieniu oka wprowadzają nastrój za naciśnięciem przycisku lub prostym poleceniem głosowym. Zsynchronizuj je ze swoimi ulubionymi świątecznymi melodiami i obserwuj, jak światła tańczą w ich rytm. Przeznaczone są zarówno do użytku w domu, jak i poza nim.

550 PLN, www.nanoleaf.me

TP-LINK ARCHER AX80

Ośmiostrumieniowy router o łącznej prędkości Wi-Fi do 6,0 Gb/s (4 804 Mb/s + 1 148 Mb/s). Pozwala na szybkie przeglądanie internetu, streamowanie i pobieranie treści na kilku urządzeniach w tym samym czasie. Jest to możliwe dzięki połączeniu czterech dwupasmowych anten o wysokim zysku i z technologią Beamforming. Z kolei OFDMA i MU-MIMO pozwalają na podłączenie do Wi-Fi większej liczby urządzeń.

729 PLN, www.tp-link.com.pl

CREATIVE AURVANA ACE 2

Słuchawki z systemem dwóch przetworników, który łączy zalety technologii xMEMS i specjalnie dostrojonych przetworników dynamicznych o średnicy 10 mm. Połączenie to dostarcza do naszych uszu szeroką gamę dźwięków z niezwykłą precyzją, od wyraźnych wysokich tonów po bogate basy i dynamiczne nuty. Qualcomm Adaptive Active Noise Cancellation płynnie dostosowuje poziom redukcji szumów w czasie rzeczywistym.

789 PLN, www.creative.com

BOWERS & WILKINS ZEPPELIN MCLAREN ED.

Ikona stylu w świecie audio. Każda generacja tego głośnika odznaczała się wyjątkowym designem i była niecierpliwie wyczekiwana przez miłośników dobrego brzmienia. Podobna aura fascynacji towarzyszy premierom supersamochodów McLaren. Zeppelin McLaren Edition to połączenie nieśmiertelnej elegancji Bowersa z dynamiczną, odważną stylistyką McLarena. A wszystko to przy zachowaniu najlepszego w tej klasie brzmienia.

4 199 PLN, www.tophifi.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

JBL FLIP 6 MG

W ścisłej współpracy z Martinem Garrixem i jego zespołem projektowym JBL stworzył edycję Flip 6 MG z wyjątkowym wzorem, istotnym w życiu Martina i jego społeczności. Nowy, efektowny głośnik zapewnia przenośne, potężne brzmienie JBL Original Pro Sound o wyjątkowej wyrazistości. Jest to możliwe dzięki dwudrożnemu systemowi głośników ze zoptymalizowanym przetwornikiem owalnym, osobnym głośnikiem wysokotonowym i dwoma pulsującymi radiatorami basowymi.

699 PLN, www.jbl.com.pl

TP-LINK TAPO D230S1

Dzięki jakości nagrywania 2K 5 Mp w wideodzwonku TP-Link Tapo Smart D230S1 zawsze zobaczysz, kto stoi przed drzwiami – nawet w słabym oświetleniu. Co więcej, nocna wizja w kolorze dzięki wbudowanemu reflektorowi i przetwornikowi Starlight pozwoli ci dostrzec najdrobniejsze szczegóły po zmroku. Klasa wodoszczelności IP64 zapewni, że urządzenie będzie działać nawet w deszczowe dni.

549 PLN, www.tp-link.com.pl

DRUNK ELEPHANT

W produkcji kosmetyków Drunk Elephant wykorzystywane są wyłącznie składniki, które mają bezpośredni wpływ na zdrowie skóry. Receptury skupiają się na zdrowych poziomach pH, łatwo wchłanialnej strukturze małych molekuł i skutecznych składnikach aktywnych, które wspierają ochronny, kwaśny płaszcz skóry. Wszystkie produkty można ze sobą mieszać, aby skóra mogła wrócić do swojego najbardziej harmonijnego stanu.

www.sephora.pl

LENOVO LOQ 15

Wydajny, elegancki, stworzony z myślą o graczach – laptop Lenovo LOQ 15 wprowadzi cię na wyższy level grania. Nowoczesny, mocny procesor wspomagany przez szybką pamięć i kartę graficzną pozwoli ci wyzwolić moc, którą przekujesz na zwycięstwa w wirtualnych bataliach. Przyspiesz swoją rozgrywkę dzięki dedykowanemu przełącznikowi MUX, który automatycznie zmniejsza opóźnienia, optymalizuje czas pracy baterii i zwiększa liczbę klatek na sekundę.

Od 4 499 PLN, www.lenovo.com

SONY WF1000XM5

Słuchawki TWS generujące świetny dźwięk i zapewniające najlepszą na rynku redukcję hałasu. Czyste brzmienie i wyciszenie otoczenia to zasługa procesorów dźwięku i wysokiej jakości mikrofonów, połączonych z przetwornikiem akustycznym Dynamic Driver X. Izolację otoczenia uzupełniają lepiej trzymające się w uszach wkładki. Do wyboru są tryby dopasowane do określonego środowiska, np. podczas podróży samolotem, treningu w parku czy jazdy taksówką.

999 PLN, www.sony.pl

ELGATO STREAM DECK +

Stream Deck + daje ci niesamowite możliwości natychmiastowej i szczegółowej kontroli. Będąc streamerem, przełączaj kamery, wyciszaj mikrofon, uruchamiaj aplikacje, stosuj efekty dźwiękowe, włączaj światła, zmieniaj sceny i nie tylko. Zainstaluj ponad 200 gotowych wtyczek lub mapuj skróty do klawiszy i pokręteł. Urządzenie wspomoże twórców wideo i podcastów, produkcji na żywo, ale też edytorów zdjęć, projektantów graficznych i... miłośników smart home.

999 PLN, www.elgato.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

LENOVO TAB EXTREME

Odpręż się i zrelaksuj z Lenovo Tab Extreme. Niezależnie od tego, czy lubisz nagradzane filmy czy wciągające gry przygodowe, ekran OLED 3K z systemem Android o przekątnej 14,5 cala zapewnia oszałamiający kontrast, kolory i jasność. Certyfikowany przez TÜV wyświetlacz Full Care minimalizuje zmęczenie oczu, a także obsługuje Dolby Vision i HDR10+. Ponadto osiem głośników JBL i Dolby Atmos doskonale łączą się i ożywiają każdy dźwięk. Z Lenovo Tab Extreme ciesz się nawet 12 godzinami streamingu na jednym ładowaniu. Dzięki ogromnej pojemności baterii 12 300 mAh i szybkiej ładowarce o mocy 68 W możesz spędzać wolny czas w dowolnym miejscu. Opcjonalna, innowacyjna klawiatura modułowa zapewnia wygodne pisanie na kolanach lub przy biurku i jest wyposażona w podstawkę, która działa zarówno w trybie poziomym, jak i pionowym.
5 999 PLN, www.lenovo.com

NATIVE FITZSIMMONS CITYLITE

Wielokrotnie nagradzane buty. Idealne do eksploracji miejskich uliczek i na wypady za miasto. Ulepszona, lekka podeszwa zewnętrzna wykonana z wykorzystaniem przetworzonych alg morskich zapewnia lepszą przyczepność.
559 PLN, www.mmsport.pl

SAGE THE BARISTA TOUCH IMPRESS

Ekspres ciśnieniowy do przygotowywania espresso, cappuccino, latte i innych rodzajów kawy. Wyświetlacz pokazuje pełne informacje o tym, jak zrobić wspaniały napój. Z Sage ustawisz moc kawy, teksturę i temperaturę spienionego mleka, i zapiszesz ustawienia.
5 999 PLN, sageappliances.com

TWELVESOUTH HIRISE 3 DELUXE

Trzy urządzenia i trzy ładowarki? Z TwelveSouth to już przeszłość. Pozwala ona bowiem na wydajne zasilanie aż trzech urządzeń jednocześnie – iPhone'a, Apple Watcha oraz słuchawek AirPods. Pionowa konstrukcja pozwala na korzystanie z telefonu podczas ładowania.
659 PLN, www.twelvesouth.eu

AARKE CARBONATOR 3

Najnowszej generacji saturator do wody gazowanej marki Aarke został zaprojektowany z myślą o zachowaniu kompaktowej formy oraz stylowego designu. Urządzenie wyposażone jest w obudowę wykonaną ze stali nierdzewnej. Szeroki wybór wersji kolorystycznych.
599 PLN, www.aarke.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

NEXTBASE 622GW

Dzięki rozdzielczości 4K przy prędkości 30 fps, 622GW przesuwa granice jakości dla materiału wideo nagrywanego przez kamerę samochodową. Nagraj rejestracje aut, znaki drogowe oraz elementy otoczenia, które w razie wypadku lub innego incydentu na trasie mogą okazać się kluczowe.
999 PLN, www.nextbase.eu

SANDISK ULTRA DUAL DRIVE

Szukasz pamięci współpracującej z urządzeniami USB-C i USB-A? SanDisk Ultra Dual Drive umożliwia łatwe przenoszenie plików pomiędzy smartfonem, tabletem i komputerem, bez względu na to, jaki port mają wbudowany. Teraz możesz zrobić jeszcze więcej zdjęć.
Od 44 PLN, westerndigital.com/pl-pl

LENOVO TAB M9

Podkreśl swój szyk dzięki możliwości wyboru dwutonowego tabletu Lenovo Tab M9 w kolorze Arctic Grey lub Frost Blue. Cienka i lekka konstrukcja sprawia, że to urządzenie idealnie nadaje się do użytku w podróży. Ciesz się wrażeniami filmowymi, oglądając swoje ulubione produkcje w jakości HD.
499 PLN, www.lenovo.com

RODE STREAMER X

Kompaktowa konsola, która łączy profesjonalny interfejs audio i kartę do przechwytywania wideo. Do dyspozycji są studyjnej klasy wejścia audio dla urządzeń XLR, słuchawek i mikrofonów bezprzewodowych z wysokowydajnym przedwzmacniaczem, które zapewniają nieskazitelną jakość dźwięku.
1 890 PLN, www.rode.com

BASEUS BOWIE MA20

Słuchaj muzyki i zapomnij o otaczającej cię rzeczywistości. Słuchawki Baseus Bowie MA20 z ANC redukują hałas otoczenia do -48 dB, zapewniając ci idealne warunki, aby skupić się na ulubionych utworach czy podcastach. Wyposażone w duże przetworniki gwarantują brzmienie pełne szczegółów, a dzięki czterem mikrofonom z funkcją filtracji szumu pozwalają na swobodne rozmowy w każdych warunkach. Słuchawki są lekkie i mają specjalne zaczepy na uszy, dzięki czemu są wygodne i nie wypadają z uszu, więc możesz korzystać z nich przez wiele godzin bez zmęczenia i uczucia dyskomfortu. Bowie MA20 obsługują bezprzewodowe ładowanie. Pojedyncze zapewnia nawet 8 godzin słuchania, a etui pozwala wydłużyć czas pracy do imponujących 38 godzin. Wodoodporna konstrukcja (IPX6) sprawia, że bez przeszkód możesz zabrać je na trening czy spacer w deszczu.
199 PLN, www.baseus.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

SONY X85L

Telewizor Full Array LED 4K z procesorem 4K HDR Processor X1, który zapewnia wysoki kontrast w jasnych i ciemnych obszarach i dzięki temu obraz jest ostry i pełen szczegółów z doskonałym odwzorowaniem kolorów. Za odtwarzanie wyraźnych dialogów i krystalicznego dźwięku odpowiedzialny jest głośnik X-Balanced Speaker o dużej mocy. Został zaprojektowany tak, by mieścił się w smukłej obudowie telewizora. Prosty, acz elegancki projekt udało się uzyskać dzięki zastosowaniu wąskich ramek, które uwypuklają ekran i pomagają skupić całą uwagę na oglądanej treści. Telewizor można ustawić na klinowej podstawie w kształcie litery T, która zabiera niewiele miejsca, nawet przy dużym gabarycie ekranu. Telewizor obsługuje ponad 10 000 aplikacji i gier, a także daje dostęp do zasobów serwisu filmowego Bravia Core. Dzięki Chromecast built-in można przesyłać strumieniowo filmy i zdjęcia z telefonu na telewizor, a zgodność z AirPlay daje te same możliwości użytkownikom sprzętu Apple.

Od 4 499 PLN, www.sony.pl

REGATTA CHRISTIAN LACROIX FRESSAC

Plecak stworzony we współpracy z Christianem Lacroix. Ma zwijaną klapę z klamrowymi zapięciami, wyściełane paski naramienne z regulacją i zapinaną na suwak kieszeń z przodu. Wyposażono go ponadto w wyściełaną kieszeń na laptopa lub tablet.

649 PLN, www.regatta.pl

LENOVO LEGION PRO 5i

Wykończ konkurencję dzięki najnowszym procesorom graficznym NVIDIA GeForce RTX. Pokonaj wszystkich wrogów w oszałamiającej, precyzyjnej rozdzielczości WQHD+. Wrażenie robi też użycie AI dla zapewnienia graczowi wydajności i przewagi w rozgrywce.

Od 4 899 PLN, www.lenovo.com

LELO IDA WAVE

Masażer dla kobiet, którego dwa potężne silniczki niestrudzenie pracują nad jednoczesną stymulacją łechtaczki i punktu G. Połącz się z aplikacją i niespiesznie odkrywaj kolejne schematy wibracji. Unowocześniony design idealnie dopasowuje się do ciała. Możesz też przekazać zdalne sterowanie partnerowi.

909 PLN, www.lelo.com

COS QUILTED LAPTOP CASE

Ten praktyczny case na laptopa jest inspirowany kultową pikowaną torbą od COS. Wykonany w 100% z materiału pochodzącego z recyklingu, ma charakterystyczną poduszkową fakturę i jest zapinany na bezpieczny zamek błyskawiczny, co zapewni odpowiednią ochronę.

170 PLN, www.cos.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

RIVACASE DIJON

Plecak miejski o pojemności 25 l z przegrodą ochronną, w której można transportować laptopa do 15,6". Wykonany z wodoodpornej tkaniny, pokrytej chroniącą przed wilgocią powłoką PU. Jednocześnie ma wentylację, więc można w nim przechowywać buty i strój sportowy. Wygodnym rozwiązaniem jest zwijane zamknięcie, które można dopasować do stopnia zapakowania plecaka. Dostępny jest w kolorze niebieskim i burgundowym.

309 PLN, www.rivacase.com

JBL AUTHENTICS 200

Głośnik JBL Authentics 200 nawiązuje do kultowego stylu JBL z lat 70. – ma maskownicę Quadrex, niestandardową obudowę skóropodobną, wysokiej jakości aluminiową ramę i zapewnia jeszcze lepsze parametry audio i wszechstronność. Wygląd jest tak samo imponujący jak dźwięk – sprawdza się w każdym pomieszczeniu. Podkręć muzykę, a otrzymasz mocny, zrównoważony dźwięk, niesamowitą klarowność i głęboki bas.

1 499 PLN, www.jbl.com.pl

WD_BLACK SN850P NVME SSD

Dysk WD_BLACK SN850P NVMe SSD do konsol PS5 pozwala przechowywać więcej tytułów oraz zapewnia bezproblemową instalację. Natychmiast rozszerz swoją pamięć o nawet 4 TB dodatkowej przestrzeni, aby przechowywać jeszcze więcej ulubionych gier. Dzięki zoptymalizowanemu radiatorowi stworzonemu specjalnie dla gniazda M.2 konsoli PS5, nie musisz się martwić o kompatybilność.

Od 699 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

TP-LINK TAPO P110

Kompaktowe, inteligentne gniazdko, które umożliwi ci m.in. zdalne włączanie i wyłączanie podłączonych do niego sprzętów przy pomocy aplikacji mobilnej. Skorzystaj z harmonogramów oraz programatora czasowego, aby automatycznie zarządzać urządzeniami bez twojej ingerencji. Dzięki temu możesz na przykład symulować swoją obecność w domu, kiedy jesteś poza nim. Aplikacja mobilna pozwala na szybką i łatwą konfigurację.

74 PLN, www.tp-link.com.pl

AQARA DOORBELL G4

Dzwonek i wideodomofon w jednym. Ten pierwszy generuje dźwięk głośności 95 dB, a drugi wyposażony jest w funkcję rozpoznawania twarzy z obsługą AI. Kamera o kącie 162 stopni z wyraźnym przetwornikiem 1080p i noktowizorem na podczerwień może przesyłać powiadomienia o pojawiających się osobach. Oznacza to, że montaż tego jednego urządzenia pozwala stworzyć w obszarze drzwi wejściowych system do identyfikacji gości.

549 PLN, www.aqara.com

IROBOT ROOMBA COMBO J9+

Autonomiczny robot odkurzająco-mopujący, który usuwa zabrudzenia z dywanów i wszystkich rodzajów twardych podłóg. Ma trzy poziomy mocy ssącej i automatyczny system zwiększający moc na dywanach i wykładzinach. Innowacyjny moduł mopujący całkowicie unosi ramię z mokrą nakładką i chowa je, aby uniknąć zamoczenia miękkich podłóg. Nowością jest funkcja SmartScrub, czyli gruntowne sprzątanie, niemal szorowanie podłóg.

6 449 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

LENOVO LEGION PRO 7

Jeden z najpotężniejszych na świecie laptopów gamingowych opartych o rozwiązania sztucznej inteligencji. Wyposażony w procesor AMD Ryzen zapewnia niesamowitą moc i wydajność do grania, streamingu i tworzenia. Procesory graficzne NVIDIA GeForce RTX serii 40 są ponadprzeciętne dla graczy i twórców. Ultrawydajna architektura NVIDIA Ada Lovelace pozwala uzyskać kwantowy skok w wydajności oraz jakości grafiki. Zanurz się w realistycznych wirtualnych światach dzięki ray tracingowi i ultrawysokiej liczbie klatek na sekundę w grach z niskimi opóźnieniami. Dzięki najnowocześniejszemu czipowi LA2-Q AI w Legion Pro 7 8. generacji, Lenovo Legion AI Engine+ jest inteligentniejszy niż kiedykolwiek. Wykorzystując wiele czujników systemowych w kluczowych komponentach w czasie rzeczywistym, wdraża Smart Engine, aby zoptymalizować grę pod kątem maksymalnej liczby klatek na sekundę. Co więcej, Smart Engine z czasem staje się coraz lepszy, zapewniając maksymalną wydajność systemu, który przez wiele lat będzie prześcigać konkurencję. Ekran jest fabrycznie skalibrowany pod kątem niesamowitej dokładności kolorów i ma zarówno certyfikat VESA DisplayHDR 400, jak i X-Rite Pantone. Laptop do gier Legion Pro 7 8. generacji zapewnia niewiarygodną moc baterii – aż do 99,99 Whr. Klawiatura do gier Legion TrueStrike oprócz pełnowymiarowych klawiszy strzałek i klawiatury numerycznej jest wyposażona w duży TouchPad. Ponadto skok klawiszy wynoszący 1,5 mm oraz możliwa do konfiguracji klawiatura RGB dla każdego klawisza umożliwia stworzenie idealnej konfiguracji.

Od 13 199 PLN, www.lenovo.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

ANTRAKT

TECHNOLOGIA WARTA UWAGI

Z MIŁOŚCI DO PIĘKNA
Projektanci zadbali o każdy detal – nauszniki mają autorską konstrukcję muszli, wykonanych z obrabianego metodą CNC aluminium, a łączący je skórzany pałąk, elastycznie dopasowuje się do kształtu głowy.

MOONDROP VENUS

Kosmiczny projekt Venus marki Moondrop to słuchawki planarne. Mają one przetworniki 100 mm o grubości tylko 2 mikronów, a obwód drukowany na membranie jest wykonany z czystego srebra o grubości 1 um. Połączono tutaj kilka rozwiązań, które pozwoliły stworzyć nie tylko świetnie wyglądające, ale i zaawansowane technologicznie słuchawki oferujące doskonałe brzmienie, zarezerwowane do tej pory dla droższych produktów. Poza wykorzystaniem unikalnych cewek napylonych czystym srebrem, zastosowano również układ magnetyczny wykonany z 18 magnesów N52 o wysokiej remanencji po każdej stronie. Został on zaprojektowany przy użyciu zaawansowanych narzędzi do symulacji komputerowej. Tego rodzaju połączenie przekłada się na znakomite oddanie cichych dźwięków i niezwykle szlachetny charakter reprodukcji. Dodatkowo słuchawki Venus mają specjalne falowody, wyrównujące fazę w zakresie wysokich częstotliwości, które przekładają się na naturalne oddanie góry pasma oraz świetną budowę sceny muzycznej.

2 999 PLN, www.mp3store.pl

STYLOWE *ZEGARKI* Z KLASĄ

Wspaniałe zegarki, które sprawią, że każdy nadgarstek będzie wyglądał wyrafinowanie.

Tekst | **Michał Lis** Zdjęcia | **Phil Barker**

eprasa.pl 7eea18f0e0

◆

CHRISTOPHER WARD THE TWELVE 36 MM

Jak sama nazwa wskazuje, zegarek ten bazuje na oryginalnym modelu Christopher Ward The Twelve i zmniejsza odrobinę jego kopertę do 36 mm. Wysokość wynosi zaś zaledwie 9,95 mm. Jest niesamowicie smukły i naprawdę dobrze leży na nadgarstku. Materiał obudowy to stal nierdzewna. Nasz model podglądowy ma wspaniałą tarczę w kolorze Glacier Blue i pasujący niebieski, gumowy pasek. Wewnątrz znajdziesz mechanizm Sellita SW200-1, podobny do tego, który znalazł się w modelu C60 Pro 300 Bronze. Ten miał jednak certyfikat COSC, co nie ma miejsca w tym przypadku, ale dokładność -20/+20 sekund dziennie jest całkiem przyzwoita.

5 599 PLN, www.christopherward.com

◆

CHRISTOPHER WARD C60 PRO 300 BRONZE

Ponownie, jak można się domyślić z nazwy, ten zegarek ma modną obudowę z brązu. Tylna ścianka pozostaje jednak wykonana ze stali nierdzewnej, co jest doskonałym wyborem – brąz pozostawiony w kontakcie ze skórą może spowodować, że zaczniesz zielenieć jak Bruce Banner w złym nastroju. Tarcza jest w pięknym kolorze czekoladowo-brązowym z paskiem w kolorze różowego złota. Zewnętrzną jej krawędź zdobią świecące w ciemności znaczniki godzin, które zostały otoczone jedokierunkowo obracającą się ramką. Certyfikat chronometru oznacza, że musi on stale działać w zakresie -4/+6 sekund dziennie. Otrzymasz także 38-godzinną rezerwę chodu i częstotliwość taktowania 4 Hz.

5 599 PLN, www.christopherward.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

◆

HAMILTON PAN-EUROP

Jeśli masz ochotę na coś bardziej wyrafinowanego – Hamilton Pan-Europ jest wart twojego czasu. Obudowa ze stali nierdzewnej ma szerokość 42 mm i jest wyposażona w stosunkowo przejrzystą tarczę z trzema wskazówkami, która jest otoczona obrotową ramką w dopasowanej kolorystyce. Na krawędzi znajduje się nachylona tarcza z wpuszczonymi w nią indeksami godzinowymi, co stanowi warstwę dodającą trójwymiarowości. Wewnątrz znajdziesz mechanizm Hamilton H-30; solidny i niezawodny, dysponujący 80-godzinną rezerwą chodu, który widać przez okienko z tyłu zegarka. Podsumowując, jest to czasomierz, który wygodnie balansuje na granicy szyku i sportu.

Od 5 099 PLN, www.hamiltonwatch.com

◆

TAG HEUER MONACO NIGHT DRIVER

Tag Heuer Monaco zdobił nadgarstek Steve'a McQueena w filmie *Le Mans* z 1971 roku. Teraz marka zaprezentowała limitowaną edycję tego zegarka z kwadratową tarczą – TAG Heuer Monaco Night Driver. Mierząc 14,7 mm grubości, ma mocną konstrukcję, która zarazem nie przytłacza przy noszeniu. Połączenie tytanowej koperty klasy 5 i perforowanego paska ze skóry cielęcej sprawia, że jest on niezwykle lekki. Wewnątrz znajdziesz mechanizm Caliber Heuer 02. Jest to automatyczny mechanizm chronografu z kołem kolumnowym i 80-godzinną rezerwą chodu. Doskonale się go używa dzięki znakomitej dokładności.

43 699 PLN, www.tagheuer.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

◆

NA GÓRZE: HAMILTON KHAKI NAVY FROGMAN

Szukasz zegarka do nurkowania o ciekawym wyglądzie, najwyższej specyfikacji i w atrakcyjnej cenie? Oto Hamilton Khaki Navy Frogman. Obudowa o średnicy 41 mm i grubości 13 mm zapewnia wodoodporność na poziomie do 300 m. Wewnątrz znalazł się mechanizm Hamilton H-10, który utrzymuje porządek i zapewnia aż do 80 godzin rezerwy chodu. Koperta wykonana jest ze stali nierdzewnej, z jednokierunkowo obracającą się ramką i szafirowym szkiełkiem na górze, a tarcza ma delikatnie teksturowane, czarne wykończenie z wybitymi indeksami. Masywna osłona korony na początku może nieco irytować, ale szybko się do niej przyzwyczajasz.

5 899 PLN, www.hamiltonwatch.com

◆

NA DOLE: CERTINA DS ACTION 43 MM

Najnowszy dodatek do gamy zegarków nurkowych Certiny, ten model za mniej niż 5 000 PLN ma zabójczą specyfikację i atrakcyjny, całkowicie czarny design. Solidna czarna tarcza zapewnia fantastyczną głębię, a indeksy, wskazówki i tekst w kolorze białym oferują doskonały kontrast. Koperta ze stali nierdzewnej jest pokryta czarną powłoką PVD, która jest odzwierciedlona na krawędzi ramki, z dopasowaną czarną, ceramiczną wkładką. Nie podejrzysz mechanizmu, ale jest nim Powermatic 80. Wydajność jest bez zarzutu – w naszych testach przesunięcie wyniosło zaledwie trzy sekundy w ciągu pięciu dni.

4 399 PLN, www.certina.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

T3

/ GADŻETY
/ GAMING
/ MOTORYZACJA
/ LIFESTYLE
/ KULTURA
/ RECENZJE

14 LAT
1 500+ TESTÓW
13 000+ PUBLIKACJI

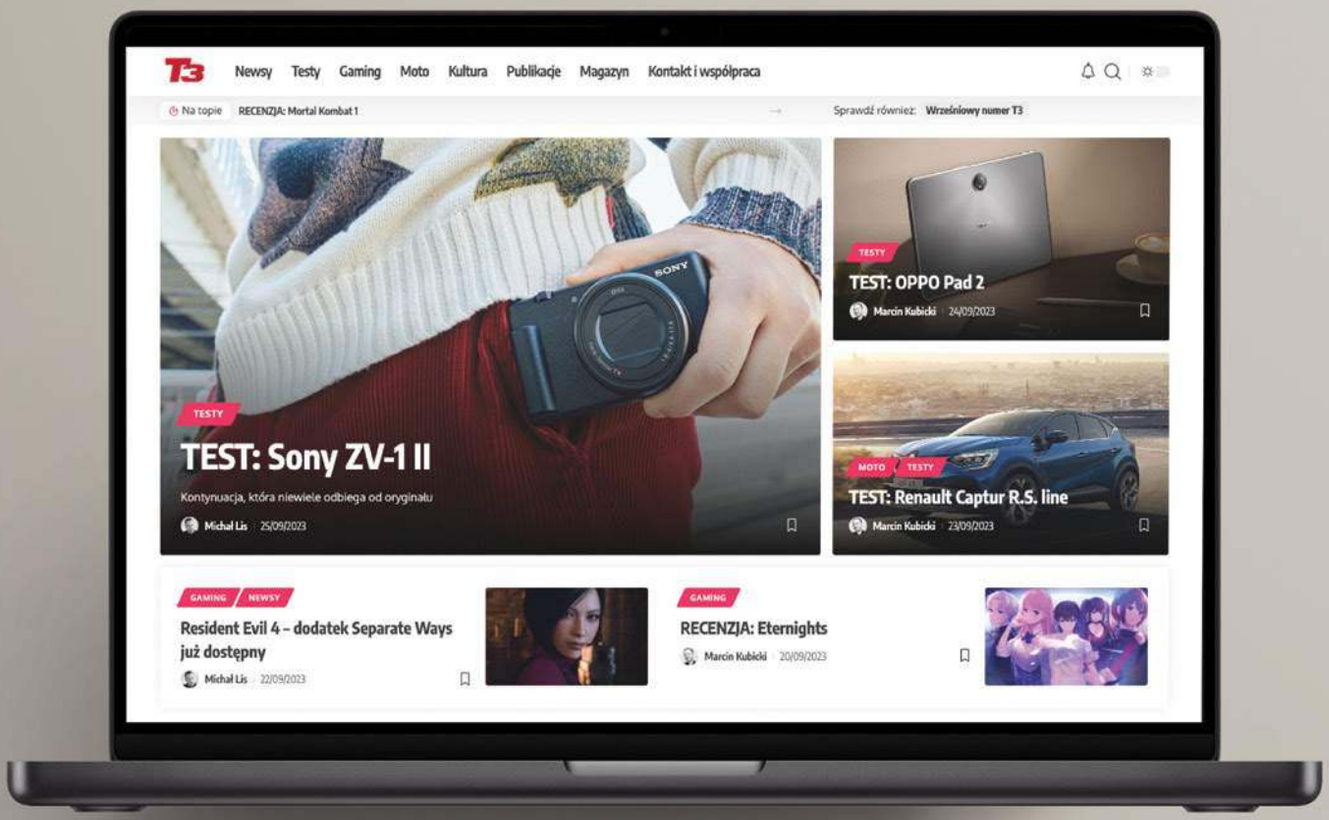

WWW.MAGAZYNT3.PL

eprasa.pl 7eea18f0e0

CAŁA PRAWDA O TECHNOLOGII
W TWOJEJ SKRZYNCE POCZTOWEJ

Prenumerata drukowana

- prenumerata roczna – 119,00 zł
- prenumerata 2-letnia – 202,30 zł

E-prenumerata nawet 80% taniej!

- e-prenumerata roczna – 85,50 zł
- e-prenumerata 2-letnia – 161,50 zł

Prenumeratorzy wersji drukowanej otrzymują **rabat 80%** na równoległe e-wydania! Opłata za e-prenumeratę równoległą wynosi 20,90 zł/rok i 41,80 zł/2 lata.

W prenumeracie do 5* wydań

GRATIS!

* Przy zakupie prenumeraty dwuletniej oszczędność wynosi równowartość pięciu wydań T3.

Przywileje Prenumeratorów

- jeśli zamawiasz prenumeratę drukowaną na www.UlubionyKiosk.pl po raz pierwszy lub przedłużasz ją po zalogowaniu do swojego Panelu Klienta, otrzymasz kody rabatowe na bezpłatne pobranie dowolnych e-wydań z oferty na stronie Ulubionego Kiosku.
- prenumeratorzy mają od 30 do 50% zniżki na zakupy na www.UlubionyKiosk.pl (wystarczy podczas zamówienia powołać się na swój numer prenumeraty)

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA **WWW.ULUBIONYKIOSK.PL**

eprasa.pl 7eea18f0e0

CRÈME DE LA CRÈME

JEDYNA LISTA ZAKUPÓW JAKIEJ POTRZEBUJESZ

Prowadzący | **Marcin Kubicki i Michał Lis**

NOWOŚCI, KLASYKI I PRZEŁOMOWE TECHNOLOGIE NA TWOJĄ KIESZEŃ

Jeśli szukasz najlepszych rozwiązań technologicznych dostępnych obecnie na rynku, dobrze trafiłeś. W rubryce Crème de la Crème znajdziesz praktyczny przewodnik, z którym warto zapoznać się przed następnymi technologicznymi zakupami. Bazą do jego powstania były setki testów, jakie przeprowadzaliśmy na łamach „Magazynu T3" przez ponad 10 lat istnienia magazynu.

Przewodnik podzieliliśmy na różne kategorie, obejmujące gadżety do naszego inteligentnego (i nie tylko) domu i codziennego użytku. Każdy dział to niezwykle starannie wybrane produkty, które dają ci możliwość kupienia najlepszego sprzętu niezależnie od twojego budżetu czy aktualnych potrzeb. Jak zwykle polecamy tylko urządzenia, które wybralibyśmy dla siebie lub z których korzystamy na co dzień w naszym życiu - trudno o lepszą rekomendację. Sprawdź zatem, jakie technologiczne dobrodziejstwa czekają na ciebie w naszym przewodniku.

eprasa.pl 7eea18f0e0

SMARTFONY

OPPO RENO10 5G

OPPO Reno10 5G ma zakrzywiony na krawędziach ekran AMOLED FHD+ o przekątnej 6,7". Smartfon spokojnie da sobie radę z wymagającymi zadaniami. Wyposażono go w procesor MediaTek Dimensity 7050 5G oraz w 8 GB pamięci RAM i 256 GB pamięci na dane. Dzięki SUPERVOOC 67 W czas ładowania od zera do pełna wynosi tylko ok. 47 minut. Poza bardzo jasnym aparatem głównym 64 Mp i f/1,7, do dyspozycji oddano przedni aparat 32 Mp. Główny aparat ma możliwość nagrywania filmów w rozdzielczości 4K. Kolejnym tylnym aparatem jest dedykowany portretom teleobiektyw 32 Mp.

2 499 PLN, www.oppo.com

SONY XPERIA 1 V

Smartfon Sony Xperia 1 V opracowano z pomocą inżynierów odpowiedzialnych za aparaty z serii Alpha, oferując z nich możliwości AF we wszystkich obiektywach. Smartfon wyposażono w wyświetlacz 4K HDR OLED o przekątnej 6,5 cala w proporcjach 21:9 i o częstotliwości odświeżania 120 Hz. Technologie audio sprawiają, że muzyka na Xperia 1 V brzmi tak, jak powinna. Smartfon wyposażono we wzmacniacz o dużej mocy i obsługę muzyki w bezstratnej jakości. Pojemny akumulator 5 000 mAh umożliwia odtwarzanie wideo przez maksymalnie 20 godzin.

6 499 PLN, www.sony.pl

REALME C51

Z tanim smartfonem od realme możesz cieszyć się szybkim i płynnym przeglądaniem social mediów, poczty czy internetu. Zamontowano tutaj 8-rdzeniowy procesor Unisoc T612 oraz 4 GB pamięci RAM, rozszerzalnej dynamicznie do 8 GB. Model C51 obsługuje technologie Wi-Fi, Bluetooth 5.0 oraz NFC, a całość działa na bazie systemu Android 13. Dane można zapisywać na wbudowanej pamięci o pojemności 128 GB, którą można rozszerzyć przez kartę microSD o pojemności do 2 TB. Jeśli bateria nagle się rozładuje, w około 28 minut podładujesz telefon do 50% i wrócisz do przerwanej aktywności.

699 PLN, www.realme.pl

APPLE iPHONE 15 PRO MAX

iPhone 15 Pro Max to pierwszy smartfon, którego konstrukcja została wykonana z tytanu o klasie lotniczej. Czip A17 Pro wprowadza do niego niespotykaną we wcześniejszych modelach wydajność grafiki, co pozwoli na uruchomienie takich gier jak *Resident Evil Village* czy *Death Stranding*. Do dyspozycji masz najpotężniejszy jak do tej pory w Apple aparat, który umożliwi ci wyjątkowo elastyczne opcje kadrowania oraz wyrafinowane portrety. Możesz je wykonać bez przełączania się w dedykowany tryb, ponieważ urządzenie automatycznie rejestruje informacje o głębi ostrości, kiedy wykonujesz zdjęcie.

Od 7 199 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

AKCESORIA

INSTA360 FLOW

Najbardziej zaawansowany na świecie gimbal do smartfonów, wyposażony w technologie wspierane sztuczną inteligencją. Automatyczne śledzenie umożliwia smartfonowi podążanie za tobą lub wybranym obiektem z niezrównaną precyzją, a 3-osiowa stabilizacja zapewnia niezwykle płynne ujęcia w każdych warunkach. W połączeniu z wbudowanym kijkiem do selfie, statywem i powerbankiem, Insta360 Flow ma wszystko, czego potrzebuje twórca, aby nagrywać profesjonalne treści. Aby ułatwić swoją pracę, twórcy mogą ustawić statyw i sterować urządzeniem za pomocą gestów. Mogą także w ten sposób włączyć funkcję śledzenia obiektu.

849 PLN, www.insta360.com

BENKS MAGCLAP ARMORAIR CASE BUILT WITH KEVLAR 600D

Obudowa ArmorAir marki Benks dla iPhone'ów wykonana została z włókna Dupont Kevlar klasy lotniczej 600D, o wytrzymałości pięć razy większej niż stal w przeliczeniu na tę samą masę. Ta prosta informacja robi wrażenie, a projekt łączy banalną konstrukcję z niezwykłą wydajnością. Producent stosuje tutaj minimalistyczną elegancję z bezkompromisową ochroną przed upadkami z wysokości do 1,2 m i uderzeniami, zachęcając użytkowników do testów i „bezskutecznych prób zarysowania czegoś, czego nie da się zarysować". Niskoprofilowa obudowa przy okazji obsługuje MagSafe.

179 PLN, www.benks.com

BELKIN BOOSTCHARGE PRO 3-IN-1 WIRELESS CHARGER

Indukcyjna ładowarka, na której jednocześnie można ładować iPhone'a, AirPodsy oraz Apple Watcha. Konstrukcja pozwala na wygodne zawieszenie telefonu w orientacji pionowej lub poziomej i korzystanie z niego bez obawy o zsunięcie. Ładowarka jest zgodna z MagSafe, a także Qi. Została wyposażona w technologię Apple Fast Charge, dzięki czemu w pełni wykorzystuje moc i dostosowuje ją odpowiednio do ładowanych urządzeń. Projekt ten cechuje prosty design i wysoka jakość wykorzystanych materiałów, dzięki czemu ładowarka będzie dobrze wyglądać na nocnej szafce, jak i biurku.

650 PLN, www.belkin.com

TWELVESOUTH HIRISE 3 DELUXE

HiRise 3 Deluxe to luksusowa, zajmująca mało miejsca bezprzewodowa ładowarka 3 w 1. Umieść iPhone'a na ładowarce pionowej, aby mieć stały dostęp do powiadomień. Podnieś szybką ładowarkę Apple Watch, aby włączyć ją w trybie stolika nocnego. Ładuj AirPods lub nawet drugi telefon na podstawie ładującej z miękkiej wegańskiej skóry. Od aluminiowego słupka po podstawę, całkowicie czarny stojak został starannie zaprojektowany, aby przywoływać wrażenie cichego luksusu. Najszybszą wydajność gwarantuje zintegrowana ładowarka MagSafe 15 W do iPhone'a.

659 PLN, www.twelvesouth.eu

eprasa.pl 7eea18f0e0

TELEWIZORY I MONITORY

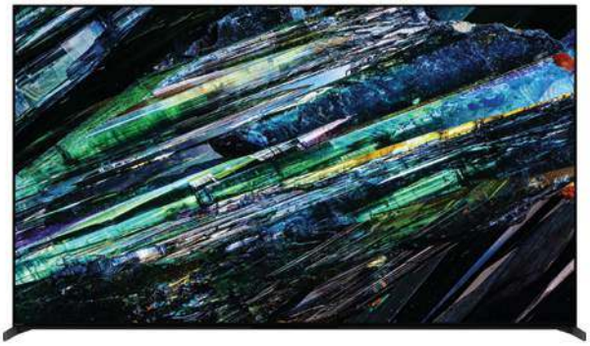

SONY A95L

Telewizor A95L QD-OLED zapewnia większą jasność niż konwencjonalny telewizor OLED. Co więcej, samoświecący panel utrzymuje stałą luminancję, co sprawia, że obraz wygląda dobrze pod dowolnym kątem. Rewolucyjny procesor Cognitive Processor XR rozumie perspektywę ludzkich zmysłów. Przykładowo rozpoznaje, gdzie będzie skupiać się nasza uwaga w scenie i jaki rodzaj akustyki towarzyszy akcji na ekranie. XR Triluminos Max to najlepszy element wyświetlacza, wciągający w każdą historię ponad miliardem różnych odcieni i barw, jak w prawdziwym świecie.

Od 14 999 PLN, www.sony.pl

SAMSUNG S95C

Samsung S95C to rewolucja w dziedzinie QD-OLED w kwestii jasności HDR. Neuronowy Procesor AI Quantum 4K skaluje obraz do 4K dzięki sztucznej inteligencji. Niemal bezbłędny obraz jest zwieńczony oszałamiającym designem, solidną jakością wykonania i użytecznym modułem One Connect z rozbudowaną łącznością. System dźwiękowy jest wyjątkowo dobry, biorąc pod uwagę przestrzeń dostępną dla głośników, a inteligentna platforma pozostaje wszechstronna. Mnóstwo funkcji gier nowej generacji dopełnia to, co jest jednym z najlepszych dostępnych telewizorów na rynku.

Od 12 499 PLN, www.samsung.com/pl

SONY BRAVIA XR MASTER A90J

Jeśli preferujesz panele OLED, ale intrygują cię możliwości Cognitive Processor XR, Master A90J to najlepszy wybór dla ciebie. Technologia XR OLED Contrast Pro została dostosowana do specyfiki tego typu ekranów, pozwalając wydobyć na światło dzienne całe bogactwo kontrastów i barw, jakie kryje się w hollywoodzkich produkcjach. Telewizor jest nie tylko piękny, ale także inteligentny - dzięki integracji z Google TV i Asystentem Google masz dostęp do wszystkich serwisów streamingowych i aplikacji, także za pomocą komend głosowych.

Od 7 549 PLN, www.sony.pl

BENQ PD2725U

Monitor dla grafików i fotografów, który pozwoli ci na realizację wszystkich pomysłów, jakie przyjdą ci do głowy. Twórz projekty na wysokiej klasy ekranie IPS, który zadba również o dokładne odwzorowanie barw. BenQ PD2725U umożliwia realistyczny podgląd i przygotowanie zdjęć do wydruku. Wyposażony w technologię redukcji migotania oraz redukcję światła niebieskiego zapewnia komfort podczas długiej pracy. Każdy PD2725U jest fabrycznie skalibrowany indywidualnie, z raportem certyfikacyjnym, a także ma certyfikaty Calman Verified oraz Pantone Validated.

4 579 PLN, www.benq.eu

eprasa.pl 7eea18f0e0

SOUNDBARY

SONOS RAY

Imponująco kompaktowy i łatwy w obsłudze soundbar z czterema głośnikami wewnętrznymi. Sterowanie jest możliwe za pomocą pilota telewizyjnego, aplikacji *Sonos*, Apple AirPlay 2 i innych urządzeń. Konfiguracja wymaga tylko dwóch kabli i zajmuje kilka minut, a skierowana do przodu akustyka sprawia, że Ray idealnie nadaje się do zamkniętych przestrzeni, takich jak półka w szafce telewizyjnej. Soundbar może być częścią większego systemu Sonos, dodając głośniki do dźwięku przestrzennego lub słuchania w trybie multiroom.

1 299 PLN, www.salonydenon.pl

JBL BAR 500

Przestrzenny dźwięk 3D w kinowej jakości bez wychodzenia z domu i konieczności stosowania dodatkowych głośników surround. Jest to możliwe dzięki łącznej mocy wyjściowej 260 W, która przekształca każdy dobiegający dźwięk w fascynujące doznania. Co więcej, wbudowany port basowy wzmacnia brzmienie, bez względu na to czy oglądamy film akcji, czy słuchamy muzyki klasycznej. Technologia Pure Voice wykorzystuje algorytm do optymalizacji czystości dialogów. Wbudowana łączność Wi-Fi daje dostęp do serwisów muzycznych za pomocą AirPlay, Alexa MRM czy Chromecast.

3 099 PLN, www.pl.jbl.com

BOWERS & WILKINS FORMATION BAR

Bezbłędny pod względem stylistyki i wykonania, ten soundbar od Bowers & Wilkins to nie tylko efektowna ozdoba salonu. Urządzenie zostało wyposażone w trzy tweetery o podwójnych kopułkach i aż sześć przetworników średnio-niskotonowych. W połączeniu ze wzmacniaczem cyfrowym 6x 40 W i specjalnym zestawem głośników do obsługi kanału centralnego daje to niezrównaną czystość i szczegółowość dźwięku podczas każdego seansu. Na pokładzie znajdziemy Wi-fi, Bluetooth z aptX HD oraz AirPlay 2 i system multiroom.

5 400 PLN, www.tophifi.pl

DENON HOME SOUND BAR 550

Soundbar z serii Denon Home uwodzi minimalizmem i wysoką jakością materiałów wykończeniowych. To niewielki sprzęt, ale udało się w nim zmieścić aż sześć przetworników i trzy radiatory pasywne, dzięki czemu możemy cieszyć się głębokim, precyzyjnym i barwnym brzmieniem nawet bez subwoofera. Urządzenie otrzymało wsparcie dla systemu multiroom HEOS by Denon i towarzyszącej mu apki mobilnej, więc soundbar posłuży nam także do słuchania muzyki. Możemy nim sterować także przez Alexę lub Asystenta Google.

2 199 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

SŁUCHAWKI

FOCAL BATHYS

Bezprzewodowe słuchawki Bathys są wyposażone w Bluetooth 5.1 i aktywną redukcję szumów. Opatentowane głośniki z aluminiowo-magnezową kopułką w kształcie litery M, produkowane we Francji w warsztatach Focal, odtwarzają czysty, wyrazisty i dynamiczny dźwięk Hi-Fi. Oprócz tego wbudowany tryb USB-DAC zapewnia rozdzielczość do 24 bit/192 kHz, a to gwarancja najwyższej jakości dźwięku wśród słuchawek przenośnych. Design Bathys wyróżnia się dzięki szlachetnym materiałom i eleganckiemu wykończeniu.

3 799 PLN, www.fnce.pl

JBL TOUR PRO 2

Jedyne takie słuchawki true wireless, których etui ma ekran dotykowy i daje możliwość sterowania nimi bez konieczności sięgania po telefon. Przy pomocy tego wyświetlacza możemy zarządzać połączeniami czy ustawieniami audio, sprawdzimy również poziom naładowania baterii. Słuchawki JBL Tour Pro 2 otrzymały ponadto 10-milimetrowy przetwornik dynamiczny oraz brzmienie JBL Pro Sound, dzięki czemu krzywa dźwięku jest bardzo dobrze wyważona i zapewnia wierną scenę muzyczną bez względu na gatunek słuchanej muzyki.

1 299 PLN, www.pl.jbl.com

OPPO ENCO AIR3

Enco Air3 to tanie słuchawki true wireless, które za swoją cenę oferują solidny dźwięk i sporo opcji dodatkowych. Model ten charakteryzują 13,4 mm przetworniki, ochrona IP54 oraz półprzezroczyste etui do ładowania. OPPO Enco Air3 działają za pośrednictwem Bluetooth 5.3. Słuchawki mogą pochwalić się latencją na poziomie 47 ms, obsługą szybkiego parowania i możliwością jednoczesnego połączenia z dwoma urządzeniami. Czas pracy wynosi 6 godzin, a z etui można go zwiększyć do 25. Sterowanie słuchawkami możliwe jest za pomocą paneli dotykowych.

249 PLN, www.oppo.com

DENON PERL PRO

Jedyne spersonalizowane wkładki douszne, które dostosowują się do sposobu słyszenia i obsługują bezstratny dźwięk za pośrednictwem Bluetooth. Adaptacyjna technologia akustyczna Masimo tworzy unikalny profil słuchu dopasowany do ciebie. Odkryj nieskompresowany dźwięk dzięki bezstratnym i przestrzennym technologiom audio. Wybierz ciszę z adaptacyjną aktywną redukcją szumów lub usłysz otoczenie w trybie społecznościowym. Do ośmiu godzin na jednym ładowaniu, trzy dodatkowe ładowania w etui i bezprzewodowe ładowanie sprawiają, że słuchawki są zawsze gotowe do pracy.

1 649 PLN, www.salonydenon.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

BOWERS & WILKINS PI7 S2

Druga generacja PI7 pod wieloma względami została poprawiona, ale są elementy, które Bowers & Wilkins pozostawił niezmienione. Z pewnością jest to wyjątkowy, acz prosty projekt. Dostępne kolory słuchawek są wyraźne, eleganckie i z pewnością wyróżniają się na tle konkurencji. Każda słuchawka ma przetwornik 9,2 mm i zbalansowany przetwornik armaturowy napędzany przez oddzielne wzmacniacze. Grają świetnie, a dzięki możliwości dostrojenia w aplikacji ustawimy je perfekcyjnie do naszych potrzeb czy odtwarzanego gatunku muzyki.

1 699 PLN, www.tophifi.pl

AUDIO-TECHNICA ATH-M50XBT2

Słuchawki o studyjnej jakości dźwięku bardzo często okazują się niepraktyczne poza studiem nagraniowym. ATH-M50xBT2 to zupełne przeciwieństwo tego trendu: lekkie, wygodne i wyposażone w potężny akumulator, gwarantujący nawet 50 godzin pracy na jednym ładowaniu. W pracy z materiałem muzycznym przydadzą się natomiast 45-milimetrowe przetworniki i wbudowane wzmacniacze, dzięki którym możemy liczyć na zbalansowane brzmienie z mocnymi basami, kolorową średnicą i klarownymi, wyrazistymi sopranami.

790 PLN, www.tophifi.pl

SONY WH-1000XM5

Superwygodne słuchawki Sony WH-1000XM5 wyznaczają nowe standardy wyjątkowej czystości dźwięku podczas rozmów przez telefon i słuchania bez rozpraszania uwagi. Dwa procesory sterujące wieloma mikrofonami umożliwiają redukcję hałasu w niespotykanym dotąd zakresie, a funkcja Auto NC Optimizer automatycznie dostosowuje ją do otoczenia i sposobu noszenia. Specjalnie zaprojektowany 30-milimetrowy przetwornik akustyczny słuchawek zapewnia lepszą jakość dźwięku niezależnie od rodzaju rozrywki.

1 499 PLN, www.sony.pl

FINAL AUDIO UX3000

UX3000 to pierwsze bezprzewodowe słuchawki nauszne marki Final, wyposażone w aktywną redukcję szumów z hybrydową metodologią ich redukcji. Zostały one zaprojektowane tak, aby w pełni zoptymalizować charakterystykę akustyczną samego przetwornika. Oprócz obsługi kodeków SBC i AAC, UX3000 obsługuje aptX LL — kodek o niskim opóźnieniu, który zapewnia dźwięk wysokiej jakości z minimalnymi przerwami i opóźnieniem. Możesz cieszyć się do 35 godzin odtwarzania muzyki na jednym ładowaniu.

600 PLN, www.mp3store.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

LAPTOPY I TABLETY

ASUS EXPERTBOOK B9

Laptop ASUS ExpertBook B9 znakomicie spisuje się zarówno w biurze, jak i poza nim. W cienkiej, choć trwałej konstrukcji zamknięte zostały starannie dobrane podzespoły, gwarantujące wydajność klasy biznesowej. ExpertBook B9 charakteryzuje się niską masą na poziomie 980 g dzięki budowie ze stopu magnezowo-litowego. Zastosowanie w laptopie superwąskich ramek pozwoliło zintegrować 14-calowy ekran w 13-calowej obudowie, co przekłada się na ekstremalnie kompaktowy kształt. Ponadto antyodblaskowa matryca redukuje niepożądane odblaski, zapewniając bardzo żywe efekty wizualne również w silnie oświetlonym otoczeniu.
Od 4 499 PLN, www.asus.pl

LENOVO TAB P12 PRO

Dowód na to, że tablety działające na Androidzie mają w sobie ogromny potencjał. Ten elegancki sprzęt został wyposażony w ogromny, 12,6-calowy wyświetlacz AMOLED ze wsparciem dla technologii Dolby Vision – jasny i ostry. Dzięki dołączonemu do zestawu rysikowi Precision Pen 3, możemy korzystać z ekranu jak z tabletu graficznego. Jeśli akurat nie mamy ochoty na artystyczne zajęcia, Tab P12 Pro dostarczy nam gamingowej rozrywki. Do dyspozycji otrzymamy procesor Qualcomm Snapdragon 870, 8 GB pamięci RAM oraz aż 256 GB pamięci wewnętrznej.
Od 2 999 PLN, www.lenovo.com/pl

OPPO PAD AIR

Prawdziwe centrum nauki i rozrywki oparte o system operacyjny Android 12. Ma duży ekran o przekątnej 10,36 cala i rozdzielczości 2000x1200 px oraz solidną obudowę o grubości zaledwie 6,9 mm. Tablet jest tak lekki (waży tylko 440 gramów), że bez problemu możesz go zabrać w podróż i będzie on dla ciebie doskonałym towarzyszem do nadrobienia zaległości filmowych. Tablet jest wyposażony w wydajną baterię o pojemności 7 100 mAh, która zapewnia użytkownikom do 15 godzin rozmów wideo lub do 12 godzin oglądania filmów. Możesz także uruchomić dwie aplikacje jednocześnie na tym samym ekranie.
1 099 PLN, www.oppo.com

APPLE MACBOOK AIR M2

Przeprojektowany pod kątem czipa M2 nowej generacji, smukły MacBook Air (1,13 cm grubości) w wytrzymałej aluminiowej obudowie zachwyca energooszczędnością i szybkością działania. To ultrawydajny laptop do pracy, zabawy i tworzenia. M2 oferuje jeszcze większą szybkość i energooszczędność niż przełomowy czip M1. Pozwala na to 8-rdzeniowy CPU i nawet 10-rdzeniowy GPU. W pełni naładowana bateria wystarcza do 18 godzin używania, a dzięki niskiej wadze MacBooka (1,24 kg) możesz go zabrać gdziekolwiek ci się zamarzy. Nowy Air jest do wyboru w czterech wykończeniach kolorystycznych.
Od 7 000 PLN, www.apple.com/pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

AKCESORIA GAMINGOWE

SANDISK MICROSDXC Z LICENCJĄ NINTENDO SWITCH

Poznaj licencjonowaną kartę pamięci SanDisk microSDXC A1 V30, dostępną w wersjach o pojemności 64, 128, 256, 512 GB oraz 1 TB, którą zaprojektowano i przetestowano z myślą o konsoli Nintendo Switch. Na karcie możesz przechowywać gry, zrzuty ekranu i filmy. Karta zapewnia stałą, wysoką wydajność, co przekłada się na szybkie ładowanie gier. Jest to możliwe dzięki prędkościom odczytu do 100 MB/s oraz zapisu do 90 MB/s. Malowania karty są związane przede wszystkim z serią gier Mario, a w przypadku pojemności 1 TB z franczyzą Zelda.

Od 99 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

RAZER ORNATA V3

Klawiatura gamingowa klasy podstawowej o niskim profilu, wyposażona w przełączniki mechaniczno-membranowe. Charakteryzuje ją mniejsza obudowa i smuklejsza konstrukcja nasadek klawiszy, wykonanych z tworzywa ABS. Pokryte powłoką UV, mają zwiększoną odporność na blaknięcie i zarysowania. W klawiaturze zastosowano także technologię Razer Chroma RGB, oferującą 10 stref oświetlenia, podświetlane klawisze do obsługi multimediów (kosztem rolki, która była obecna w modelu V2) oraz ergonomiczną, magnetyczną, miękką w dotyku podpórkę pod nadgarstki.

319 PLN, wwwr.razer.com

TP-LINK ARCHER GX90

Bez stabilnego, pozbawionego lagów połączenia z internetem nie ma co nawet rozpoczynać potyczek online - tylko zirytujemy siebie i członków naszej drużyny. W takiej sytuacji warto wybrać router gamingowy, na przykład Archer GX90 od TP-Link. Jedno z jego trzech pasm dedykowane jest tylko i wyłącznie grom, a dzięki funkcji Game Accelerator sprzęt rozpoznaje, który ruch pochodzi z gry sieciowej, automatycznie przyznając mu priorytet. Za sprawą kompleksowej ochrony antywirusowej Game Protector możemy być pewni, że wszystkie urządzenia podłączone do sieci są bezpieczne.

1 360 PLN, www.tp-link.com.pl

SONY DUALSENSE EDGE

Zbudowany z myślą o wysokiej wydajności i personalizacji, ten nowy kontroler PS5 zaprasza cię do stworzenia własnych, niepowtarzalnych wrażeń z gry. Zyskaj przewagę z konfigurowalnym sterowaniem i wymiennymi profilami, które mogą ci pomóc wszędzie – od turniejów na poziomie zawodowym po epickie przygody dla jednego gracza. Ustaw czułość drążka, martwe strefy drążków i spustów. Możesz nawet ustawić intensywność wibracji, aby uzyskać całkowicie spersonalizowane wrażenia z gry. W zestawie znajduje się bardzo solidne etui z wymienialnymi elementami pada.

1 199 PLN, www.playstation.com

eprasa.pl 7eea18f0e0

APARATY FOTOGRAFICZNE

SONY A1

To fotograficzne cudeńko od Sony zauroczy nawet największych sceptyków bezlusterkowców. 50-megapikselowa, superszybka matryca pełnoklatkowa CMOS Exmor RS wspierana jest przez zaawansowany procesor obrazu BIONZ XR, dzięki czemu aparat potrafi uwieczniać nawet 30 klatek na sekundę bez efektu migotania. W stworzeniu imponujących nocnych pejzaży pomoże nam szeroki zakres czułości ISO z 5-osiową stabilizację matrycy, a miłośnicy fotografii portretowej i przyrodniczej pokochają autofokus Real-time Eye AF, rozpoznający ludzi i zwierzęta, a nawet oczy ptaków w locie.

Od 32 500 PLN (body), www.sony.pl

SONY A7 IV

Sony kontynuuje tradycje swojej cenionej serii Alpha. A7 IV to sprzęt nie tylko dla fotografów, ale także filmowców: bezlusterkowiec Sony potrafi nagrywać w jakości 4K i 60 kl./s, i to przez ponad godzinę bez przerwy. Aparat został wyposażony w pełnoklatkową matrycę 33 Mp oraz zaawansowany procesor obrazu Bionz XR. Dzięki nim praca autofokusa jest błyskawicznie szybka, zaś zdjęcia seryjne wykonamy z szybkością nawet 10 kl./s. W tej odsłonie Sony poprawiło również ergonomię pracy, wyposażając korpus w pewniejszy uchwyt i wygodniejszy układ przycisków.

10 750 PLN (body), www.sony.pl

CANON EOS R8

Lekki aparat hybrydowy z pełnoklatkową matrycą CMOS 24,2 Mp. EOS R8 umożliwia nagrywanie filmów 4K 60p i ma łatwe w obsłudze profesjonalne funkcje filmowania. Dzięki technologii Dual Pixel CMOS AF II aparat rozpoznaje i śledzi obiekty w całym kadrze i są one wyostrzane zarówno w trybie fotografowania, jak i filmowania. Doskonałym rozwiązaniem jest elektroniczna migawka rejestrująca 40 kl./s, w przypadku serii zdjęć RAW zapisująca z szybkością 30 kl./s. Aparat ma wbudowany moduł Wi-Fi i można łatwo połączyć go z np. telefonem, aby nim sterować, a także udostępniać zdjęcia lub edytować pliki RAW w chmurze.

8 830 PLN (body), www.canon.pl

CANON EOS R5

Sercem aparatu jest 45-megapikselowa matryca pełnoklatkowa, zapewniająca wysoką czystość obrazu i szeroki zakres dynamiki. EOS R5 działa w zakresie czułości ISO 50 do 51 200, a system autofokusowania potrafi rozpoznawać oczy fotografowanego człowieka lub zwierzęcia nawet wtedy, gdy fotografujemy go z profilu. W takiej sytuacji przyda się także autorska technologia Dual Pixel RAW, która umożliwia wprowadzanie korekty już po zrobieniu zdjęć, na przykład w zakresie intensywności efektu bokeh. Fotki możemy następnie przesłać na smartfona za pomocą Bluetootha lub łączności Wi-fi.

Od 14 999 PLN (body), www.canon.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

PAMIĘCI PRZENOŚNE I DOMOWE

SYNOLOGY DS723+

Dwudyskowe rozwiązanie sieciowe stworzone dla użytkowników prywatnych oraz małych i średnich firm. NAS wyposażony jest w dwurdzeniowy procesor AMD Ryzen R1600 2,6 GHz (w trybie turbo osiąga do 3,1 GHz) oraz 2 GB pamięci RAM DDR4 ECC. Pamięć można rozbudować do 32 GB. Port USB 3.2 Gen 1 i port rozszerzeń (eSATA) są dostępne jako połączenia zewnętrzne. Ponadto można zastosować dwa interfejsy 1 GbE RJ45. Serwer jest bardzo intuicyjny oraz wydajny, gwarantując użytkownikom łatwe i szybkie udostępnianie oraz synchronizację danych.

2 429 PLN, www.synology.com

SYNOLOGY DS224+

Serwer NAS Synology DS224+ pozwala użytkownikowi na przechowywanie, synchronizację, zarządzanie czy udostępnianie danych z dowolnego miejsca na Ziemi – bez względu na to czy są to ważne firmowe dokumenty czy drogocenne rodzinne pamiątki. Co więcej, pakiet Active Backup Suite umożliwia automatyzację tworzenia kopii zapasowych na naszym urządzeniu. Z kolei Synology Surveillance Station daje możliwość podłączenia do serwera kamery IP, rejestrację materiału z niej, a co za tym idzie stworzenie wysoce zarządzalnego systemu domowego lub firmowego monitoringu.

1 650 PLN, www.synology.com/pl-pl

WD MY PASSPORT SSD

To prawdziwa instytucja w świecie dysków zewnętrznych. Seria My Passport od początku istnienia kojarzy się nie tylko z solidnymi rozwiązaniami technicznymi, ale i fantastycznym stylem. W bieżącej generacji mamy tu do czynienia z prędkościami odczytu/zapisu na dysku na poziomie 1 050 / 1 000 MB/s. Elektronika zamknięta jest w kompaktowej, metalowej obudowie, dostępnej w pięciu atrakcyjnych wersjach kolorystycznych. Od 500 GB do 4 TB to mnóstwo danych, ale bez względu na pojemność, My Passport SSD z portem USB-C jest lekki jak piórko!

Od 389 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

SANDISK PROFESSIONAL PRO-G40 SSD

Superwydajny, wyjątkowo wytrzymały, przenośny dysk SSD. Wbudowana obsługa złącz Thunderbolt 3 i USB 3.2 Gen 2 umożliwia efektywną współpracę wielu urządzeń. Dysk SSD PRO-G40 radzi sobie z nawet najbardziej wymagającymi przepływami pracy, utrzymując prędkości do 2 700 MB/s w przypadku odczytu i 1 900 MB/s przy zapisie z użyciem złącza Thunderbolt 3. Nośnik jest odporny na upadek z wysokości do 3 m i uderzenia o sile do 1 800 kg, a stopień ochrony IP68 zapewniający pyło- i wodoszczelność pomaga stawić czoła warunkom pogodowym praktycznie w każdym miejscu.

Od 2 299 PLN, www.westerndigital.com/pl-pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

DOM

NANOLEAF 4D

Nanoleaf 4D to kamera, która synchronizuje kolory na ekranie, z którym się łączy, z adresowalnym paskiem świetlnym LED zamontowanym za nim. Doświadcz niezwykle wciągającego efektu 4D, gdy żywe podświetlenie oświetla twoją przestrzeń kolorami z ulubionych programów, filmów i gier wideo. Aby uzyskać rozrywkę na wyższym poziomie, włącz funkcję Sync+ w aplikacji *Nanoleaf*, aby rozszerzyć efekty synchronizacji ekranu na ponad 50 świateł Nanoleaf RGB – takich jak Nanoleaf Shapes, Lines i Essentials. Taśmy świetlnej można użyć z ekranami telewizorów, jak i monitorów, a ona sama jest przycinana do odpowiednich rozmiarów.
Od 445 PLN (zestaw taśma+kamera), www.nanoleaf.me

iROBOT ROOMBA COMBO j9+

Najnowocześniejszy i najsktuczenijeszy robot odkurzająco-mopujący iRobot, który bez wysiłku usuwa brud z dywanów i twardych podłóg podczas jednego przejazdu. Trzy poziomy mocy ssącej, automatyczny system zwiększający moc na dywanach, całkowicie unoszący się moduł mopujący i funkcja SmartScrub zapewniają gruntowne sprzątanie podłóg. Dzięki stacji Clean Base AutoFill, robot samodzielnie opróżnia swój pojemnik na brud i uzupełnia zbiornik na wodę bez twojej ingerencji. Podczas jednego cyklu sprzątania zajmie się podłogami i dywanami o powierzchni do 92 metrów kwadratowych.
6 449 PLN, www.irobot.pl

SAGE BARISTA EXPRESS IMPRESS

Przygotuj prawdziwą kawę jak z kawiarni w domu — od ziaren po gotowe espresso w mniej niż minutę. System ubijania kawy Impress Puck System pomaga w odmierzeniu idealnej porcji i precyzyjnym ubiciu przy jednoczesnym zmniejszeniu ilości fusów na ekspresie i blacie. Przygotowanie aromatycznego, kremowego espresso w kolorze karmelu rozpoczyna się od preinfuzji przy niskim ciśnieniu, po której następuje ekstrakcja pod wysokim ciśnieniem (9 barów), uzyskanym dzięki włoskiej pompie o mocy 15 barów. Para o temperaturze 130°C pozwala szybko ubić aksamitną mikropiankę.
3 799 PLN, www.sageappliances.com

iROBOT ROOMBA j7+

Robot odkurzający Roomba j7+ dysponuje nawigacją PrecisionVision, która pozwala mu na wykrywanie i omijanie najczęściej spotykanych w domu przeszkód, takich jak kable, skarpetki, buty czy nieczystości pozostawione przez nasze zwierzęta domowe. Ma bardzo wysoką moc ssącą, szczotkę boczną do sprzątania w narożnikach i przy krawędziach oraz dwie gumowe szczotki główne do wszystkich powierzchni, w które nie wplątują się włosy ani sierść zwierząt. Dodatkowo, Roomba j7+ samodzielnie opróżnia swój pojemnik na brud do stacji ładująco-czyszczącej Clean Base.
3 199 PLN, www.irobot.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

AQARA DOORBELL G4

Aqara Doorbell G4 to inteligentny dzwonek do drzwi wyposażony w kamerę, mikrofon i głośnik. Możesz zasilać go przewodowo lub bateryjnie. Akcesorium współpracuje z Apple HomeKit i obsługuje strumieniowanie do inteligentnych wyświetlaczy Google Home i Alexa Echo. Kamera w wideodzwonku została wyposażona w lokalną sztuczną inteligencję (AI), która jest wykorzystywana do alertów rozpoznawania twarzy, automatyzacji i wielu innych funkcji. Co więcej, dzwonek jest dostarczany z wewnętrznym gongiem (95 dB) z wbudowanym wzmacniaczem Wi-Fi.

549 PLN, www.aqara.com

DYSON GEN5DETECT ABSOLUTE

Najmocniejszy odkurzacz bezprzewodowy z filtrem HEPA. Silnik obraca się z prędkością 135 000 obrotów na minutę, generując moc ssania zatrzymującą nawet wirusy. Elektroszczotka podświetla mikroskopijny, niezauważalny na twardych podłogach kurz i brud. Jasne podświetlenie sięga 300 mm, dzięki czemu podczas sprzątania niczego nie przeoczysz. Czujnik piezoelektryczny zlicza i mierzy rozmiar cząsteczek kurzu, automatycznie zwiększając moc w odpowiednich miejscach. Ekran LCD pokazuje pozostały czas pracy odkurzacza (do 70 minut), a także naukowe dowody dokładnego czyszczenia.

4 499 PLN, www.dyson.pl

YALE LINUS SMART LOCK

Jeśli od czasu do czasu zdarza ci się zapomnieć kluczy do mieszkania, wypróbuj inteligentny zamek od Yale. Oprócz łatwego, bezdotykowego otwierania i zamykania drzwi za pomocą smartfona lub Apple Watcha, urządzenie umożliwia przydzielanie wirtualnych kluczy dla znajomych, zdalne blokowanie i odblokowywanie drzwi oraz otrzymywanie powiadomień za każdym razem, gdy ktoś wejdzie do mieszkania. Zamek współpracuje z większością europejskich wkładek do drzwi, a dzięki szyfrowaniu AES i TLS możesz być pewien, że twój dom jest chroniony przed nieproszonymi gośćmi.

Od 929 PLN, www.yalelock.pl

TP-LINK TAPO C420S2

Kamery TP-Link Tapo C420S2 (w zestawie otrzymujemy dwie kamery i mostek Tapo H200) przeznaczone są do monitoringu zewnętrznego, ale równie dobrze sprawdzą się wewnątrz budynku. Produkt ten rejestruje kolorowy obraz 2K QHD, jest odporny na warunki atmosferyczne (certyfikat IP65) i działa na zasilaniu bateryjnym – aż do 180 dni. Kamera gwarantuje wysoką jakość monitoringu przez całą dobę – niezależnie od pory dnia czy pogody. Nagrania można zapisywać na karcie microSD o pojemności do 256 GB, zamontowanej w dołączonym do zestawu hubie, lub korzystając z usługi przechowywania w chmurze Tapo Care.

1 099 PLN, www.tp-link.com.pl

eprasa.pl 7eea18f0e0

Redakcja

Redaktor naczelny
MARCIN KUBICKI | marcin.kubicki@magazynt3.pl

Sekretarz redakcji
MICHAŁ LIS | michal.lis@magazynt3.pl

Skład i redakcja techniczna
MICHAŁ LIS

Kontakt do redakcji
t3@magazynt3.pl

Strona internetowa
www.magazynt3.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl | (22) 257-84-22
(godz. 10:00 – 14:00)

Reklama
reklama@magazynt3.pl

Miesięcznik **Magazyn T3** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT-Korporacja Sp. z o.o.,
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.
Tytuły prawne do magazynu należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc,
zamieszczono na stronie internetowej *www.futureplc.com*.

Wszystkie ceny podane w **Magazynie T3**, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen europejskich).

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

eprasa.pl 7eea18f0e0

Przedstawiamy słuchawki douszne Denon PerL

Bezprzewodowe słuchawki Denon PerL tworzą indywidualny profil dźwięku, zapewniając najbardziej spersonalizowane wrażenia słuchowe.

Dowiedz się więcej na denon.pl

Dystrybucja w Polsce: Horn Distribution S.A., www.horn.eu

eprasa.pl 7eea18f0e0

Bowers & Wilkins | McLaren

Px8 McLaren

Wyjątkowe słuchawki będące rezultatem współpracy dwóch brytyjskich producentów, z których każdy ma status legendarnego. Model Px8 McLaren Edition łączy ekskluzywne wzornictwo z wysoką jakością bezprzewodowego dźwięku. To projekt dopracowany pod każdym względem i przygotowany na muzyczną jazdę na najwyższych obrotach.

Salony firmowe Bowers & Wilkins: www.tophifi.pl